

P.114/3

INSTITUT INFORMACJI NAUKOWEJ
I STUDIÓW BIBLIOLOGICZNYCH
UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ



1999 WARSZAWA, nr 1 (73)

**INSTYTUT INFORMACJI NAUKOWEJ
I STUDIÓW BIBLIOLOGICZNYCH
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH**

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ

**WYDAWNICTWO
SBP**



WARSZAWA 1999

NR 1 (73)

RADA REDAKCYJNA

Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Mieczysław MURASZKIEWICZ,
Hanna POPOWSKA, Jadwiga SADOWSKA, Anna SITARSKA, Marta SKALSKA-ZLAT,
Barbara SORDYŁOWA, Henryk SZARSKI, Mieczysław SZYSZKO, Jan WOŁOSZ,
Jadwiga WOŹNIAK, Elżbieta Barbara ZYBERT.

REDAKCJA

Bożenna BOJAR, redaktor naczelny
Stanisława KUREK-KOKOCIŃSKA, sekretarz redakcji

Tłumaczenie tekstów
Michał Zajac

Korekta
Jadwiga Krężlewicz

PL ISSN 0324-8194

**WYDAWNICTWO
SBP**



Dyrektor
Janusz Nowicki

Adres Wydawnictwa:
ul. Konopczyńskiego 5/7
00-953 Warszawa
tel. 827-52-96

PRENUMERATA I SPRZEDAŻ

ORPAN Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa
Dział Promocji i Kolportażu SBP, ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa tel 822-43-45

Wydawnictwo SBP - Warszawa 1999. Nakład 450 egz.
Ark. wyd. 7,5 Ark. druk. 7,75
Skład i łamanie: Regina LIPNICKA

I ROZPRAWY, BADANIA, MATERIAŁY

TERMIN I JEGO STATUS W SYSTEMIE LEKSYKALNYM JĘZYKA INFORMACYJNO- WYSZUKIWAWCZEGO

Wiesław Babik
Uniwersytet Jagielloński

Terminologia; termin; system informacyjny; język informacyjno-wyszukiwawczy.

Wiele współczesnych systemów informacyjno-wyszukiwawczych (siw) stosuje języki informacyjno-wyszukiwawcze (jiw), których słownictwo jest oparte na wybranym podzbiornym wyrażen języka naturalnego, który stanowi terminologia. Jednostkami leksykalnymi tych języków są przede wszystkim jedno- lub kilkuwyrazowe terminy. Ich wyodrębnienie z całości leksyki języków naturalnych jest możliwe, gdyż są to wyrażenia związane z daną dziedziną nauki i/lub praktyki, jednoznaczne i znormalizowane. Dzięki temu mogą być wykorzystane w zautomatyzowanych systemach informacyjno-wyszukiwawczych (siw).

Terminami interesuje się zarówno terminologia, jak i teoria języków informacyjno-wyszukiwawczych [1]. Zainteresowanie możliwościami wykorzystania terminów do budowy jiw istnieje od dawna. Zajęcie się tym zagadnieniem może okazać się pożyteczne dla teorii jiw, może bowiem otworzyć możliwości wykorzystania wyników badań terminologicznych w procesie budowy systemów leksykalnych jiw¹

TERMIN JAKO JEDNOSTKA LEKSYKALNO-SEMANTYCZNA JĘZYKA NATURALNEGO

Termin ze wszystkimi właściwościami, wynikającymi z jego przynależności do języka naturalnego, jest przedmiotem badań terminologii jako dyscypliny naukowej i działalności praktycznej [5]. Z terminologicznego punktu widzenia termin to jednostka leksykalna będąca nazwą pojęcia związanego z działalnością naukową lub/i praktyczną. Do tej pory nie ma jednej powszechnie przyjętej definicji terminu, uwzględniającej wszystkie typy². Na potrzeby artykułu przyjmujemy następującą

¹ System leksykalny jiw to zbiór elementarnych jednostek leksykalnych jiw i relacji między nimi.

² Możemy wyróżnić następujące podejścia w definiowaniu terminów: – definiowanie terminów w oparciu o zasady logiki; – charakterystyka terminów w kategoriach dokładności, jednoznaczności, systemowości; – wydzielanie terminów ze słownictwa języka naturalnego na zasadzie określonej opozycji w stosunku do innych jednostek leksykalnych tego języka; – wydzielanie terminów z leksyki ogólnej z wy-

„roboczą” definicję terminu: termin to nazwa pojęcia naukowego, określona jego definicją i miejscem w systemie pojęć (terminów, systemie terminologicznym) danej dziedziny wiedzy (nauki) lub techniki. W ten sposób rozumiejąc termin będziemy mówili o jego znaczeniu. Specyfikę terminu dostrzega się w tym, że w sposób konwencjonalny określa on pojęcia naukowe lub techniczne. Konwencjonalność ta dotyczy samej jego formy, co oznacza, że istniejącym pojęciom naukowym i technicznym może być nadana dowolna nazwa, której następnie przypisuje się definicję. W tym sensie znaczenie terminu może być rezultatem fiksacji cech określonego pojęcia naukowego lub technicznego na danym etapie rozwoju poznania naukowego, co determinuje jego miejsce w systemie pojęć danej dziedziny. Stąd znaczenie każdego terminu zależy od znaczenia pozostałych terminów jako elementów danego systemu terminologicznego³.

Jak już wspomnieliśmy, terminy to jednostki leksykalne służące do wyrażania pojęć naukowych i technicznych. Ponieważ są one elementami języka nauki i teorii naukowych stąd, aby je „zrozumieć”, trzeba określić ich miejsce w ramach tej teorii [8]. Treść i zakres terminu są określane za pomocą jego definicji. Treść terminów określają nie tylko kryteria formalno-logiczne, lecz również kryteria socjolingwistyczne. W praktyce leksykograficznej wyróżnia się dwa typy definicji: definicję terminologiczną i definicję encyklopedyczną. Rozróżnienie to stanowi podstawę do wyróżnienia dwóch typów słowników zawierających terminy: słowników terminologicznych i słowników encyklopedycznych. Występujące między nimi różnice ilustrują definicje terminu „język informacyjno-wyszukiwawczy” z dwóch różnych słowników.

Język informacyjny, język informacyjno-wyszukiwawczy — specjalistyczny *język sztuczny, przeznaczony do odtwarzania podstawowej treści *dokumentu i (lub) *kwerendy w celu wyszukania ze *zbioru informacyjnego tylko tych dokumentów, które odpowiadają na kwerendę, tzn. których *charakterystyka wyszukiwawcza pokrywa się z *instrukcją wyszukiwawczą⁴.

JĘZYK INFORMACYJNO-WYSZUKIWAWCZY, język informacyjny, JIW — *język sztuczny, którego wyspecjalizowaną funkcją jest *funkcja metainformacyjna polegająca na *odzworowywaniu cech *informacji i/lub cech *nośników informacji, na których są one utrwalone, przez tworzenie ich reprezentacji zwanej *charakterystyką wyszukiwawczą dokumentu oraz *funkcją wyszukiwawczą polegającą na wyrażaniu *zapytań informacyjnych i umożliwianiu odnalezienia w *zbiorze informacyjnym tych informacji, które spełniają warunki wyrażone w zapytaniu. Ze względu na różne cechy funkcjonalne i własności strukturalne wyróżnia się wiele typów języków informacyjno-wyszukiwawczych. W zależności od tego, czy przeznaczone są one do opisu *informacji dokumentacyjnej, czy *informacji faktograficznej, dzieli się je ogólnie na DOKUMENTACYJNE JĘZYKI INFORMACYJNO-WYSZUKIWAWCZE I FAKTOGRAFICZNE JĘZYKI INFORMACYJNO-WYSZUKIWAWCZE. Pierwsza grupa może być rozbita na dwie podklasy w oparciu o inne kryterium funkcjonalne — wyspecjalizowanie w wyrażaniu *cech formalnych dokumentu lub własności jego *treści. Do języków wyspecjalizowanych w pierwszej z tych funkcji, czyli w wyrażaniu własności dokumentu traktowanego jako *nośnik informacji, należą przede wszystkim języki *opisu bibliograficznego i języki *opisu katalogowego. Języki wyspecjalizowane w funkcji drugiej zwane są językami *opisu rzeczowego dokumentu, które w dawniejszej literaturze utożsamiane były z językami informacyjno-wyszukiwawczymi w ogóle i obejmowały wszelkie języki przeznaczone do tworzenia opisu dokumentów dla potrzeb *katalogów rzeczowych. Obecnie zarysowuje się tendencja traktowania takich języków jedynie jako jednego z podtypów szerszej klasy języków informacyjno-wyszukiwawczych, do którego najczęściej zalicza się

korzystaniem odpowiednich procedur matematyczno-statystycznych; – tworzenie roboczych definicji terminów.

³ System terminologiczny to struktura zbioru terminów (terminologii) danej dziedziny, oparta na relacjach paradygmatycznych zachodzących pomiędzy wchodzącymi w jego skład terminami.

⁴ *Słownik terminologiczny informacji naukowej*. Red. nauk. M. Dembowska. Wrocław: Ossolineum 1979, s. 58.

klasyfikacje (3) (wśród nich ***klasyfikacje monohierarchiczne** i ***klasyfikacje fasetowe**), ***języki hasel przedmiotowych**, ***języki deskryptorowe**, ***języki słów kluczowych**, ***języki typu kodu semantycznego** i tzw. ***języki syntagmatyczne**. Tego rodzaju podział języków informacyjno-wyszukiwawczych przeznaczonych do opisu rzeczowego dokumentów — choć w literaturze dość popularny — de facto jest przypadkowym wyliczaniem typów języków wyróżnionych w oparciu o niejednolite kryteria. Wielu autorów podejmowało jednak próby utworzenia racjonalnych typologii języków tej grupy, biorąc pod uwagę takie ich cechy strukturalne, jak np. charakter ***wyrażeń** (języki informacyjno-wyszukiwawcze o ***notacji sztucznej** i o ***notacji paranaturalnej**), charakter koordynacji ***jednostek leksykalnych** (języki postkoordynowane i prekoordynowane — por. ***prekoordynacja** i ***postkoordynacja**), rodzaj kontroli słownictwa i forma ***słownika** (języki o słownictwie swobodnym i języki o słownictwie kontrolowanym przedstawionym za pomocą tzw. ***słowników dodatnich**), czy też rodzaj ***relacji paradygmatycznych** i ***relacji syntagmatycznych** ujawnionych w danym języku (języki nieujawniające żadnych relacji paradygmatycznych, języki ujawniające tylko ***relacje hierarchiczne**, języki ujawniające relacje hierarchiczne i ***relacje skojarzeniowe**, etc.). Innym podziałem jest podział języków informacyjno-wyszukiwawczych dokumentacyjnych wyspecjalizowanych w opisie rzeczowym na języki opisu całych ***zbiorów informacyjnych** i języki przeznaczone do opisu informacji zawartej w dokumentach. Klasa pierwsza obejmuje takie języki, jak ***klasyfikacje szczytowe**, czy ***języki deskryptorowe** o tzw. ***tezaurysie nadrzędnym**, druga natomiast obejmuje wszystkie języki brane pod uwagę we wspomnianych wcześniejszych typologiach⁵.

H.2.0.

Można zauważyć, że w słowniku encyklopedycznym w definiowaniu terminu „język informacyjno-wyszukiwawczy” idzie się znacznie dalej, niż w słowniku terminologicznym. Specyfiki definicji (określeń) terminów można szukać w przyjętej teorii znaczenia: na płaszczyźnie pojęciowej (genus proximum), determinującej wybór pojęcia, oraz na płaszczyźnie semantyki, określeń istotnych cech terminu (differentia specifica). Definicje odwzorowują charakterystyczne cechy określanych przedmiotów lub pojęć, a więc skierowują na denotat. Problematyka definiowania terminów, a zwłaszcza definiowania terminów w jiw, pozostaje do tej pory jednym z podstawowych teoretycznych i praktycznych zagadnień teorii jiw. Istniejące metody tworzenia systemów leksykalnych jiw i systemów leksykalnych języków nauki zawartych w słownikach terminologicznych, w tym definiowania terminów, wymagają przejrzenia i weryfikacji.

Termin można analizować jako składnik trzech opozycji semantycznych: 1. termin — nazwa, 2. termin — desygnat (=obiekt, odpowiednik pozajęzykowy), 3. termin — znaczenie (pojęcie). Terminy to przede wszystkim nazwy. Termin kieruje nas do rzeczywistości pozajęzykowej, do desygnatu. Wskazuje dany obiekt nie jako okaz, lecz jako klasę. Nie wskazuje konkretnych obiektów, lecz odnosi się do wielu desygnatów. Nazwy jednostkowe wskazują jeden desygnat (np. Kraków, Warszawa, Babia Góra), terminami mogą być więc w zasadzie tylko nazwy ogólne.

Terminy reprezentują jedynie niektóre znaczenia sfery semantycznej danej jednostki leksykalnej, a mianowicie te, które zostały zdefiniowane przez specjalistów w tekstach specjalistycznych, a nie przez leksykografów w słownikach ogólnych. Zatem termin jest szczególnym przypadkiem nazwy. Jest to nazwa mająca konwencjonalnie ustalone przez naukę znaczenie i dotyczy pojęcia wywodzącego się z określonej dziedziny nauki, techniki lub działalności człowieka. Terminologia naukowa, jako zbiór terminów, stanowi podzbiór języka naturalnego, nazywany językiem specjalistycznym lub językiem naukowym danej dziedziny wiedzy. Zbiór ten charakteryzuje się stosunkowo wąskim zakresem stosowania i rozpowszechnienia. W tym znaczeniu terminologia stanowi „zbiór terminów odzwierciedlających

⁵ *Słownik encyklopedyczny terminologii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych*. Red. nauk. B. Bojar. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 1993, s. 59-60.

system pojęć określonej dziedziny wiedzy, techniki lub działalności zawodowej”⁶.

Leksyka specjalna (terminologia w szerokim znaczeniu) jest częścią zasobu leksykalnego większości języków nowożytnych. W jej zakres wchodzi leksyka całych dziedzin nauki i techniki. Każdy termin stanowi jednostkę leksykalną tego języka i rozwija się według praw językowych, a zawarta w nim informacja ujawnia się za pomocą środków językowych. Termin zawsze podporządkowuje się systemowi językowemu jako jego część składowa. Istnieje więc zależność określania terminu od tematycznej przynależności danej terminologii oraz od metod badania leksyki specjalnej. Wynika to z różnic w traktowaniu samego terminu. Jeżeli termin jest rozpatrywany z punktu widzenia jego funkcji (podejście funkcjonalne), wówczas wylicza się te cechy terminu, które zadecydowały o jego użyciu w tekstach o danej tematyce. Jeżeli uwzględnia się jego strukturę, wówczas traktuje się go jako jednostkę leksykalną o specyficznych cechach struktury. Takie traktowanie terminów wzmacnia tezę o systemowości⁷ terminologii.

W pracach terminologicznych za podstawowy argument systemowego charakteru terminologii naukowo-technicznej przyjmuje się systemowość relacji w planie treści. Każda nauka posiada własny system pojęć. Odpowiada mu system terminologiczny, w którym miejsce terminu jest miejscem odpowiedniego pojęcia. Zdaniem wielu terminologów, systemowości planu treści powinna odpowiadać systemowość planu wyrażania. System terminologiczny stanowi dla terminu swoistego rodzaju pole terminologiczne, w ramach którego zyskuje on ścisłość, precyzję i jednoznaczność. Przynależność do określonego systemu terminów determinuje jedynie możliwe znaczenie terminu, odrzucając niezbędność kontekstu. Terminy stają się więc jednoznaczne nie dzięki kontekstowi, lecz dzięki przynależności do danego systemu terminologicznego. Zależność terminu od systemu pojęć przejawia się w specyficznym charakterze związków terminu z innymi terminami w ramach systemu terminologicznego.

W opinii H. Jadackiej różnice między terminem a wyrazem języka ogólnego tkwią przede wszystkim w typie znaczenia. Termin ma znaczenie wyraźne, wyraz potoczny — znaczenie tylko intuicyjne (w znaczeniu wprowadzonym przez K. Ajdukiewicza)⁸ Termin jest to więc „jedno- lub wielowyrazowy odpowiednik pojęcia z określonej dziedziny nauki lub techniki, mający znaczenie wyraźne i używany przez specjalistów w tekstach fachowych” [7].

Przez znaczenie nazwy zwykle rozumie się jej konotację (w sensie logicznym), tzn. zbiór cech charakterystycznych dla wszystkich jej desygnatów i przez nią oznaczanych. Przyjmuje się tu, że znaczenie terminu jest jego wartością stałą i można je odpowiednio zdefiniować. Bez takiego założenia nie można by opracować żadnego słownika terminów. Inne ujęcie problematyki znaczenia prezentują teorie operacyjne (m.in. teorie użycia), które uzależniają znaczenie od kontekstu i są bardziej przydatne w pracach nad słownictwem ogólnym niż specjalistycznym.

W terminologii znaczenie „idealnego” terminu określa treść danego pojęcia. Związek terminu z pojęciem naukowym określanym za pomocą definicji klasycznej „per genus proximum et differentiam specificam” zapewnia włączenie terminu do danego systemu terminologicznego. Obserwacja praktyki terminologicznej pozwala zauważyć, że wiele terminów odbiega od idealnego modelu, co pozwala mówić

⁶ PN-80/N-02004. *Wytyczne opracowywania norm. Normy terminologiczne.*

⁷ Systemowość języka polega na istnieniu systemu relacji między znakami językowymi. Znak nie występuje w izolacji, nie odnosi się też bezpośrednio do rzeczywistości obiektywnej jego wartość zależy od miejsca w systemie relacji.

⁸ K. Ajdukiewicz: *Logika pragmatyczna.* Warszawa: PWN 1965, s. 53.

o różnym stopniu ich „terminologiczności”. O stopniu tym decyduje specjalizacja znaczenia, mierzona w odniesieniu do logicznego pojęcia naukowego oraz językowe właściwości systemowe terminu, np. stałość typu motywacji w poszczególnych podsystemach, stopień wyrażenia więzi pojęcia z jego substancją leksykalno-morfologiczną. W rozwoju terminologii starych dziedzin nauki i techniki obserwuje się stały wzrost stopnia terminologiczności. Terminologie nowych dziedzin, będące niekiedy tworem autorskim (np. glossematyki, teorii językoznawczej kopenhaskiej szkoły strukturalistycznej stworzonej przez L. Hjelmslewa), od początku odznaczają się wysokim stopniem terminologiczności. Ponieważ stan terminologii uwarunkowany jest przez działalność naukową, warto rozpatrzyć przynajmniej niektóre zależności pomiędzy terminologią a nauką.

Zaobserwować można wyraźną zależność terminu od typu nauki. Bliższe idealnemu terminowi są terminy nauk ścisłych, natomiast dość odległe — terminy wielu nauk humanistycznych czy społecznych. Obiekty tych nauk cechuje znaczna złożoność i mniejsza stałość. Właściwości terminów nauk humanistycznych wskazują na potrzebę rozróżnienia sfery systemowej oraz sfery ich funkcjonowania, w której terminy wymykają się z ram zamkniętego systemu i podlegają indywidualnym kontekstom pojęciowym i werbalnym.

Gdy rozpatrujemy treść terminu, powstaje szereg problemów dotyczących m.in. stosunku terminu do pojęcia i znaczenia leksykalnego. Wyróżnić tu można następujące relacje: termin — znaczenie leksykalne — pojęcie, które stanowią podłoże trzech następujących ujęć: 1. terminy posiadają znaczenie leksykalne, które nie ogranicza się do oznaczanego przez nie pojęcia, 2. terminy posiadają znaczenie leksykalne, które stanowi treść pojęcia, 3. terminy wchodzą w relacje z pojęciami, stanowiąc ich formę wyrażenia, natomiast same terminy nie posiadają znaczenia leksykalnego. W związku z tym jeszcze w latach siedemdziesiątych XX wieku pojawił się problem, z jakim pojęciem (logicznym, formalnym, naukowym) są związane terminy (m.in. A. Gerd, W. Danilenko, T. Kandelaki).

Zgodnie ze stanowiskiem współczesnego językoznawstwa elementami języka są znaki w pewien sposób przyporządkowane pojęciom, które z kolei odpowiadają zbiorom przedmiotów, procesów, pojęć abstrakcyjnych, stosunków, zdarzeń mających wspólne cechy konstytutywne. Zachodzącym w świecie rzeczywistym stosunkom pomiędzy przedmiotami, zdarzeniami itp. odpowiadają w sferze języka naturalnego, w tym specjalistycznego, relacje łączące jego elementy i dopiero powstały w ten sposób zbiór znaków językowych wraz ze zbiorem relacji, to jest ich połączeń ze sobą, stanowi język.

Tradycyjną koncepcję relacji między terminem a rzeczywistością pozajęzykową przedstawia się w postaci tzw. trójkąta Ogdena, zwanego „trójkątem semiotycznym”

Rys. Trójkąt semiotyczny C. K. Ogdena⁹.



Na rysunku linia przerywana między formą a jej odpowiednikiem pozajęzykowym oznacza, że relacja jest pośrednia, nie zaś bezpośrednia. Forma jest powią-

⁹ Por. C. K. Ogden, I. A. Richards: *The Meaning of Meaning*. London: Routledge and Kegan Paul 1923, s. 11.

zana ze swym odpowiednikiem pozajęzykowym za pośrednictwem znaczenia. W tradycyjnej lingwistyce schemat ten pokazuje, że wyraz jest rezultatem połączenia określonej formy z odpowiednim znaczeniem, to jest rezultatem przyjęcia przez pewien znak językowy określonej funkcji semantycznej. Funkcją jiw jest oznaczanie konkretnego fragmentu rzeczywistości dokumentacyjnej, to jest treści i/lub formy dokumentów.

Jądro znaczenia leksykalnego stanowi znaczenie sygnifikacyjne pozostające w korelacji z pojęciem; poprzez nie dokonuje się bowiem oznaczanie denotatu. Relacja znaczenie — pojęcie doczekała się już obszernej literatury przedmiotu, ale do tej pory brak jednoznacznej i powszechnie przyjętej interpretacji. Zwykle przyjmuje się, że pojęcie to produkt działalności poznawczej człowieka — klasyfikowania. Jego funkcja polega na ustalaniu na podstawie istotnych cech dyferencjalnych obiektu, jego przynależności do klasy jednorodnych obiektów. Zatem pojęcie to zespół cech, którymi jedna klasa obiektów różni się od innych. Nie obejmuje ono wszystkich cech denotatu, ani też nie wyczerpuje całości wiedzy o danej klasie denotowanych obiektów. Pojęcia są tworzone przez te cechy treściowe wiedzy, które odnoszą się do klasyfikowania, pozostałe stanowią ich tło.

Z językoznawczego punktu widzenia termin w terminologii jest często błędnie utożsamiany z pojęciem (np. G. Egebrecht). Specjalne miejsce w światowym językoznawstwie zajmują prace czeskich językoznawców, jeszcze z lat trzydziestych obecnego wieku, którzy traktowali termin jako specjalną jednostkę leksykalno-semantyczną języka naturalnego w specjalnej funkcji. Jednostka taka ma precyzyjne znaczenie, zależne wyłącznie od jej definicji. Podkreślano, że ma ona charakter definicyjny i dlatego jest niezależna od kontekstu, to znaczy posiada zerową syntagmatyczność, ale za to ma maksymalną paradygmatyczność. Paradygmatyczność jest tu rozumiana jako system terminologiczny, którego elementem jest dany termin.

Termin to jednostka leksykalna użyta w specjalnej funkcji, która polega na tym, że wyraża on pojęcie naukowe powstałe w toku działalności naukowej lub nazywa obiekt będący przedmiotem tej działalności. To odniesienie stanowi podstawowe kryterium przynależności do klasy terminów. W oparciu o to kryterium do terminów zalicza się także konwencjonalne symboliczne oznaczenia występujące m.in. w matematyce, chemii lub technice. Ideałem jest maksymalne odwzorowanie przez termin treści logicznego pojęcia naukowego, będącego elementem tworzonego systemu pojęciowego, w którym bliskości semantycznej winien odpowiadać systemowy wykładnik językowy i jednorodne ukształtowanie szeregów terminologicznych w ramach systemu terminologicznego.

Termin „system” funkcjonuje w terminologii na dwóch różnych płaszczyznach: w planie treści i w planie wyrażania. Istotnym dla praktyki terminograficznej i leksykograficznej oraz teorii jiw jest problem wzajemnych relacji pomiędzy tymi płaszczyznami, w tym stosunku leksyki terminologicznej do nieterminologicznej w obrębie języka naukowego czy języka informacyjno-wyszukiwawczego.

Jednym z kluczowych problemów w terminologii jest zagadnienie reprezentacji znaczenia pojęcia i terminu. W praktyce sprowadza się ono do określania znaczenia sygnifikacyjnego pojęcia wyrażanego przez termin, czyli do definicji. W logice za idealną definicję uważa się takie stwierdzenie, które umieszcza w systemie pojęciowym (teorii) dane pojęcie i ustala jego treść za pomocą pojęć już znanych. W praktyce leksykograficznej i terminograficznej występują jednak różne formy prezentacji znaczenia terminu: definicja leksykograficzna o charakterze lingwistycznym (definicja synonimiczna) lub logicznym (definicja rodzajowo-gatunkowa), oraz

określenia, czyli obszerne prezentacje znaczenia terminu, obejmujące nie tylko same jądra terminów, lecz także ich tła (definicje, objaśnienia, opisy).

Definicje i określenia występujące w słownikach często mają wiele niedostatków. Ich eliminacja wiąże się z problemem wyboru metajęzyka opisu semantycznego, rozumianego nie tylko jako metoda badawcza, lecz także jako metoda semantyzacji już powstałej wiedzy o znaczeniu terminów. Przez metajęzyk rozumie się zwykle niewielki skończony zasób elementarnych jednostek zwanych indefinibiliami, wystarczający do prezentacji do określonej głębokości wszystkich znaczeń leksykalnych. Znaczenie traktuje się tu jako strukturę semową. Metajęzykiem może być albo sformalizowany język, niezależny od języka naturalnego, albo wybrany podzbiór języka naturalnego, przy czym przyjmuje się, że język naturalny sam dla siebie może być metajęzykiem. Otwartość systemu języka naturalnego i struktury znaczenia leksykalnego może jednak rodzić wątpliwości, czy znaczenie leksykalne terminu może być wyczerpująco przedstawione środkami języka naturalnego lub sformalizowanego, występującymi w roli metajęzyka. Odpowiednia aksjomatyczna budowa systemu definicji i określeń leksykograficznych przy zachowaniu zamkniętości systemów względem siebie i wydzieleniu niedefiniowalnych elementarnych semów, wydaje się być niemożliwa. Nie oznacza to jednak rezygnacji z idei sztucznego lub naturalnego metajęzyka opisu nauki, którym są z pewnością terminologie.

Język naturalny, w tym język specjalistyczny oparty na terminologii, pełni funkcję klasyfikowania elementów rzeczywistości i nadawania nazw wydzielonym klasom. W zależności od konkretnej potrzeby elementy rzeczywistości są grupowane w różne klasy. Należy jednak pamiętać, że każdy język dzieli elementy rzeczywistości według swoich własnych kryteriów i dlatego języki naturalne są w swym zewnętrznym kształcie właściwie nieporównywalne.

ZNACZENIE LEKSYKALNE TERMINÓW W FUNKCJI JEDNOSTEK LEKSYKALNYCH JIW

Prace nad językami informacyjno-wyszukiwawczymi są integralnie związane z pracami nad terminologią naukowo-techniczną. W obu dziedzinach są wykonywane prawie te same prace leksykograficzne, stosowane są te same metody opracowania zbioru wyrażeń/terminów. Zbiory takie, obejmujące określone wcześniej zakresy tematyczne, stanowią przedmiot wszelkich prac analityczno-badawczych, a w szczególności analiz semantycznych oraz analiz logiczno-hierarchicznych współzależności terminów. Prace te są konieczne zarówno przy tworzeniu poprawnej terminologii naukowo-technicznej, jak i tworzeniu na tej podstawie systemów leksykalnych jiw [3].

Cechą charakterystyczną jiw opartych na słownictwie języka naturalnego jest wykorzystywanie jako elementarnych jednostek leksykalnych nazw (terminów) ustanowionych w podstawowych normach terminologicznych danego obszaru normalizacyjnego, zawartych m.in. w słownikach terminologicznych. Terminy te są znormalizowane i czerpane z Polskich Norm w postaci niezmienionej, których zarówno forma, jak i znaczenie określone są tymi normami. Wykorzystanie znormalizowanej terminologii do tworzenia systemów leksykalnych jiw stawia dodatkowe wymagania dotyczące prac analitycznych nad poprawnością terminologii stosowanej w danej dziedzinie a zawartej w słownikach terminologicznych i innych dokumentach normalizacyjnych

Punktem wyjścia przy ustalaniu znaczenia elementarnych jednostek leksykalnych jiw jest rzeczywistość dokumentacyjna [6]. Elementarna jednostka leksykalna jiw służy bowiem do identyfikacji i reprezentacji (etykietyzacji) fragmentów rzeczywistości dokumentacyjnej, to jest treści i/lub formy dokumentów. Istota reprezentacji polega tu na odwzorowywaniu i oznaczaniu. Odwzorowywanie wiąże się z systemem pojęć (obiekt — działalność poznawcza — termin), oznaczanie zaś z funkcją identyfikacyjną znaczenia leksykalnego.

Jednostkę leksykalną w systemie leksykalnym jiw charakteryzuje podwójne odniesienie: bezpośrednie i pośrednie, do denotatu i do pojęcia, co pozwala wyróżnić w znaczeniu komponent denotacyjny i komponent konotacyjny (znaczenie denotacyjne i znaczenie konotacyjne, por. w logice: zakres i treść). Wśród elementów odwzorowywanych rzeczywistości można wyróżnić obiekty oraz ich cechy (właściwości, relacje). Przedmiotem znaczenia elementarnych jednostek leksykalnych jiw nie są konkretne obiekty i ich cechy, lecz tzw. denotat idealny. Elementarne jednostki leksykalne, oznaczając klasy obiektów rzeczywistości dokumentacyjnej (tj. dokumentów) i ich cechy, zawierają w swoim znaczeniu i komponent denotacyjny i komponent konotacyjny.

Większość wyrażen jiw (terminy) desygnuje pewne dokumenty oraz pewne przedmioty, procesy, stany, własności czy zjawiska należące do rzeczywistości pozadokumentacyjnej, których dotyczy treść tych dokumentów lub też które są własnościami formy prezentacji tej treści. Dokumenty nazywa się desygnatami bezpośrednimi wyrażen jiw [11], gdyż stanowią one bezpośrednio wskazywany przez te wyrażenia (terminy) obiekt zainteresowania użytkowników danego siw, w którym jest stosowany dany jiw. Podlegają one przeprowadzanemu za pomocą jiw procesowi wyszukiwania. One też są obiektami, o których informacje są przechowywane w bazie danych systemu w postaci charakterystyk wyszukiwawczych sformułowanych w jiw. Przedmioty, procesy, stany, własności czy zjawiska, których dotyczy treść lub które określają cechy formalne dokumentów, chociaż stanowią przedmiot zainteresowania użytkowników, należą do rzeczywistości pozadokumentacyjnej. Informacje o nich są dostępne jedynie za pośrednictwem określonych dokumentów. Takie obiekty pozadokumentacyjne nazywa się desygnatami pośrednimi wyrażen jiw [11].

Zbiór desygnatów pewnego wyrażenia stanowi jego denotację. Określając denotację terminów w funkcji wyrażen jiw wyróżnia się denotację bezpośrednią, gdy terminy te traktuje się jako orzekające coś o pewnych dokumentach, oraz denotację pośrednią, gdy przyjmuje się że orzekają one o obiektach pozadokumentacyjnych stanowiących przedmioty, aspekty lub własności prezentacji treści pewnych dokumentów. Denotacją bezpośrednią terminów w funkcji jednostek leksykalnych jiw jest zbiór wszystkich takich dokumentów, o których można orzec, że posiadają własność wskazywaną za pomocą tego wyrażenia. Jego denotacją pośrednią jest zbiór wszystkich takich obiektów pozadokumentacyjnych, o których można orzec, iż ich elementy pozostają w relacji wyrażanej za pomocą danego terminu w funkcji jednostki leksykalnej.

Najczęściej przyjmuje się, że desygnatami wyrażen jiw są dokumenty, w których charakterystykach wyszukiwawczych wyrażenia te występują lub też, że desygnatami ich są określone przedmioty rzeczywistości pozadokumentacyjnej, o których traktują pewne dokumenty i których nazwami umieszczonymi w charakterystykach wyszukiwawczych są właśnie analizowane wyrażenia jiw. Elementy rzeczywistości dokumentacyjnej stają się desygnatami wyrażen jiw dzięki temu, że opisują treść lub formę określonych obiektów rzeczywistości pozadokumentacyjnej, których nazwami

są te wyrażenia. Obiekty należące do rzeczywistości pozadokumentacyjnej mogą być traktowane jako desygnaty wyrażeń jiw tylko wtedy, gdy są one przedmiotami treści pewnych dokumentów lub też gdy stanowią właściwości formy tych dokumentów. Obiekty te są desygnowane przez wyrażenia jiw niejako za pośrednictwem pewnych dokumentów, co wynika z charakterystycznych funkcji realizowanych przez jiw. Przedmiotem bezpośredniego wskazywania przez wyrażenia jiw jest na ogół pewien dokument lub zbiór dokumentów, które posiadają własności wyrażone przez termin w funkcji jednostki leksykalnej. Bezpośredni charakter związku desygnacyjnego między wyrażeniem jiw a pewnym dokumentem czy zbiorem dokumentów skłania do przyjęcia dla dokumentów wskazywanych przez wyrażenia jiw nazwy „desygnaty bezpośrednie”, wskazywane zaś za pośrednictwem określonych dokumentów obiekty rzeczywistości pozadokumentacyjnej za „desygnaty pośrednie”¹⁰.

Konotację stanowią wyrażane przez dane wyrażenie własności. Własności te określają treść wyrażenia jiw. Treść wyrażeń językowych może być określana różnie, w zależności od rodzaju i liczby tworzących ją elementarnych cech semantycznych. Nas interesuje tylko taka treść, w której skład wchodzi zespół semantycznych cech dystynktywnych konieczny i wystarczający do identyfikacji desygnatów wyrażeń jiw oraz wynikający z obowiązujących w danym jiw postulatów znaczeniowych¹¹. Wyrażenia jiw, w zależności od funkcji jaką pełnią, wskazują pewne dokumenty (desygnaty bezpośrednie), i pewne obiekty rzeczywistości pozadokumentacyjnej (desygnaty pośrednie) i wyrażają własności typu „być o”, „być przedmiotem treści”, „być omówionym w aspekcie”, „być aspektem” oraz „posiadać własność prezentacji treści”, „być własnością prezentacji treści”.

Wyrażenie znaczenia jednostki leksykalnej jiw w języku naturalnym często wymaga użycia rozbudowanej frazy, co może świadczyć o semantycznie złożonej strukturze tych jednostek. O tym, które elementarne cechy semantyczne należą do treści wyrażenia istotnej w danym jiw decyduje miejsce tego wyrażenia w strukturze paradygmatycznej danego języka. Ponieważ jiw są językami sztucznymi, miejsce to jest zawsze w pewien sposób *explicite* wskazywane. Brak informacji o tym, w którym miejscu struktury paradygmatycznej znajduje się pewna jednostka leksykalna, tj. brak wskazania relacji semantycznych, w które wchodzi ona z innymi jednostkami leksykalnymi danego jiw, decyduje o tym, że jednostkę tę należy traktować jako wyrażającą własność niezależną (na gruncie danego jiw) od innych własności wyrażanych przez inne jednostki leksykalne tego języka.

Podobnie jak denotację terminu w funkcji jednostki leksykalnej jiw (wyrażeń jiw), także konotację tych wyrażeń definiujemy w dwóch wariantach odpowiadających dwóm sferom ich interpretacji semantycznej. Wyróżnia się więc konotację bezpośrednią wyrażeń jiw, którą tworzy zespół konstytutywnych i charakterystycznych dla danego systemu jiw cech semantycznych, odpowiadających wyrażanym przez dane wyrażenie własnościom dokumentów, oraz konotację pośrednią wyrażeń jiw, którą tworzy zespół konstytutywnych i charakterystycznych dla tego jiw cech semantycznych, odpowiadających wyrażanym przez dane wyrażenie własnościom obiektów pozadokumentacyjnych, będących przedmiotami, aspektami lub własnościami prezentacji treści dokumentów, a więc zbiory własności dokumentów. Konotacją bezpośrednią i konotacją pośrednią wyrażenia jiw jest pewien zespół

¹⁰ Próby formalizacji definicji denotacji i konotacji wyrażeń jiw dokonała B. Sosińska-Kalata [9, 10, 11].

¹¹ W logice przyjmuje się, że postulat znaczeniowy określonego języka L to zdanie będące definicją arbitralną określonego wyrażenia E, należącego do tego języka L, prawdziwe na mocy konwencji terminologicznych obowiązujących w tym języku

odpowiednich jego cech semantycznych. Liczebność zbioru cech składających się na konotację wyrażen jiw uwarunkowana jest paradygmatyką tych języków. Zbiór taki w różnych językach może być różnie uporządkowany. Wybór cech semantycznych, zaliczonych do zespołu tworzącego konotację bezpośrednią czy konotację pośrednią pewnego wyrażenia jiw, zależy wyłącznie od miejsca tego wyrażenia w semantycznej strukturze danego jiw, a więc od tego, z jakimi innymi wyrażeniami jiw wchodzi ono w określone związki znaczeniowe. W przypadku terminów w funkcji jednostek leksykalnych jiw często niesłusznie przypisuje się im konotację ich odpowiedników w języku naturalnym, co w konsekwencji prowadzi do nieprawidłowego indeksowania zarówno dokumentów, jak i pytań informacyjnych [4].

Status terminu w systemie leksykalnym jiw zależy od przyjętej w danym jiw struktury paradygmatycznej pola semantycznego i miejsca w niej danego terminu oraz od jego funkcji. Na przykład, w języku słów kluczowych wyrażane są za pomocą terminów cechy uznane za elementarne z punktu widzenia semantyki tego jiw. W przypadku przynależności danego terminu do leksyki języka hasel przedmiotowych wyrażana przez niego własność składa się z n własności elementarnych, uporządkowanych hierarchicznie, oraz posiada pewne wspólne własności elementarne z własnościami wyrażanymi przez inne jednostki leksykalne. Oznacza to, że w tym jiw wyrażana przez dany termin własność dokumentu może mieć charakter złożony.

Analogicznie, jak uczyniliśmy to dla terminów pełniących funkcję jednostek leksykalnych jako wyrażen autosyntaktycznych, możemy opisywać również konotację bezpośrednią i konotację pośrednią terminów jako wyrażen synsyntaktycznych (np. określniki, modyfikatory, wskaźniki wagi, wskaźniki roli, symbole podziałów pomocniczych w UKD), których funkcją jest ograniczanie zakresu i uściślanie innych elementarnych jednostek leksykalnych. Tego typu wyrażenia jiw służą do wyrażania tzw. akcydentalnych lub funkcjonalnych cech desygnatów wyrażenia autosyntaktycznego, z którym wchodzi w związki tekstowe, bądź też do wyrażania własności kategoryalnych tych desygnatów oraz do wyrażania relacji, w jakie wchodzi obiekty wskazane za pomocą innych wyrażen (terminów).

Rozróżnienie bezpośrednich i pośrednich desygnatów wyrażen jiw oraz implikowane przez nie rozróżnienie bezpośrednich i pośrednich denotacji i konotacji tych wyrażen pozwalają wyjaśnić zasady konstruowania systemów leksykalnych jiw oraz ustalania i interpretowania ich reguł syntaktycznych. Terminy, które w słowniku terminologicznym stanowią desygnaty bezpośrednie (denotacja/konotacja bezpośrednia) obiektów pozadokumentacyjnych, stają się desygnatami pośrednimi (denotacja/konotacja pośrednia) terminów, które zmieniają swoją funkcję na jednostki leksykalne jiw. Cechą odróżniającą wyrażenia jiw od terminów języka naturalnego jest to, że te ostatnie, w przeciwieństwie do wyrażen jiw, denotują bezpośrednio elementy rzeczywistości pozajęzykowej, a nie klasy dokumentów dotyczących tych elementów, natomiast terminy w funkcji jednostek leksykalnych jiw denotują zbiory dokumentów zapisanych w języku naturalnym, dzielone na odpowiednie podzbiory w procesie wyszukiwania informacji. Dlatego relacje znaczeniowe w jiw nawiązują jedynie do relacji między zakresami nazw w języku naturalnym. W rzeczywistości są to relacje zachodzące między zbiorami dokumentów zaindeksowanych za pomocą terminów w funkcji jednostek leksykalnych jiw i przeszukiwanych (przez wyznaczenie odpowiednich podzbiorów) za pomocą terminów zawartych w pytaniach informacyjnych.

*

System terminologiczny jest tworzony na podstawie klasyfikacji i definiowania pojęć naukowych i technicznych. Czyni to związki pojęciowe (logiczne) głównymi i organizującymi. Systemowość zaznacza się tu silniej niż w leksyce ogólnej. Terminologia nieuporządkowana nie może stanowić podstawy systemu leksykalnego jiw. Niezbędne jest więc wcześniejsze opracowanie siatki ściśle określonych znaczeń terminów, odpowiadających współczesnemu stanowi wiedzy w danej dziedzinie. Systemy terminologiczne są uboższe od systemów pojęciowych. Podobnie jest z systemami leksykalnymi jiw. Zwykle nie odwzorowują one całego systemu pojęciowego ani terminologicznego. System leksykalny jiw jest uboższy pod względem liczby jednostek leksykalnych, ich znaczeń i relacji zarówno od systemu pojęć, jak i od systemu terminologicznego [2].

Z zaprezentowanego stanowiska wynika, że termin to jednostka leksykalna użyta w specjalnej funkcji, w funkcji nazywania obiektów specyficznych określonej dziedziny wiedzy lub działalności ludzkiej. Elementarna jednostka jiw to termin lub wyraz języka ogólnego (lub sztucznego) użyty w specjalnej funkcji, to jest w funkcji nazywania treści zawartych w dokumentach i/lub pytaniach informacyjnych dotyczących określonej dziedziny wiedzy lub dyscypliny naukowej. Zatem różnic pomiędzy terminem a jednostką leksykalną jiw należy szukać na płaszczyźnie ich funkcji i treści. Systemy terminologiczne funkcjonują według reguł języka naturalnego. Systemy leksykalne jiw funkcjonują według praw języków sztucznych, co wytwarza swoiste właściwości planu treści i planu wyrażania.

Zadaniem systemu terminologicznego jest uporządkowanie terminów, to znaczy ustalenie wszystkich znaczących relacji zachodzących między poszczególnymi terminami jako elementami systemu terminologicznego. Celem tworzenia systemu leksykalnego jiw jest uporządkowanie elementarnych jednostek leksykalnych, to znaczy ustalenie wszystkich znaczących, z punktu widzenia organizacji systemu leksykalnego danego jiw, relacji zachodzących pomiędzy poszczególnymi jednostkami jako elementami systemu leksykalnego jiw, co nazywa się strukturalizacją systemu leksykalnego jiw.

Niektórzy autorzy prac z zakresu siw traktują termin bardzo szeroko, jako synonim jednostki leksykalnej paranaturalnych jiw [2]. Poglądy takie reprezentują m.in. E. Chmielewska-Gorczyca i B. Sosińska-Kalata. Należy jednak dostrzec wyraźne różnice w rozumieniu tego wyrażenia. Zakres terminu w systemie leksykalnym jiw nie pokrywa się z zakresem terminu w terminologii (systemie terminologicznym). W terminologii termin jest elementem systemu terminologicznego. Termin w jiw to element systemu leksykalnego danego jiw. Plan wyrażania jest ten sam, ale plany treści są różne, gdyż wyrażenia te pełnią różne funkcje i w związku z tym mają różne denotacje i konotacje.

Przedmiotem rozważań były tylko niektóre wybrane aspekty znaczenia terminu. Nie wyczerpuje to jednak całokształtu problematyki znaczenia i statusu terminu w systemie leksykalnym jiw. W analizie znaczenia terminu konieczne jest uwzględnienie stosunku terminu do innych terminów w systemie terminologicznym, w całym zasobie terminów i poza nim, oraz do całego systemu językowego. Rozważania nad miejscem terminologii w systemach leksykalnych jiw mogą przyczynić się do dalszego rozwoju nowej poznawczej orientacji badawczej, nazywanej organizacją wiedzy, i pomóc w rozwiązywaniu teoretycznych i praktycznych problemów teorii i praktyki języków informacyjno-wyszukiwawczych.

Literatura

1. Artowicz E., Chmielewska-Gorczyca E.: *Wykorzystanie aparatu definicyjnego języków informacyjno-wyszukiwawczych w słownikach terminologicznych*. „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 1986 nr 1 s. 61-82.
2. Babik W.: *Generowanie języków informacyjno-wyszukiwawczych ze słowników terminologicznych*. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego 1996, (Rozprawy Habilitacyjne, nr 313).
3. Babik W.: *Słownik języka informacyjno-wyszukiwawczego a słownik terminologiczny — zarys problematyki*. [W:] III Sympozjum nt. „Zastosowanie mikrokomputerów w informatyce naukowej, technicznej i ekonomicznej”, Gliwice 23-24 listopada 1993 [Materiały konferencyjne]. Gliwice: Instytut Metali Nieżelaznych 1993.
4. Bojar B.: *O normalizacji terminologii*. „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 1987 nr 1 s. 23-35.
5. Gajda S.: *Zawartość treściowa terminu a nauka o terminach*. „Poradnik Językowy” 1982 nr 5 s. 307-316.
6. Hutchins W. J.: *Languages of Indexing and Classification. A linguistic study of structures and functions*. Stevenage: Peter Peregrinus Ltd. 1978.
7. Jadacka H.: *O formie, znaczeniu i desygnacie terminu*. „Zagadnienia Naukoznawstwa” 1978 nr 4 s. 552-557.
8. Komarowa Z.: *Semantika termina i problema ego opredelenija w slovariach*. [W:] Problemy semantyki leksykalnej. T. 1. Pod red. M. Blicharskiego. Katowice: Uniwersytet Śląski 1986 s. 17-25.
9. Sosińska B.: *Denotacja wyrażen języków informacyjno-wyszukiwawczych*. „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 1986 nr 1 s. 29-40.
10. Sosińska B.: *Konotacja wyrażen języków informacyjno-wyszukiwawczych*. „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 1986 nr 2 s. 15-37.
11. Sosińska B.: *Struktura wyrażen języków informacyjnych a konotacyjna i denotacyjna interpretacja ich znaczenia*. „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 1981 nr 2 s. 41-60.

Summary

The lexical systems are considered. Terminology as a sub system of a natural language and its function as a tool for description and retrieval of documents in the information retrieval systems are discussed. The issues of the terminology used in the lexical systems of the information retrieval language are presented. Selected aspects of lexical meaning of the terms functioning as the lexical units in the information retrieval languages are described.

Z ZAGADNIEŃ TERMINOLOGICZNYCH NAUKI O INFORMACJI.

Założenia języka słów kluczowych z dziedziny nauki o informacji

Stanisława Kurek-Kokocińska
Uniwersytet Łódzki

Terminologia; nauka o informacji; język informacyjno-wyszukiwawczy; język słów kluczowych; słowo kluczowe; pole semantyczne.

Język informacyjny (JIW) jest nieodłącznym komponentem systemu informacyjno-wyszukiwawczego, spełniając określone funkcje, w tym referencyjną w odniesieniu do dokumentów. Jednocześnie jego zbiór jednostek leksykalnych reprezentuje zasób terminologiczny określonej dyscypliny i, zależnie od jego kompletności, szczegółowości i sposobu organizacji nazewnictwa, może być postrzegany jako mniej lub bardziej szczegółowy wykaz problemów, tematów i zagadnień, które mieszczą się w polu widzenia danej dyscypliny. Szczególnie wyraziste są tu języki paranaturalne, jak język haseł przedmiotowych, większość języków deskryptorowych, język słów kluczowych, gdyż klasyfikacjom często towarzyszy notacja sztuczna, np. cyfrowa, co sprawia, że dopiero interpretacja zakresów wyodrębnionych klas (symboli) umożliwi ogląd problemów, tematów i zagadnień wyodrębnionych w ramach dziedziny.

Nauka o informacji (NOI), wypracowując ustalenia m.in. w obszarze JIW, także sama wymaga tworzenia jej warsztatu informacyjnego. Istotnym składnikiem tego warsztatu będzie bibliografia analityczna zawartości czasopisma *Zagadnienia Informacji Naukowej (ZIN)*. Praca nad przygotowaniem właściwego materiału skłoniła do refleksji nad JIW z zakresu nauki o informacji.

Nauka o informacji, na polskim gruncie, doczekała się dwóch słowników języka informacyjnego. Są to: *Tezaurus informacji naukowej* w opracowaniu Marii i Kazimierza Leskich (wyd. 1972) oraz *Tezaurus informacji naukowej* w opracowaniu Ewy Chmielewskiej-Gorczyca (wyd. 1992). Żaden z wymienionych słowników nie mógł stanowić zasobu terminologicznego odpowiedniego do poindeksowania publikacji z *ZIN*, przede wszystkim z tego powodu, że ani jeden, ani drugi słownik od czasu powstania nie był aktualizowany, a zgromadzona w nich leksyka nie wystarcza do odwzorowania treści publikacji z dziedziny nauki o informacji.

Problem aktualizowania słownictwa języka informacyjnego odpowiednio do etapu i poziomu rozwoju dziedziny nauki i działalności praktycznej jest jednym z ważniejszych problemów teorii JIW. Proces taki, nazywany „aktualizacją”, „nowelizacją”, „rewizją”, różnie przebiega w różnych typach JIW. Stosunkowo najłatwiej przeprowadzić go w języku słów kluczowych (JSK), dlatego też na ten typ języka należy zwrócić uwagę przede wszystkim.

W literaturze dotyczącej JIW refleksja teoretyczna na temat języka słów kluczowych jest stosunkowo najskromniejsza. W pewnym stopniu wynika to ze specyfiki JSK, tak w zakresie prezentacji leksyki, jak i sposobu koordynacji wyrażen

w charakterystykach odwzorowujących indeksowane dokumenty. W przeciwieństwie do języków deskryptorowych, JSK nie wymaga prezentacji leksyki w postaci normatywnego słownika. W przeciwieństwie do języków klasyfikacyjnych, nie wymaga zestawiania wyrażeń języka informacyjnego w postaci tablic, gdzie konieczne jest wyodrębnianie zhierarchizowanych działów pierwszego stopnia, drugiego stopnia, itd. aż do wyczerpania zakresu dzielonego oraz ich porządkowanie według nadrzędnej określonej cechy podziału. W przeciwieństwie do języków haseł przedmiotowych, JSK nie wymaga kwalifikacji jednostek leksykalnych według cechy „ważności” na samodzielne i niesamodzielne, i przestrzegania ściśle określonego statusu tych wyrażeń w zdaniu informacyjnym. JSK na tle zasygnalizowanych tu jedynie odmienności jawi się jako mniej sformalizowany. Dotyczy to sposobu prezentacji słownictwa oraz reguł określających sposoby łączenia wyrażeń elementarnych w jednostki wyższego poziomu, tj. gramatyki. Na gramatykę JSK składają się reguły indeksowania współrzędnego; do zagadnień prezentacji leksyki w słowniku słów kluczowych powrócę w dalszej części artykułu.

Język słów kluczowych należy do JIW o słownictwie paranaturalnym, co stwarza m.in. problemy z adaptacją wyrażeń języka naturalnego do wymagań języka sztucznego, zdolnego w sposób jednoznaczny odwzorowywać teksty dokumentów i pytań informacyjnych (eliminowanie homonimii, synonimii).

Problematyka języka słów kluczowych jest przedstawiana w ogólniejszych opracowaniach na temat JIW, np. w pracach L. Bielickiej i E. Ścibora¹. Częściej jest to zagadnienie wzmiankowane, na przykład przy okazji omawiania języków deskryptorowych², ale też często stanowi materiał ilustracyjny dla scharakteryzowania innych zagadnień teoretycznych z zakresu języków informacyjno-wyszukiwawczych³.

Wyrażenie „słowo kluczowe” bywa definiowane w dwóch znaczeniach:

— jako wyrażenie z tytułu dokumentu i innych części dokumentu charakteryzujące jego treść lub treść zapytania informacyjnego⁴;

w tym sensie analiza w postaci słów kluczowych stanowi etap poprzedzający translację zgodnie z kodem przyjętego docelowego JIW, np. na symbole UKD, deskryptory,

— jako elementarna jednostka leksykalna języka słów kluczowych.

Istnieje niemało słowników słów kluczowych. W drugiej dekadzie lat osiemdziesiątych opracowywanie słowników słów kluczowych stało się specjalizacją krakowskiej Pracowni Ośrodka Informacji Naukowej PAN. Na przestrzeni kilku lat ukazały się m.in. następujące słowniki słów kluczowych: z zakresu językoznawstwa, ekonomii politycznej, psychologii, filozofii, pedagogiki [r. wyd. 1988], socjologii, marksizmu-leninizmu, nauki o polityce [r. wyd. 1989], literaturoznawstwa, botaniki [r. wyd. 1990], neuropsychofarmakologii [r. wyd. 1991], religioznawstwa [r. wyd. 1993].

Warto szerzej odnieść się do tych publikacji, rozważając sposób wykonania, by na tak zarysowanym tle przedstawić własną propozycję.

¹ Np. L. A. Bielicka, E. Ścibor: *Wprowadzenie do teorii języków informacyjnych*. Warszawa 1981.

² Np. *Gramatyka języków deskryptorowych na tle gramatyk innych języków informacyjno-wyszukiwawczych*. Pod red. M. Poletyły. Warszawa 1972.

³ Np. B. Bojar: *Zarys językoznawstwa dla studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*. Warszawa 1991.

⁴ Por. *Słownik encyklopedyczny terminologii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych*. Red. nauk. B. Bojar. Warszawa 1993 s. 138.

Wymienione słowniki poprzedza ten sam w zasadzie tekst nieznacznie zmieniany, zat. „Od wydawcy”, informujący m.in. o metodzie ich opracowania. Szczególnie istotne wydają się tu dwie sprawy:

- dobór słownictwa
- prezentacja słownictwa.

Słowniki te, z jednym wyjątkiem, opracowano metodą dedukcyjną. W poszczególnych przypadkach podawano wykaz literatury będącej podstawą kwalifikacji terminów do słownika słów kluczowych, co uzasadniono pisząc: „gromadzenie, wybór i opracowanie słownictwa potraktowano jako pracę o charakterze naukowym, stąd też niektóre słowniki zaopatrzone we wstępy metodologiczne oraz wykazy literatury, która stanowiła podstawę wyboru słów” [s. 5]. Prezentowaną bazę źródłową do wyboru terminologii nazywano różnorodnie, np. „Wykaz literatury w języku polskim, którą posilkowano się przy redagowaniu słownika” [słownik z religioznawstwa], „Bibliografia” [słownik z zakresu botaniki, językoznawstwa], „Bibliografia (wykaz wykorzystanych źródeł)” [słownik z literaturoznawstwa], „Przy wykonaniu słownika wykorzystane zostały w szczególności...” [słownik nauk politycznych], „W pracy posłużono się m.in. następującymi źródłami...” [słownik z socjologii], „Wykaz literatury” [słownik z pedagogiki, psychologii], „Głównym źródłem wyboru słownictwa była następująca literatura...” [słownik z filozofii]. W przypadku słowników słów kluczowych ekonomii politycznej oraz marksizmu-leninizmu nie podano wykazów źródeł terminologii ani informacji na ten temat.

Powyższym opisem chcę zwrócić uwagę czytelnika na sposób potraktowania problemu kwalifikowania terminów do słownika języka informacyjnego i nie dość profesjonalne podejście na etapie formułowania opisu informującego o przyjętym warsztacie. Na tle powyższego odmiennie prezentuje się słownik słów kluczowych z zakresu neuropsychofarmakologii. Materiał do jego opracowania stanowił „wydruk słownika zbioru odwróconego utworzonego z 3700 komputerowych opisów bibliograficznych artykułów naukowych z tematyki związanej z działalnością naukową Instytutu Farmakologii PAN w Krakowie. Dla sprawdzenia poprawności terminów posługiwano się opracowaniami encyklopedycznymi wymienionymi w wykazie piśmiennictwa” [s. 7].

Z metodologicznego punktu widzenia to rozwiązanie jest interesujące; będzie jeszcze o tym mowa.

Pod względem sposobu prezentacji słowniki słów kluczowych krakowskiej Pracowni OIN PAN mają charakter indeksu terminów. Wyliczenie leksyki w układzie abecedowym to najprostsza forma prezentacji słownictwa, łatwa w redakcji, ale mało dogodna w korzystaniu; zgodna wszak z myślą teoretyczną, którą w *Słowniku encyklopedycznym terminologii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych* sformułowano następująco:

„język słów kluczowych — język informacyjno-wyszukiwawczy o notacji paranaturalnej, bez określonej *explicite* w słowniku paradygmatyki (...)” [s. 65].

Paradygmatyka języka informacyjnego organizuje materiał leksykalny, uwzględniając sieć relacji pomiędzy jednostkami języka, co ma stwarzać większą łatwość odzorowywania możliwie bogatego repertuaru kryteriów relewancji. W omawianych tu słownikach oznaczano pewne relacje między wyrażeniami: „w przypadku synonimii połączono słowa kluczowe przy użyciu odsyłacza *zob.*, zaś przy pokrewieństwie zastosowano odsyłacz *zob. też*” [s. 4, słownik marksizmu-leninizmu]. Nadto w słownikach tych wprowadzono swego rodzaju „terminy zalecane”, co objaśnione zostało w sposób następujący:

„preferencję jednego z terminów synonimicznych oznaczono czcionką półgrubą” [s. 4, słownik neuropsychofarmakologii].

W większości *Słowników* zastosowano również przy pewnych terminach swe-go rodzaju „dopowiedzenia”, nazywane tu kwalifikatorami.

„W naukach społecznych — uzasadniano — wieloznaczność niektórych terminów, jak również występowanie ich w znaczeniu naukowym i potocznym oraz istnienie obok siebie różnych metod, kierunków i szkół badawczych, a także różnych kryteriów systematyki sprawia, że słów wielowyrazowych nie da się rozłożyć na prostsze. Stąd też wiele słów opatrzone dodatkowymi kwalifikatorami, umieszczonymi w nawiasach” [s. 4, słownik z pedagogiki].

Ten problem w teorii języków informacyjno-wyszukiwawczych jest znany, ale mimo to warto przywołać stosowne przykłady ilustrujące zabieg uściślenia (precyzowania) znaczeń terminów w słownikach słów kluczowych:

haoma (napój) [s. 23, słownik z religioznawstwa]

fakt społeczny (por. Durkheim Emil) [s. 11, słownik z socjologii]

wykład (metoda nauczania) [s. 29, słownik z pedagogiki]

Analiza *Słowników słów kluczowych* pokazuje, że nie zrezygnowano całkowicie z oznaczania paradygmatyki i innych powiązań danego wyrażenia. Istniejące w praktyce „odstępstwa” od opisu teoretycznego języka słów kluczowych sugerują, że model JSK ma ograniczenia, które twórcom istniejących słowników słów kluczowych wydały się niedogodne. A trzeba dodatkowo wziąć pod uwagę przeznaczenie słownika — zbiory słów kluczowych stanowią całość samą w sobie, nie były przygotowywane z myślą o współtworzeniu konkretnego systemu informacyjno-wyszukiwawczego; stanowią więc pewne umowne zbiory leksyki. Tymczasem rzeczywistą weryfikację JIW, jego leksyki i w aspekcie doboru słownictwa, i sposobu prezentacji oraz rozstrzygnięć na poziomie gramatyki, zapewnia sprawdzian praktyczny, konfrontacja ze zbiorem wymagającym opracowania. O ile mi wiadomo, krakowskie słowniki słów kluczowych nie były poddane takiemu testowi. Intencja krakowskiego przedsięwzięcia, mającego na celu opracowywanie i publikację słowników słów kluczowych, sformułowana została dość ogólnikowo: słownik taki powinien „być przede wszystkim narzędziem kontroli słownictwa używanego do indeksowania dokumentów i pytań” [s. 3, Od wydawcy]. Choć przytoczona tu deklaracja (wola) zespołu redagującego obiecywała zbyt wiele w stosunku do gotowego (opublikowanego) produktu, to nie ulega wątpliwości, że czuwanie nad synonimią języka jest elementem takiej kontroli. I mimo że wskazywanie różnorodnych związków między terminami nie było zasadą konstrukcyjną słowników, a raczej wiązało się z charakterem zgromadzonego materiału leksykalnego, który wymagał uporządkowania, to zaistniałe odstępstwo od teoretycznego opisu języka słów kluczowych nasuwa ostrożność przy projektowaniu języka informacyjnego z zakresu nauki o informacji.

Znacznie bogatsze możliwości dla użytkownika słownika słów kluczowych, w pierwszym rzędzie dla indeksatora tekstów, daje kategoryzacja semantyczna jednostek leksykalnych i ich prezentacja w strukturze układu gniazdowego. Układ gniazdowy polega na przedstawieniu zgromadzonej leksyki w postaci grup terminów zwanych gniazdami, a gniazda te odpowiadają wyodrębnianym w ramach semantyki strukturalnej polom semantycznym⁵. Jak podaje B. Bojar, termin *pole semantyczne* powstał „przez analogię do pola grawitacyjnego — tak jak pole grawitacyjne skupia wokół centrum elementy rzeczywistości, przyciąga je z siłą zależną od natę-

⁵ W. Babik: *Generowanie języków informacyjno-wyszukiwawczych ze słowników terminologicznych*. Kraków 1996 s. 105

żenia i ustala układ elementów znajdujących się w jednym polu, tak w polu semantycznym wokół wyrazu stanowiącego jego centrum grupują się wyrazy mocniej, a im dalej od centrum, tym słabiej z nim skojarzone⁶. Istnieją różne koncepcje ustalania przynależności wyrazów do jednego pola, np. genetyczne pokrewieństwo wyrazów, analogiczna struktura wyrazów, podobieństwo dźwiękowe, relacja znaczeniowa, w tym m.in. synonimia i in⁷.

Wykorzystanie metody gniazd terminologicznych do prezentacji leksyki paraturalnego języka informacyjnego wymaga, w pierwszym rzędzie, wyodrębnienia w miarę obszernych kategorii (centrum) pól semantycznych, które podlegałyby dalszej rozbudowie według kryteriów znaczeniowych. W ten sposób uzyskać można skupienia wyrażeń powiązanych treściowo, co z jednej strony sprzyjałoby kontroli stopnia nasycenia gniazda właściwą terminologią, z drugiej — współwystępowanie terminów w określonych kontekstach sprzyjałoby określeniu znaczenia tych słów, a jednocześnie eliminowaniu polisemii charakterystycznej dla paraturalnych języków informacyjnych. W publikacjach z zakresu nauki o informacji koncepcja gniazd terminologicznych znalazła zastosowanie w indeksie rzeczowym do *Słownika terminologicznego teorii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych*. Utworzenie gniazdowej struktury słownika wymaga uwzględnienia różnych powiązań semantycznych między terminami, co jest komplikowane krzyżowaniem się rozmaitych zakresów nazw oraz trudnością jednoznacznej lokalizacji wyrażenia w polu. Pewne światło na ten problem daje analiza wspomnianego indeksu rzeczowego do *Słownika encyklopedycznego*...

Indeks rzeczowy — napisano we Wstępie — ma strukturę gniazdową odpowiadającą obszernym polom semantycznym, oznaczonym dużymi literami alfabetu łacińskiego A/K⁸. Pola te „podzielone zostały na podpola, a zasady ich wyodrębnienia podano w schemacie układu gniazdowego” [s. 9].

Np. pole C... System informacyjno-wyszukiwawczy uwzględnia podpola w następujących kategoriach:

C.1... Typologia systemów informacyjno-wyszukiwawczych

C.2... Uczestnicy systemu

C.2.1... Dokumenty

C.3... Własności procesów informacyjnych

C.4... Strategia wyszukiwawcza.

W dalszej części tekstu, przywołując pola ze „Schematu układu gniazdowego terminów w indeksie rzeczowym”, będziemy stosować zapis w nawiasie kwadratowym.

Dla oznaczenia relacji semantycznych, zachodzących pomiędzy wyrażeniami tworzącymi poszczególne gniazda terminologiczne, posłużono się notacją strukturalną. Poniższy przykład z „Indeksu rzeczowego” *Słownika encyklopedycznego* zilustruje przyjętą metodę porządkowania wyrażeń.

⁶ B. Bojar: op. cit. s. 175.

⁷ B. Bojar: *Relacje paradygmatyczne*. W: Taż: *Zarys językoznawstwa*... s. 157-186.

⁸ Oto wykaz tych kategorii: A. Wybrane terminy nauk pomocniczych informacji naukowej; B. Układ informacyjny; C. System informacyjno-wyszukiwawczy; D. System informatyczny; E. Język; F. Transformacje komunikatu; G. Procesy informacyjne. Kodowanie informacji w językach informacyjno-wyszukiwawczych; H. Język informacyjno-wyszukiwawczy; J. Język — prezentacja; K. Zbiory informacyjne.

Korzystając z zasady strukturalnej notacji w gniazdach, można wyodrębnić kilka ciągów terminów. Np. w polu C... [System informacyjno-wyszukiwawczy] w podpolu C.1... [Typologia systemów informacyjno-wyszukiwawczych] wyodrębniono terminy:

C.O. System informacyjno-wyszukiwawczy SIW, System informacyjny,
System wyszukiwania informacji

C.1.1. System dokumentacyjny, System informacji dokumentacyjnej
zob. System informacyjno-wyszukiwawczy

C.1.2. System faktograficzny, System informacji faktograficznej
zob. System informacyjno-wyszukiwawczy

C.1.3. System inteligentny

C.1.4. Hipertekst.

Powyższe selekcyjne zestawienie terminologii z pola C.1... wskazuje na pewne typy relacji między wyrażeniami: odpowiedniości znaczeniowej, synonimii, hierarchii, w tym równoważności i podrzędności zakresów,.

W podpolu C.2... [Uczestnicy systemu] uwzględniono na jednym poziomie terminy:

C.2.0. Zbiór informacyjny, Zbiór wyszukiwawczy

C.2.1. Dokument

C.2.2. Producent bazy danych
zob. System informacyjno-wyszukiwawczy online

C.2.3. Operator bazy danych
zob. System informacyjno-wyszukiwawczy online

C.2.4. Dystrybutor bazy danych
zob. System informacyjno-wyszukiwawczy online.

Natomiast termin „źródło informacji” ulokowany został w polu B.1... [Elementy układu informacyjnego] i powiązany strukturalnie z wyrażeniami:

B.1.0. Układ informacyjny

B.1.1. Konsytuacja

B.1.1.1. Źródło informacji.

Z kolei podpole C.2.1. Dokument grupuje następujące wyrażenia:

C.2.1.0. Nośnik informacji

C.2.1.3. Dokument wtórny,

zaś podpole C.2.1.0. Nośnik informacji uwzględnia terminy:

C.2.1.1.1. Dokument audialny

C.2.1.1.2. Dokument wizualny

C.2.1.1.3. Dokument audiowizualny,

a podpole C.2.1.1.2. Dokument wizualny uwzględnia jeszcze:

C.2.1.1.2.1. Dokument graficzny

C.2.1.1.2.1.1. Dokument piśmienniczy.

Bliską relacją oznaczono też dokument pierwotny i dokument pochodny:

C.2.1.2.1. Dokument pierwotny

C.2.1.2.1. Dokument pochodny,

ale jednocześnie brak tu relacji do „bibliografii”, chociaż w definicji stwierdzono, że jest dokumentem pochodnym [w znaczeniu: spis bibliograficzny; s.21]. Termin „bibliografia” ulokowany został natomiast w dwóch polach: w polu G... [Procesy informacyjne. Kodowanie informacji w językach informacyjno-wyszukiwawczych], w podpolu G.2... [Opis rzeczowy dokumentu] oraz, w innym znaczeniu, w polu K... [Zbiory informacyjne] w podpolu K.2... [Rodzaje zbiorów informacyjnych]:

G.2. Opis rzeczowy dokumentu

G.2.1. Adnotowanie

G.2.2. Bibliografia (w znaczeniu: dziedzina wiedzy i działalności praktycznej...)

- G.2.3. Indeksowanie
- G.2.4. Klasyfikowanie
- G.2.5. Tematowanie
- G.2.6. Znakowanie (w znaczeniu: tłumaczenie charakterystyki słownej dokumentu na jiw). Symbolizacja
- K.0. Zbiór informacyjny, Zbiór wyszukiwawczy
- K.2.1. Opracowanie dokumentacyjne
- K.2.1.1. Bibliografia (w znaczeniu: spis bibliograficzny)
- K.2.1.2. Indeks
- K.2.1.3. Katalog.

Koncepcja prezentacji leksyki w strukturze gniazd terminologicznych przez odwoływanie się do różnorodnych związków między terminami sprzyja definiowaniu znaczenia tych nazw. Zastosowanie tej metody w słowniku słów kluczowych istotnie zmieniliby charakter dotychczasowych słowników o postaci indeksu terminów wyliczanych według porządku alfabetycznego. Metoda taka wydaje się obiecująca dla potrzeb planowanego słownika języka informacyjnego z zakresu nauki o informacji.

Reasumując: potrzeba poindeksowania materiału opublikowanego w *Zagadnieniach Informacji Naukowej* w latach 1993-1998 oraz analiza stanu wiedzy i praktyki w zakresie języków słów kluczowych pozwala przyjąć następujące założenia projektowe i zarysować etapy pracy:

1. Język informacyjny z zakresu NOI będzie językiem paranaturalnym, tj. o leksyce równoważnej z wyrażeniami języka naturalnego.
2. Język będzie budowany metodą indukcyjno-dedukcyjną.
3. Jednostkami leksykalnymi języka będą nazwy zagadnień o różnym stopniu szczególności oraz nazwy własne.
4. Leksyka języka w słowniku prezentowana będzie w strukturze gniazd terminologicznych.
5. Pole semantyczne języka będzie wyznaczał zakres nauki o informacji, w fazie wyjściowej zdeterminowany przez tematykę publikacji w czasopiśmie *Zagadnienia Informacji Naukowej*. Pozwoli to powiązać zawartość słownika języka informacyjnego z reprezentatywnym zbiorem terminów z zakresu dyscypliny; w dalszej kolejności należałoby materiał leksykalny uzupełniać również o materiał językowy czerpany z analizy innych źródeł z zakresu NOI.
6. Za punkt wyjścia do gromadzenia potrzebnej terminologii przyjąć należy hasła z *Indeksu przedmiotowego do Bibliografii zawartości „Zagadnień Informacji Naukowej” za lata 1987-1992*, których analiza posłuży wyodrębnieniu kategorii pól semantycznych.
7. Wyodrębnione kategorie wymagały będą rozbudowy, co z kolei będzie możliwe na drodze analizy tekstów drukowanych w naszym czasopiśmie.

Przyjęcie powyższych uściśleń, przy zachowaniu zasad koordynacji wyrażen w charakterystyce wyszukiwawczej właściwych językom słów kluczowych, pozwala mówić o wariacie języka słów kluczowych, tu określonym jako „język zagadnień i nazw własnych” (język ZiN).

W dalszej części artykułu postaram się rozwinąć punkt 5.

Analiza hasel zastosowanych w poprzednim odcinku *Bibliografii zawartości ZIN* zdaje się być nieodzowna. Dobór hasel nie tylko identyfikuje informację pod względem merytorycznym, ale też pokazuje stopień zainteresowania problematyką oraz aktualność tematyki. W przypadku czasopisma naukowego, publikującego prócz artykułów — również materiały z badań, przyczynkarskie, recenzje, merytoryczne sprawozdania z konferencji naukowych polskich i zagranicznych, właściwy dobór

hasel odwzorowujących poruszaną w tych tekstach tematykę może być istotnym miejscem i forum stabilizacji znaczeń dla nowotworzonej i zmieniającej się terminologii dziedziny. Z tych powodów także warto, głównie na bazie zawartości *ZiN*, podjąć próbę opracowania dziedzinowego słownika *ZiN*.

Analiza haseł z indeksu przedmiotowego pozwoliła wyróżnić następujące grupy wyrażeń:

1. akronimy
2. nazwy własne
3. nazwy dziedzin wiedzy
4. wyrażenia z zasobu leksykalnego NOI i dyscyplin z pogranicza.

Na podstawie haseł wyrażonych w pełnej wersji językowej (4) można wyodrębnić grupy wyrażeń pokrewnych, zestawiając je w gniazda terminologiczne. Wyróżnione kategorie leksykalne będą odbijać główne problemy badawcze dyscypliny.

Następny etap pracy nad leksyką języka informacyjnego (punkt 7) winna stanowić analiza treści artykułów zamieszczonych w *ZiN* w latach 1993-1998 w celu wyodrębnienia wyrażeń-jednostek języka oraz próba ich kwalifikacji w ramach wyodrębnionych gniazd terminologicznych; w miarę potrzeb wyróżnione zostaną dalsze kategorie. W ten sposób stworzona będzie siatka terminologiczna, która po opracowaniu, również od strony formalnej, stanie się narzędziem w pracy indeksatora tekstów. Zgromadzona indukcyjnie w obrębie kategorii leksyka winna być — w miarę potrzeb — porównywana z terminologią obecną w wybranych ważniejszych źródłach słownikowych i podręcznikowych, i odpowiednio uzupełniana (aż do wyczerpania zakresu gniazda).

Można mieć nadzieję, że zasób jednostek leksykalnych z zakresu nauki o informacji opracowany metodą indukcyjno-dedukcyjną a prezentowany także w osobnym słowniku „języka zagadnień i nazw własnych” w strukturze gniazdowej spełni rolę banku terminologicznego naszej dyscypliny, przez co może być postrzegany:

- jako narzędzie kontroli stanu słownictwa i utrzymywania ładu terminologicznego,
- jako narzędzie pośredniego definiowania znaczeń terminów,
- jako wykaz zagadnień objętych refleksją przez przedstawicieli dyscypliny,
- jako zbiór terminologiczny przydatny do indeksowania dokumentów z dziedziny nauki o informacji.

Opublikowanie w tym numerze *Zagadnień Informacji Naukowej* analitycznej bibliografii zawartości czasopisma wyprzedza prezentację właściwego *Słownika* oraz charakterystykę użytych w indeksie rzeczowym do tej bibliografii jednostek leksykalnych. Przyjęte zasady opracowania terminów zakwalifikowanych do *Słownika* zostaną obszerniej scharakteryzowane przy okazji jego publikacji.

Summary

Author indicates the role of the information retrieval language in the information system, presents Polish dictionaries of the information retrieval languages from the field of information science. Recognising low usefulness of so far existing thesauri for texts' indexing the author compares information retrieval languages in the aspect of innovation process. So far published key words dictionaries are characterised. Purposefulness of presentation of the information retrieval languages terminology in the structure of the terminology clusters is considered. The stages of the efforts over information science issues and proper names are indicated.

OD WILEŃSKO-WARSZAWSKIEGO SŁOWNIKA TEMATÓW ADAMA ŁYSAKOWSKIEGO DO SŁOWNIKA JANA KOSSONOGI

Jadwiga Sadowska
Biblioteka Narodowa

*Język informacyjno-wyszukiwawczy; język haseł
przedmiotowych; Łysakowski Adam; Kossonoga
Jan.*

Nikt, kto zajmuje się opracowaniem przedmiotowym dokumentów i katalogiem przedmiotowym, nie ma wątpliwości, że twórcą zasad metodycznych dla katalogu przedmiotowego w Polsce był Adam Łysakowski, autor dwóch fundamentalnych dzieł: *Katalog przedmiotowy. Teoria* (Wilno 1928) i *Katalog przedmiotowy. Podręcznik* (Warszawa 1946). Trzecią częścią miał być słownik tematów.

Przystępując w 1925 roku do rozpoznania spraw katalogu przedmiotowego, Łysakowski zapowiedział przygotowanie instrukcji metodycznej oraz słownika tematów. Słownik tematów powstawał wraz z postępującym opracowywaniem przedmiotowym książek w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego. Jednocześnie, w 1927 roku, podjął Łysakowski pracę w Bibliotece Synodu Ewangelicko-Reformowanego w Wilnie, gdzie również tworzył katalog przedmiotowy. Słownictwo tematów tej biblioteki oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie i w Warszawie stanowiło podstawę tzw. słownika wileńsko-warszawskiego, nad którym Łysakowski pracował po wojnie, przygotowując go do opublikowania¹.

Biblioteka Synodu Ewangelicko-Reformowanego była biblioteką specjalną, posiadającą księgozbiór filozoficzno-religioznawczy, co znajduje odzwierciedlenie w słowniku tematów². Słownik, pochodzący z 1939 roku, zawiera ok. 800 tematów ogólnych (i kilkanaście korporatywnych) wraz z odsyłaczami. Na początku wykazu zamieszczona jest uwaga o tym, że występują „ponadto nazwy własne: osób, narodów, krajów, miast”. Zarejestrowane tematy ogólne świadczą o tym, że był to katalog wyszczególniający w części dotyczącej księgozbioru specjalistycznego, natomiast uogólniający w części księgozbioru niespecialistycznego. W słowniku występują więc tematy o wąskich zakresach, zapewne adekwatnych wobec przedmiotów dokumentów, jak np.: Antychryst; Arka Noego; Brewiarz; Duch Święty; Ekskomunika; Eucharystia; Faryzeusze; Katechumenat; Konfirmacja; Koniec Świata; Kuszenie; Męczeństwo; Nawrócenie; Odkupienie; Ojciec Nasz; Pokuta; Potop; Sąd Ostateczny; Stworzenie Świata; Wieczera Pańska; Życie wieczne.

Odsyłacze całkowite przy tematach z innych dziedzin niż religioznawstwo świadczą o tym, że tematy niespecialistyczne nie były adekwatne, lecz uogólnione, np.:

Arytmetyka handlowa zob. Handel
Atlasy zob. Kartografia

¹ Słownik liczy 594 stronie maszynopisu. Zachowany w BN (TD 110A1)

² Zachował się w rękopisie w BN (TD 110). Jest to zeszyt wielkości A4 liczący 33 stronie tematów.

Dramat zob. Literatura
Pszczelarstwo zob. Ogrodnictwo
Żegluga zob. Komunikacja

Artykuł przedmiotowy składał się z tematu właściwego (pisany wersalikami) po nim w nawiasie okrągłym podane były terminy odrzucone (synonimiczne) i terminy nadrzędne poprzedzone znakiem +, następnie podane były tematy podrzędne, poprzedzone skrótem zt. (= zob. też), np.:

MATEMATYKA (Nauki matematyczne, Wzory matematyczne + Nauka)

zt.:

Algebra
Arytmetyka
Ciągi
Ciągłość
Cyfry

.....

Analiza Słownika tematów dla katalogu przedmiotowego autorstwa Adama Łysakowskiego pozwala stwierdzić, że słownik:

a) zawierał tematy o wąskich zakresach, zdecydowanie wyszczególniające, np.: Boże Narodzenie; Brzoza; Brzoza karłowata; Brzoza niska; „Być”; Choinka; Cowboy; Dopelniacz; Imiesłów; Imiesłów bierny; Imiesłów czynny; Jony; Jony chłorowe; Jony dodatnie; Jony potasowe; Jony wapniowe; Jony wodorowe; Koń; Koń angielski; Koń angloarabski; Koń arabski; Koń dziki; Koń litewsko-żmudzki; Koń półkrwi; Koniokradztwo; Mazurzenie; Miłosierdzie; Ojciec Nasz,

b) zawierał tematy korporatywne, np.:

Armia Krajowa; Front Jedności Narodu; Ministerstwo Kultury i Sztuki; Poczta
Kasa Oszczędności; Towarzystwo Czytelni Ludowych,

c) nie zawierał tematów jednostkowych osobowych i geograficznych (poza pewnymi wyjątkami, najczęściej, gdy temat wchodził do sieci odsyłaczy), np.:

Adler Alfred — psychologia z. Psychologia
Czacki Tadeusz — biblioteka z. Kraków — Biblioteka Czarotoryskich
Einstein Albert — teoria względności z. Względność
„Orzeł Biały” z. Order Orła Białego
Ostrołęka — bitwa 1831 r.

d) zawierał bardzo dużo odsyłaczy całkowitych (średnio 1/3 na stronie w stosunku do tematów, uwzględniając również odsyłacze od nazw łacińskich), typu:

Kołomyjki z. Pieśń ukraińska
Konferencja kościelna z. Synod
Kontrabanda z. Przemysłnictwo
Konwersacja z. Rozmowa,

e) zawierał odsyłacze od terminów łacińskich dla nazw roślin, zwierząt, chorób, np.:

Abies z. Jodła
Abramis z. Leszcz
Adenoma z. Gruczolak,

f) zawierał odsyłacze uzupełniające, np.:

LOGIKA

zt.:

Abstrakcja
Adekwatność
Analogia
Antynomia
Apagoge

Dedukcja
Definicja

.....

Latem 1949 roku, gdy jeszcze Łysakowski był dyrektorem Państwowego Instytutu Książki (PIK), słownik wileńsko-warszawski został przesłany do recenzji do Zofii Kossonogowej i Marii Głowińskiej z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Likwidacja PIK w połowie 1949 roku i przeniesienie Łysakowskiego do Instytutu Bibliograficznego zapewne wpłynęły na opóźnienie skierowania słownika do druku. Wpłynęła na to pewnie też opinia recenzentek, które uzupełniły słownik o tematy z Biblioteki Uniwersyteckiej i w październiku 1949 roku, zwracając go (pismo adresowane do PIK w Łodzi), wyraziły opinię, że słownik nie nadaje się jeszcze w tej formie do publikacji. Autorki napisały, że dla bibliotek uniwersalnych słownik wymagałby uzupełnienia, dla bibliotek specjalnych powinien być opracowany w ścisłej współpracy z fachowcami z danej dziedziny, natomiast dla bibliotek „ogólnokształcących” [publicznych] musiałby ulec skróceniu³. W połowie roku 1950, Łysakowski zwrócił się ponownie do Marii Głowińskiej z prośbą o poprawki i uzupełnienia. Autorka wykonała pracę w czerwcu 1950 roku, robiąc uwagi na maszynopisie słownika. Osoba, która miała ocenić słownik pod kątem przydatności dla bibliotek publicznych i dokonać ewentualnych uzupełnień i skreśleń, była Wanda Dąbrowska. Recenzja Dąbrowskiej datowana jest na 3.09.1950 r. Już na wstępie recenzentka stwierdza, że materiał jest zbyt trudny do oceny ze względu na wielkość i szczegółowość. Jeśli zaś chodzi o dobór tematów, to przedstawiony słownik rozmiąga się „z potrzebami bibliotek powszechnych w ogóle, a zwłaszcza bibliotek powszechnych współczesnych”⁴. Recenzentka zwraca uwagę na nierównomierną rozbudowę poszczególnych dziedzin — zbyt szczegółowo, według niej, rozbudowana medycyna, farmacja, przyroda, a zwłaszcza teologia, zbyt słabo rozbudowane nauki techniczne, a zwłaszcza społeczne. Ostatecznie autorka pisze: „Podsumowując tych kilka przykładowych uwag jestem zdania, że nawet dla potrzeb bibliotek naukowych „Słownik tematów” winien ulec gruntownej rewizji, selekcji, przewietrzeniu, unowocześnieniu, uzupełnieniu. Dla bibliotek powszechnych w obecnej formie nie przedstawia on, wg mnie, należytego materiału do rozważań (z wyjątkiem może dla bibliotek wielkomijskich o charakterze lub nachyleniu naukowym), biblioteki te budowane są bowiem wyłącznie niemal na podstawie piśmiennictwa współczesnego, a szczupły materiał przedwojenny podlega wciąż ostrej selekcji”. I dalej autorka postuluje, aby dla bibliotek powszechnych opracować zupełnie nowy słownik, który zawierałby słownictwo bardziej ogólne, opierałby się na terminach obiegowych, uwzględniałby specyfikę współczesnej gospodarki Polski Ludowej, ZSRR i krajów demokracji ludowej, tematykę związaną z budową socjalizmu i marksizmem. Zwraca uwagę na braki aktualnych tematów z zakresu techniki, jak: frezowanie, gwintowanie, grzejnictwo, łożyskowanie, motopompy, skrawanie, szlifierstwo, wyoblanie itp. W recenzji Dąbrowskiej widoczny jest wpływ ówczesnej ideologii, ale jednocześnie znajomość ówczesnego piśmiennictwa, a może także i potrzeb czytelniczych.

Z perspektywy prawie 50 lat można powiedzieć, że słownictwo zebrane wtedy przez Łysakowskiego znakomicie przydałoby się do katalogowania przedmiotowego w bibliotekach naukowych uniwersalnych. Na pewno było ono zbyt specjalistyczne i zbyt szczegółowe dla bibliotek publicznych. Wydaje się dziś, że zbędne były odsyłacze od nazw łacińskich dla terminologii z zakresu nauk medycznych i przyrodniczych. Szkoda, że słownik ten nie został opublikowany, straciłszy bo-

³ Uwagi zachowane w maszynopisie w BN (TD 110A).

⁴ Recenzja zachowana w maszynopisie w BN (TD 110A2).

wiem w ten sposób ciągłość historyczną i dziś, po wielu latach, wprowadzamy tematy o tym stopniu szczegółowości, który proponował Łysakowski, choćby z dziedziny teologii, nauk matematyczno-przyrodniczych, medycyny.

Warto też zwrócić uwagę na wpływ sytuacji politycznej na kształt *Słownika tematów*. Widać to było w cytowanej recenzji Wandy Dąbrowskiej. Dostrzec to można również w uwagach drugiej recenzentki, Marii Głowińskiej, która na tekście maszynopisu zaznaczała m.in. tematy błahe, które należałoby pominąć w *Słowniku*. Tych tematów „błahych” wskazanych przez recenzentkę jest wiele, m.in. należą tu niemal wszystkie tematy z zakresu religioznawstwa, jak np.: Misje religijne, Misjonarki Marii, Misjonarze, Mnisi, Modlitewnik, Modlitwa, Nabożeństwo, Niedziela, Nieomyślność, Norbertanki, Ołtarze itp. Gwoli sprawiedliwości trzeba powiedzieć, że proponowała również usunięcie wąszokresowych tematów z dziedziny przyrodznawstwa. Autorka przekazała Łysakowskiemu notatkę (z dnia 22.06.1950 r.)⁵, w której podaje wykaz tematów [są to raczej grupy tematów, dziedziny], które wymagają przejrzania. Są tu uwagi typu: JĘZYKI (podać wszystkie języki Związku Radzieckiego), KULT (przejrzeć), LITERATURA (inne przykłady), MINISTERSTWA (poprawić zgodnie ze stanem z roku 1950), PROLETARIAT (rozwinąć i opracować), RELIGIA (mniej szczegółowo), REWOLUCJA (opracować przykładowo r. 1917), ROLNICTWO (spółdzielnie produkcyjne!), TEOLOGIA (mniej szczegółowo), TOWARZYSTWA (opracować zgodnie ze stanem z roku 1950). Wanda Dąbrowska pisze wręcz: „Uderza natomiast niesamowity wprost przerost tematyki teologicznej, którą zapstrzony jest cały słownik. Występuje ona z bogatym arsenalem podrubryk i odsyłaczy nie tylko w przedmiotach bezpośrednich jak np. kościół, liturgia, religia, sekty, zakony, itp., ale „wyskakują” przy każdej okazji”. I dalej „Dobór tematów w „Słowniku”, oparty na zasobach piśmiennictwa przedwojennego, jest w poważnym stopniu zdezaktualizowany. Zawiera sporo haseł dziś pustych, kwalifikujących się do usunięcia (m.in. z teologii) lub wymagających pewnego przeinaczenia w barwie (np. psychologia), przeróbki i zaktualizowania (np. biologia z nieodzownym dodaniem „agrobiologia”, „budownictwo”), zawiera olbrzymie luki tematyczne dotyczące problematyki życia współczesnego, zwłaszcza Polski Ludowej, wymaga gruntownego, metodycznego opracowania Marksizmu-Leninizmu, wymaga krytycznej rewizji pewnych haseł”⁶.

Obiektywnie trzeba powiedzieć, że ani religioznawstwo, ani teologia nie były w *Słowniku* Łysakowskiego bardziej szczegółowo rozbudowane niż inne dziedziny wiedzy, zwłaszcza w porównaniu z naukami biologiczno-medycznymi, a nawet matematyką.

Wydaje się, że niekorzystna atmosfera wokół słownika w części podyktowana była względami politycznymi, co widać w recenzjach, w części zaś chyba brakiem szerszego spojrzenia na sprawy opracowania przedmiotowego i próbą odniesienia ich tylko do sytuacji polskiego piśmiennictwa i czytelnictwa powojennego. Łysakowski miał wszelkie podstawy, aby stracić nadzieję na szybkie ukazanie się *Słownika tematów dla katalogu przedmiotowego*.

Po śmierci Łysakowskiego pracę nad *Słownikiem tematów dla katalogu przedmiotowego* kontynuował zespół pracowników Instytutu Bibliograficznego pod kierunkiem Jana Kossonogi. W zespole uczestniczyła dawna współpracowniczka Łysakowskiego z okresu wileńskiego — Janina Jantzenowa. Inne osoby to: Władysław Bierńkowski (ówczesny dyrektor BN), Maria Dembowska (poprzednio pracowniczka PIK), Henryk Sawoniak i Helena Hleb-Koszańska (ówczesna kierow-

⁵ Maszynopis w BN (TD 110A2)

⁶ dz. cyt. (TD 110A2)

niczka IB). Nie potrafimy powiedzieć, jaki był udział zespołu, a jaki udział Jana Kossonogi. Na odwrocie karty tytułowej zapisano: opracował Jan Kossonoga przy współudziale... Faktem jest jednak, że wydany w 1956 roku *Słownik dla bibliografii i katalogów w układzie przedmiotowym* różni się zasadniczo od *Słownika tematów dla katalogu przedmiotowego* Adama Łysakowskiego. Różnice dotyczą przede wszystkim doboru słownictwa. Słownik zaczęto tworzyć od początku, biorąc pod uwagę egzemplarz obowiązkowy wpływający do Biblioteki Narodowej po 1945 roku, a więc tylko piśmiennictwo polskie. Ograniczono bardzo odsyłacze całkowite, rezygnując zupełnie z odsyłaczy od terminów łacińskich. Zrezygnowano z terminów o wąskich zakresach, co być może było uzasadnione brakiem odpowiedniego piśmiennictwa. Wydaje się, że o ile o słowniku Łysakowskiego można było powiedzieć zdecydowanie, że nadawał się dla bibliotek naukowych, a nie nadawał się dla bibliotek publicznych, o tyle o słowniku Kossonogi można powiedzieć na odwrót — był bardziej odpowiedni dla bibliotek publicznych niż dla naukowych. Słownik Kossonogi zawierał ok. 4500 tematów (razem z odsyłaczami), Słownik Łysakowskiego — ok. 14 000 tematów (razem z odsyłaczami).

We wstępie do *Słownika* Kossonoga pisze wyraźnie: „przy jego opracowywaniu zmodyfikowano pierwotny plan oparcia się w pierwszym rzędzie na bogatym zasobie materiałów wileńsko-warszawskich, które miały wejść do nowego słownika — jako jego zasadniczy trzon — w wyborze dostosowanym do przeciętnego poziomu czytelników obsługiwanych przez sieć bibliotek powszechnych. Racjonalniejsze wydało się nawiązać od razu do aktualnych zasobów naszych bibliotek, tzn. opracować słownik odzwierciedlający przede wszystkim tematykę naszego piśmiennictwa powojennego [...] W wyniku tych założeń obecny *Słownik tematów* może oddawać usługi zarówno bibliotekom powszechnym jak i w pewnej mierze ogólnym bibliotekom naukowym”⁷. Wypowiedź ta świadczy o tym, że zaniechano tworzenia słownika do obsługi zbiorów o charakterze naukowym na rzecz słownika popularnego. Być może zaważyła na tej decyzji ówczesna sytuacja polityczna, może głos Wandy Dąbrowskiej (ówczesnej pracowniczki Naczelnej Dyrekcji Bibliotek w Ministerstwie Oświaty), która dała krytyczną ocenę *Słownika* Łysakowskiego, może były to aspiracje osobiste Jana Kossonogi.

Zachowały się dwie recenzje⁸ z 1954 roku *Słownika* Kossonogi. Jedna przesłana przez dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego — nie wiadomo, kto jest autorem, bowiem napisano tylko, że uwagi opracowano w Bibliotece. Druga — autorstwa doc. dr Izydory Dąbrowskiej (filozof z wykształcenia, kierowniczką katalogu rzeczowego w Bibliotece Gdańskiej PAN) z Biblioteki Miejskiej w Gdańsku. W piśmie przewodnim do recenzentów, zapewne sygnowanym przez Helenę Hleb-Koszańską, Instytut Bibliograficzny zwraca się z prośbą o ocenę *Słownika*, pisząc: „Zasób jego tematów dostosowany jest do potrzeb sieci bibliotek powszechnych o księgozbiorach uniwersalnych, zarówno bibliotek większych o rozbudowanych zasobach naukowych, jak też — bibliotek mniejszych.” Prosi się o zwrócenie szczególnej uwagi na odchylenia od wskazań wyrażonych w podręczniku Łysakowskiego pt. *Katalog przedmiotowy*. Odchylenia dotyczą:

a) rozszerzenia zakresu pojęcia temat wielowyrazowy w kontekście określników gatunkowych,

b) zerwania z zasadą eksponowania rzeczownika na pierwszym miejscu w niektórych tematach wielowyrazowych — proponuje się eksponowanie przymiotnika,

⁷ Zob. wstęp do *Słownika tematów dla bibliografii i katalogów w układzie przedmiotowym*.

⁸ maszynopisy recenzji (TD 110A2).

tam gdzie nie da się zastąpić tematu rzeczownikiem z określnikiem, np. Piśmienne materiały, Kontrolne przyrządy, Ruchowe narządy, Tajne organizacje,

c) rozszerzenia zakresu stosowania określników językowych na tematy z szeroko rozumianej kultury (Łysakowski przewidywał tylko dla wytworów piśmiennictwa).

Można się domyślać, że Autorka pisma przewodniego, zapewne Helena Hleb-Koszańska, była przeciwna tym zmianom. W zakończeniu pisma znajduje się bowiem następujący akapit: „Jako główny argument na rzecz proponowanych zmian przytacza się wzgląd na korzyści, jakie osiągnie się przez upodobnienie zasad polskiego katalogu przedmiotowego do analogicznych zasad katalogu przedmiotowego w innych krajach i do utartej praktyki spisów encyklopedycznych. Wydaje się jednak, że argument ten nie ma wystarczającej mocy ze względu na to, że: a) obalenie zasady „rzeczownika” komplikowałoby sprawę wyboru tematu, b) w dotychczasowej praktyce Instytutu wystarczały zasady wyrażone w w.w. *Podręczniku A. Łysakowskiego*”⁹.

Izydora Dąbbska wypowiedziała się negatywnie co do dwóch pierwszych „odchyień”, natomiast nie była przeciwna rozszerzeniu stosowania określnika językowego na tematy poza dziedzinę literatury. Natomiast w recenzji łódzkiej wypowiedziano się pozytywnie o dwóch pierwszych „odchyleniach” i raczej negatywnie o propozycji związanej ze stosowaniem określnika językowego.

Ostatecznie w opublikowanej wersji *Słownika* nie wprowadzono żadnej z proponowanych zmian. Rozszerzenie stosowania określnika językowego na tematy z zakresu szeroko rozumianej sztuki rozpoczęło się w praktyce „PB” dopiero na przełomie lat 70. i 80.

Tak więc podstawą opracowania przedmiotowego piśmiennictwa w bieżącej bibliografii narodowej stał się słownik tematów (zawierał również określniki) przygotowany z myślą o bibliotekach publicznych. Wydaje się, że było to rozwiązanie, które zaważyło na późniejszych negatywnych opiniach bibliotekarzy o przydatności haseł przedmiotowych *Przewodnika Bibliograficznego* dla katalogów bibliotek naukowych.

Summary

The circumstances of the Adam Łysakowski's efforts over *Subject headings dictionary for the subjects' catalogue* and continuation of this initiative carried out by the team of professionals from the Bibliographic Institute under the guidance of Jan Kossonoga. So called Vilnius-Warsaw Dictionary and Kossonoga Dictionary are characterised. The latter's course of efforts directed on its publication is presented. Both dictionaries' terminology is analysed and compared.

⁹ Maszynopis pisma przewodniego (nie podpisany) i teksty recenzji zachowane w BN (TD 110A2)

STYLE INTERAKCJI UŻYTKOWNIKÓW Z SYSTEMAMI WYSZUKIWANIA INFORMACJI

Określenia. Problematyka. Próba typologii

Maria Próchnicka
Uniwersytet Jagielloński

Komputeryzacja; system informacyjny; użytkownik informacji; interfejs użytkownika.

Trudno właściwie powiedzieć, że posługujemy się terminem *interfejs użytkownika* w sposób całkowicie świadomy. Termin ten wszedł do żargonu informatycznego, a stamtąd został zapożyczony do zasobu terminologicznego związanego z procesami wyszukiwania informacji w systemach zautomatyzowanych, a ściślej z procesami komunikowania się człowieka z maszyną cyfrową. Informatycy definiują interfejs w sposób bardzo prosty — jako tę część komputera i jego oprogramowania, którą użytkownik widzi (np. ekran i pojawiające się na nim informacje), słyszy, dotyka, mówi do nich. Innymi słowy, interfejs obejmuje zestaw wszystkich urządzeń, które służą użytkownikowi do wprowadzania informacji do komputera i otrzymywania odeń odpowiedzi. Informatycy wymagają od interfejsu, by nie przyciągał zbytnio uwagi użytkownika, był „przezroczysty”, pozwalał użytkownikowi skoncentrować się na rozwiązywaniu właściwego problemu¹.

Pierwsze próby definiowania interfejsu użytkownika do systemów wyszukiwania informacji właściwie niczym nie różniły się od definicji „informatycznej”. W pracy *Intelligent Interfaces: Theory, Research and Design* (1989) zdefiniowano interfejs jako strukturę fizyczną składającą się z ekranu i klawiatury². Jednakże w późniejszych pracach autorzy zaczęli dostrzegać, że interfejs użytkownika do systemów wyszukiwania informacji nie realizuje w pełni swoich zadań, jeżeli zapewnia tylko fizyczny kontakt użytkownika z maszyną. Pojawienie się zautomatyzowanych systemów wyszukiwania informacji, (katalogi OPAC w bibliotekach publicznych, systemy informacji dostępne online w sieci) użytkowanych masowo przez osoby mało doświadczone i nie obeznane z tą problematyką, zwróciło uwagę badaczy na konieczność ich uproszczenia, polegającego na umożliwieniu użytkownikowi wyszukiwania informacji bez posiadania szczegółowej wiedzy o strukturze systemu. System staje się przyjazny użytkownikowi, a gwarantem tej przyjazności jest interfejs użytkownika o specyficznych cechach. Takie podejście spowodowało wzbogacenie określenia in-

¹ „Informatyczna” definicja interfejsu użytkownika została zamieszczona na stronie IBM w sieci WWW pod adresem <http://www.ibm.com/ibm/hci/general/ui.htm>. Podobna definicja znajduje się też w *Free Online Dictionary of Computing*, ed. by D. Howe, 1998, <http://wombat.doc.ic.ac.uk/foldoc.cgi>. Brzmi ona następująco: „interfejs użytkownika obejmuje wszystkie te aspekty systemu komputerowego lub programu, które mogą być widziane, słyszane lub w jakikolwiek inny sposób postrzegane przez człowieka, a także wszystkie mechanizmy wykorzystywane przez użytkownika do sterowania wykonywanymi operacjami i wprowadzania danych”.

² *Intelligent Interfaces: Theory, Research and Design*, ed by P. A. Hancock, M. H. Chignell, Amsterdam: Elsevier Science Publishers, 1989, 390 s., pracę tę cytuję za D. Shaw, *The Human-Computer Interface for Information Retrieval*. „Annual Review of Information Science and Technology” 1991 vol. 26 s. 155-195.

interfejsu użytkownika jako struktury obejmującej urządzenia wejścia i wyjścia o nowe elementy, takie jak: oprogramowanie służące do interakcji między użytkownikiem i systemem, model użytkownika budowany przez system, model systemu budowany przez użytkownika³.

Nie można prawidłowo zdefiniować ani opisać interfejsu użytkownika do systemu wyszukiwania informacji bez odwołania się do koncepcji samego systemu. Celem systemu wyszukiwawczego jest dostarczenie użytkownikowi informacji znajdującej się w jego zasobach w sposób kompletny i zgodny z — wynikającymi z sytuacji problemowej — potrzebami użytkownika. Celem interfejsu jest zapewnienie użytkownikowi możliwości bezpośredniego komunikowania się z systemem i sterowania procesem wyszukiwania. Interfejsy mają do wypełnienia szczególne — wynikające z zadań systemu wyszukiwania informacji — funkcje. Ich rolą jest nie tylko umożliwienie dialogu z systemem, ale także aktywne wspomaganie użytkownika w efektywnym korzystaniu z systemu. Interfejsy użytkownika do systemów wyszukiwania informacji mają za zadanie umożliwić użytkownikom końcowym skuteczne wyszukiwanie danych bez pomocy jakiegokolwiek pośrednika (eksperta, pracownika centrum informacji, bibliotekarza itp.)⁴.

Używane obecnie interfejsy użytkownika oferują kilka sposobów przekazania systemowi komunikatu przez użytkownika⁵. Są to:

- języki komend,
- menu, posiadające najczęściej hierarchiczną strukturę,
- formularze,
- bezpośredni wybór (np. poprzez kliknięcie myszą) odpowiedniego obiektu graficznego (ikony) na ekranie reprezentującego określony komunikat,
- hipertekst,

³ Nie należy wyciągać z tych rozważań wniosku, że „interfejs użytkownika do systemów wyszukiwania informacji” jest czymś odmiennym, czy bardziej złożonym od „interfejsu użytkownika”. Przeciwnie, obie te struktury rozwijają się komplementarnie i wszelkie osiągnięcia w dziedzinie projektowania urządzeń wejścia/wyjścia (interfejs użytkownika) są szybko adaptowane do systemów wyszukiwania informacji. Konieczność opisanie i wyjaśnienia zagadnień optymalnego dostosowania urządzeń wejścia/wyjścia do konkretnego — wynikającego z realizacji określonego zadania czy sytuacji problemowej — aktu wymiany informacji między użytkownikiem a systemem jest dobrze rozumiana przez informatyków prowadzących prace projektowe dotyczące nowoczesnych technologii informacyjnych. Wyrazem tego jest np. teoria modalności (*modality theory*) prezentowana w pracy N. O. Bernsen, *Modality theory: supporting multimodal interface design*, ESPRIT Basic Research project 6296 GRACE. Wielki wpływ na uproszczenie sposobów komunikowania się użytkownika z systemem komputerowym ma też rozwój programowania obiektowego i obiektowo zorientowanych baz danych, takich, w których dane są przechowywane jako obiekty.

⁴ W literaturze wyróżnia się na ogół dwie lub trzy grupy użytkowników systemów z uwagi na poziom ich wiedzy i doświadczenia w korzystaniu z systemów. Przegląd tych koncepcji znaleźć można u E. P. Geysera, *Human factors in the interaction process between man and the user friendly information retrieval system*. „South African Journal of Library and Information Science” 1992 vol. 60 No 2, s. 168-169. E. P. Geysier wyodrębnia trzy poziomy użytkowników: nowicjuszy (odpowiadających kategorii użytkowników końcowych — end user), użytkowników korzystających z systemu nieregularnie oraz użytkowników systematycznych, posiadających dużą wiedzę i doświadczenie w posługiwaniu się systemem (systemami). Projektanci interfejsów użytkownika zmierzają do takiego ukształtowania cech funkcjonalnych interfejsów, by mogły one przystosowywać się do różnych poziomów potrzeb użytkowników.

⁵ D. Shaw (*The Human-Computer Interface...*) określa je też jako sposoby interakcji użytkownika z systemem, przyjmując założenie, że wysłanie przez użytkownika komunikatu (np. wpisanie odpowiedniej komendy w linii komend lub wybranie opcji z menu) wywołuje określoną reakcję ze strony systemu, mamy więc tutaj do czynienia z pewną symulacją dialogu użytkownika z systemem.

• język naturalny pisany i/lub mówiony⁶

Nie jest naszym celem dokładna analiza wymienionych tu sposobów interakcji⁷. Warto jednak zauważyć, że akty komunikowania się użytkownika z systemem odbywają się albo za pośrednictwem tekstu (interfejsy tekstowe), albo za pośrednictwem symboli graficznych (interfejsy graficzne)⁸. Podobny podział na dwie wielkie kategorie interfejsów zaproponowali Hutchins, Hollan i Norman⁹. Wyodrębniają oni interfejsy konwersacyjne (*conversation interfaces*) oraz interfejsy oparte na modelu świata (*model world interfaces*). Rozróżnienie między tymi dwiema kategoriami zależy od tego, czy użytkownik w procesie komunikowania się z systemem posługuje się jakimiś formami pośrednictwa, np. komunikatami tekstowymi, czy też wykorzystuje środki niewerbalne, czyli bezpośrednio manipulowanie reprezentacjami komunikatów (najczęściej ikonami)¹⁰. Bos, Huls i Classen proponują przyjęcie terminów *tryb językowy (language mode)* oraz *tryb akcji (action mode)* na określenie obu tych sposobów komunikowania się użytkownika z systemem¹¹. Bardziej kompleksowego terminu — *interfejs wizualny (visual interface)* — na określenie interfejsów niewerbalnych opartych na trybie akcji użyli Stein, Ulrich i Thiel¹². Według ich definicji interfejs wizualny stanowi symulację procesów komunikacji niewerbalnej między ludźmi,

⁶ Zaproponowana tu lista sposobów interakcji użytkownika z systemem nie uwzględnia (z wyjątkiem interfejsów opartych na bezpośredniej manipulacji) fizycznych aspektów przesyłania komunikatu do systemu, tzn. abstrahuje się tu od tego, czy wybór opcji z menu odbywa się np. poprzez jej podświetlenie i zatwierdzenie klawiszem „enter”, czy poprzez użycie klawiszy funkcyjnych, czy poprzez dotknięcie tego miejsca ekranu, na którym widnieje wybrana opcja. Nie oznacza to jednak, że fizyczne aspekty przesyłania komunikatu są całkowicie obojętne dla użytkownika.

⁷ Istnieje na ten temat bardzo bogata literatura [cyt. za D. Shaw, *The Human-Computer Interface...*: J. G. Hollands, P. M. Merkle, *Menu organization and user expertise in information search tasks*. „Human Factors” 1987 vol. 29 No 5 s. 577-586; R. J. K. Jacob, *Direct manipulation in the intelligent interface* [w:] *Intelligent interfaces: Theory, research and design*, ed. by P. A. Hancock [i in.], Amsterdam 1989 s. 165-212; K. Klemperer, *Common Command Language for interactive information retrieval*. „Library HiTech” 1987 No 5 s. 7-12.

⁸ Wdrażane są już interfejsy rozpoznające mowę oraz umożliwiające generowanie odpowiedzi systemowi w postaci komunikatu mówionego, np. interfejs CUBRICON do systemu sterowania silami powietrznymi Stanów Zjednoczonych (por. D. Brown, *Intelligent user interfaces*, <http://www.cs.wpi.edu/Research/air/IntInt/intint-paper-intro.html>), stanowią one jednak — na razie — niewielką część aplikacji, jakkolwiek działalność badawcza i projektowa w tym zakresie jest znacząca.

⁹ E. L. Hutchins, E. L. Hollan, D. A. Norman, *Direct manipulation interfaces* [w:] *Users centered system design: New perspectives on human-computer design*, ed. by D. A. Norman, S. W. Draper, Hillsdale, NJ 1986 cyt. za: E. Bos, C. Huls, W. Classen, EDWARD: *full integration of language and action in a multimodal user interface*. „International Journal of Human-Computer Studies” 1994 vol. 40 s. 473-495.

¹⁰ Podobne rozróżnienie można spotkać u D. Browna, *Intelligent user interfaces*, na interfejsy pośredniczące (*intermediary interfaces*) — użytkownik wprowadza komunikat do interfejsu, a ten przekazuje go systemowi oraz interfejsy oparte na modelu świata (*model world interfaces*) — prezentujące w sposób zwizualizowany obraz systemu, którym użytkownik może manipulować w sposób bezpośredni.

¹¹ E. Bos, C. Huls, W. Classen, EDWARD..., s. 473. Wydaje się, że proponując takie nazwy trybów cytowani autorzy mieli przede wszystkim na uwadze sposób przesłania komunikatu do systemu (sformułowanie tekstu komunikatu i jego zatwierdzenie w trybie językowym vs. wskazanie wskaźnikiem myszy i zatwierdzenie kliknięciem odpowiedniej ikony w trybie akcji). Należy jednak podkreślić, że przy zastosowaniu form komunikacji niewerbalnej (tryb akcji) również mamy do czynienia z aktami dialogu użytkownika z systemem, por. A. Stein, U. Thiel, A. Tissen, *Knowledge based control of visual dialogues in information systems* [w:] *AVI'92. Proceedings of the 1st International Workshop on Advanced Visual Interfaces, Rome, Italy, Mai 27-29 1992*, ed. by T. Catarci [i in.], Singapur 1992 s. 138-155, gdzie autorzy podkreślają (s. 138), że takie czynności jak kliknięcie myszą czy wybór opcji z menu, wykonywane przez użytkownika w procesie komunikowania się z systemem, nie mogą być traktowane jedynie jako wywołanie operacji, która ma być wykonana przez system — należy je rozpatrywać w szerszym kontekście dialogu użytkownika z systemem.

¹² A. Stein, U. Thiel, A. Tissen, *Knowledge based control of visual dialogues...*

opartych na metodach deiktyczno-wizualnych, gdzie gest i wizualizacja wspierają lub zastępują wypowiedzi słowne¹³.

Interfejsy tekstowe, w zależności od zastosowanego języka interakcji (sztucznego bądź naturalnego), pozwalają użytkownikowi na mniejszą (języki komend, języki pytań) lub większą (język naturalny) swobodę w formułowaniu komunikatu, zarówno z punktu widzenia użytych w nim terminów, jak i jego syntaktyki. Interfejsy oparte na języku naturalnym stanowią szczególną klasę interfejsów wśród interfejsów tekstowych. Procedury automatycznego przetwarzania języka naturalnego są częścią interfejsu. Użytkownicy nie uczestniczą w procesie przetwarzania przez interfejs ich wypowiedzi (np. pytań) w wyrażenie zapisane w języku bazy danych. Przeciwnie, projektanci interfejsów opartych na języku naturalnym zakładają, że język bazy danych (np. SQL) jest dla użytkowników początkujących i niedoświadczonych zbyt skomplikowany. Interfejs umożliwiający użytkownikom komunikowanie się z systemem w języku naturalnym stanowi remedium na pokonanie tej trudności, uwalnia bowiem użytkownika od konieczności korzystania z języka bazy, przy czym użytkownik nie dostrzega pośrednika, jakim jest wbudowany w interfejs skomplikowany zespół procedur przetwarzania języka naturalnego¹⁴.

Mogłoby się wydawać, że opracowanie technicznych i programowych metod pozwalających na użycie języka naturalnego jako języka komunikowania się użytkownika z systemem zautomatyzowanym rozwiązuje wszelkie problemy związane ze wzajemną wymianą informacji między człowiekiem a maszyną. Rozwiązanie to można by uznać za tym bardziej oczywiste, że język naturalny jest kodem najczęściej wykorzystywanym przez ludzi do porozumiewania się między sobą. Badacze ostrzegają jednak przed okazywaniem zbyt dużego entuzjazmu i zalecają ostrożność¹⁵. Z jednej strony bowiem, cechą komunikowania się w języku naturalnym jest znaczące kontekstualno-sytuacyjne uzależnienie sposobów generowania i interpretowania wypowiedzi językowych, niesłuchanie trudne lub wręcz niemożliwe do reprezentowania w systemach komputerowych, z drugiej strony trzeba wyraźnie zaznaczyć, że wszystkie interfejsy oparte na języku naturalnym wykorzystują ten język w bardzo ograniczonej postaci, zarówno jeżeli chodzi o leksykę, jak i gramatykę, semantykę oraz pragmatykę. W rzeczywistości interfejsy te potrafią radzić sobie tylko z pewną klasą lub klasami wyrażen w języku naturalnym, odnoszących się tylko do niektórych funkcji systemu¹⁶. Jednocześnie, przy pomocy języka naturalnego nie zawsze można jednakowo zwięźle i łatwo opisać wszystkie klasy sytuacji, na przykład strukturę przestrzenną jakiegoś zjawiska czy relacje przestrzenne między obiektami¹⁷. Wykorzystanie języka naturalnego jako języka komunikacji z systemem znacznie też utrudnia, lub wręcz uniemożliwia, korzystanie z systemu użytkownikom, którzy nie znają tego języka naturalnego. Problem ten nie ma większego znaczenia w przypadku pozostałych typów interfejsów tekstowych, a jest

¹³ Tamże, s. 138.

¹⁴ Szczegółowy opis procedur przetwarzania języka naturalnego można znaleźć w I. Androutsopoulos, G. D. Ritchie, *Database interfaces [w:] A handbook of natural language processing: Techniques and applications for the processing of language as text*, ed. by R. Dale [i in.]; I. Androutsopoulos, G. D. Ritchie, P. Thanisch, *Natural language to databases — an introduction*. „Natural Language Engineering” 1995 vol. 1 s. 29-81 oraz A. i B. Vickery, *An Application of Language Processing for a Search Interface*. „Journal of Documentation” 1992 vol. 48 No. 3 s. 255-275 (doświadczenia w projektowaniu inteligentnych interfejsów firmy Tome Associates w Londynie).

¹⁵ Por. np. E. Bos, C. Huls, W. Classen, *EDWARD...*, s. 492 oraz I. Neilson, J. Lee, *Conversations with graphics: implications for the design of natural language/graphics interfaces*. „International Journal of Human Computer Studies” 1994 vol. 40 s. 509-514.

¹⁶ Można zadać sobie pytanie, czy w rzeczywistości mamy tu do czynienia z językiem naturalnym, czy jedynie z jego podklasą w znacznej mierze pozbawioną cech właściwych językowi naturalnemu.

¹⁷ Por. I. Neilson, J. Lee, *Conversations with graphics*, s. 510.

całkowicie niwelowany w przypadku zastosowania interfejsów graficznych (wizualnych).

Interfejsy graficzne (wizualne) uwalniają użytkownika od konieczności tworzenia komunikatu tekstowego. Oferują one zestaw symboli graficznych umieszczonych w wirtualnej przestrzeni. Zadaniem użytkownika jest wskazanie właściwego w danej sytuacji symbolu. Także w odniesieniu do interfejsów graficznych trudno powiedzieć, że stanowią one idealne rozwiązanie wszystkich problemów pojawiających się w procesie komunikowania się człowieka z komputerem. Interfejsy graficzne mają niewątpliwie wiele zalet, wśród których oszczędny sposób reprezentowania wiedzy oraz charakter przestrzenny mają duże znaczenie. Ich wadą jest ogólnikowość i niedookreśloność symboli graficznych stosowanych jako medium, co jest źródłem trudności interpretacyjnych¹⁸.

Większość badaczy zgodnie podkreśla, że oba sposoby komunikowania się użytkownika z systemem (oparte na tekście lub na symbolach graficznych) uzupełniają się nawzajem i przeważająca liczba współczesnych interfejsów do systemów wyszukiwania informacji stwarza użytkownikom możliwość wyboru (lub jednoczesnego zastosowania) któregoś z tych sposobów. Interfejsy łączące możliwości obu trybów komunikowania się użytkownika z systemem (językowego i akcji) nazywane są interfejsami multimodalnymi¹⁹. Za najbardziej optymalne uznaje się połączenie interfejsu opartego na języku naturalnym i interfejsu graficznego²⁰. Takie połączenie odzwierciedla także cechy procesu komunikowania się między ludźmi, gdzie komunikacja werbalna jest wspomagana aktami komunikacji niewerbalnej (mimiką, gestem itp.).

Kierunki rozwoju interfejsów do systemów wyszukiwania informacji oparte są na dwóch założeniach. Z jednej strony dąży się do zagwarantowania użytkownikom możliwości wyboru wśród wielu sposobów komunikowania się z maszyną czyli multimodalności i multimedialności interfejsu²¹, z drugiej zaś zmierza się do unifikowania interfejsów²². Założenia te tylko z pozoru są przeciwstawne, multimodalność in-

¹⁸ Por. tamże, s. 511.

¹⁹ E. Bos, C. Huls, W. Classen, *EDWARD...*, s. 474 podkreślają, że multimodalność może być cechą całego interfejsu lub dotyczyć tylko trybu wejścia lub wyjścia nawet pojedynczych komunikatów. Wprowadzają oni pojęcie „całkowicie zintegrowanej multimodalności” (*full integrated multimodality*) [s. 476], oznaczające takie podejście do projektowania interfejsów, gdzie użytkownik, a nie projektant lub system, decyduje o tym, który z trybów komunikowania się z systemem (język czy akcja) jest najodpowiedniejszy w określonej sytuacji zadaniowej użytkownika. Oba te tryby komunikacji są oferowane użytkownikowi jednocześnie, w dowolnym momencie pracy z systemem, i użytkownik w każdej sytuacji może wybrać najbardziej naturalną dla siebie drogę komunikowania się.

²⁰ Por. N. O. Bernsen, *Why are analogue graphics and natural language both needed in HCI*, ESPRIT basic Research project GRACE. Podobnie E. Bos, C. Huls, W. Classen, *EDWARD...*, uważają multimodalne interfejsy, łączące język naturalny z interfejsem graficznym, za najłatwiejsze i najbardziej sprzyjające współpracy użytkownika z systemem. Warto jednak wskazać także na wyniki badań świadczące o preferowaniu przez użytkowników interfejsów graficznych. Por. np. rezultaty badań porównawczych poziomu zadowolenia użytkowników z graficznego interfejsu do OPACa w systemie Dynix Marquis i opartego na tekście interfejsu do OPACa w systemie Dynix, przeprowadzonych w Parke-Davis Pharmaceutical Research Library (M. J. Zorn, L. Marshall, *Graphical user interfaces and library systems: End-user reactions*. „Special Libraries” 1995 Winter s. 28-35.).

²¹ Zagadnienia taksonomiczne związane z „multimedialnością” i multimodalnością interaktywnych systemów informacyjnych omówione zostały w pracy J.Coutaz, L. Nigay, D. Salber, *Taxonomic issues for multimodal and multimedia interactive systems*, Amodeus Project Document: SM/WP31, Dec. 1993. Podstawą dla multimedialności i multimodalności systemów jest wielość kanałów, przy pomocy których informacja może być wprowadzana do systemu oraz otrzymywana z systemu.

²² Można tu wskazać np. na tworzenie tzw. gateways do wyszukiwania online w wielodzielznowych systemach baz danych, takich jak DIALOG. D. Shaw, *The Human-Computer Interface...*, s. 169 opisuje wysiłki The Library and Information Technology Association of the American Library Association, które zaowocowały utworzeniem komitetu zajmującego się projektowaniem zunifikowanego interfejsu do baz danych na CD-ROM. Wynikiem prac tego komitetu jest m.in. wyszczególnienie i zdefiniowanie trzynastu podstawowych funkcji, które powinien spełniać taki interfejs.

terfejsów jest bowiem najlepszym sposobem zagwarantowania użytkownikowi optymalnej dla niego formy komunikowania się z systemem. Nie ma zatem sensu unifikowanie interfejsów poprzez narzucanie jednej formy komunikowania, sensowne jest ujednoczenie poszczególnych form komunikowania.

W procesie projektowania interfejsów istotną rolę odgrywa badanie procesów komunikowania się ludzi między sobą i wykorzystanie rezultatów tych badań w opracowaniu oprogramowań interfejsowych. Takie podejście zaowocowało wykorzystaniem w interfejsach procesów komunikacji werbalnej i niewerbalnej oraz języka naturalnego. Współcześni projektanci interfejsów nie mają już wątpliwości, że komunikowanie się użytkownika ze zautomatyzowanym systemem należy traktować jako dialog i starają się wypracować takie sposoby, by w interfejsie dialog ten był jak najbardziej zbliżony do rzeczywistego dialogu. Immanentną cechą rzeczywistego dialogu jest zmienność ról partnerów dialogu i wynikająca stąd przemienność inicjatywy w sterowaniu dialogiem, przechodząca z jednego partnera na drugiego, w zależności od zmiany kontekstu dialogu. Doprowadzenie do sytuacji, w której system z biernego wykonawcy rozkazów użytkownika zmienia się w partnera dialogu, przejmującego w niektórych okolicznościach inicjatywę, wymaga wbudowania w interfejs procedur i mechanizmów pozwalających systemowi na adaptowanie się do wymogów aktualnej sytuacji dialogowej²³.

Zagadnienia zmienności ról w sterowaniu dialogiem są związane z podstawowymi cechami inteligentnych interfejsów. Obok multimodalności i multimedialności — „inteligencja” jest trzecią istotną cechą współczesnych interfejsów do systemów wyszukiwania informacji. Potrzeba projektowania interfejsów inteligentnych wynika przede wszystkim z coraz większej złożoności programów oraz masowości ich użytkowania przez niedoświadczonych użytkowników. Najogólniej rzecz ujmując „inteligentny interfejs” umożliwia użytkownikom skorzystanie z usług i zasobów systemu w najodpowiedniejszy dla nich sposób. Dzięki „inteligentnemu interfejsowi”, zaopatrzonemu w wiedzę o użytkowniku oraz wiedzę o funkcjonowaniu systemu, dochodzi do sytuacji, w której system może — mniej lub bardziej elastycznie — adaptować się do potrzeb i możliwości użytkownika.

Najważniejszą cechą interfejsów inteligentnych, określaną także jako interfejsy adaptujące się, jest zdolność do dostosowywania się do zmiennych cech sytuacji problemowej, w której przebiega proces wyszukiwania informacji. Inaczej można powiedzieć, że interfejsy te są „odporne” (w sensie nienaruszonej skuteczności procesu komunikowania się użytkownika z systemem) na różnice występujące między użytkownikami. Stwarzają one zatem szansę zindywidualizowania kontaktu użytkownika z systemem i zwiększają w znacznym stopniu możliwość wystąpienia intuicyjnych, a nie podporządkowanych narzuconym przez system regułom, zachowań komunikacyjnych i informacyjnych użytkownika²⁴.

Założenia te współgrają ściśle z najnowocześniejszymi metodami projektowania systemów wyszukiwania informacji, dla których centralną przesłanką staje się użyt-

²³ Teoretyczne i praktyczne problemy zarządzania dialogiem opartym na zmiennej inicjatywie (w odniesieniu do inteligentnych systemów wyszukiwania informacji) zostały omówione w pracy J. A. Gulla, A. Stein, *Mixed-initiative dialogues using abductive reasoning* [w:] *Working notes of the AAAI Spring Symposium on „Computational Models for Mixed Initiative Interaction”*. Stanford 1997 s. 64-70.

²⁴ Por. L. M. Encarnação, *Concept and realization of intelligent user support in interactive graphic applications*. Diss., T (bingen) 1997, <http://www.gris.uni-tuebingen.de/gris/proj/guis/Papers/DISS/diss.html>, [Introduction] gdzie autor pisze, że „indywidualizacja [procesu komunikowania] wydaje się być najbardziej rozsądną alternatywą w tworzeniu interfejsów użytkownika”, zastępującą takie inne sposoby, jak: zmuszanie użytkownika do zaakceptowania aktualnie dostępnego interfejsu lub dążenie do tworzenia interfejsów, w których przewidziano wszystkie możliwe sytuacje i wszystkich możliwych użytkowników wraz z ich potrzebami, co jest oczywistą utopią.

kownik wraz ze swoimi potrzebami i ukształtowanym przez siebie obrazem systemu²⁵.

Inteligentny interfejs, aby prawidłowo spełniał swoje zadania, musi mieć wbudowane pewne części składowe. Jedną z najważniejszych są narzędzia pozwalające na stworzenie modelu użytkownika oraz rozpoznawanie planu jego działania²⁶. Wbudowanie w interfejs modelu użytkownika oraz mechanizmów służących do przewidywania jego czynności sprzyja w znacznym stopniu indywidualizowaniu kontaktów użytkownika z systemem. Wspomaganie w tych kontaktach, sprawia, że system „czuje się” — w podobnym stopniu, co użytkownik — odpowiedzialny za skuteczność procesu wyszukiwania informacji.

Projektanci interfejsów opracowali wiele technik służących do budowania modelu użytkownika i rozpoznawania planu jego działania. Szczegółowy ich opis znaleźć można w rozprawie M. Encarnação²⁷. Najogólniej można powiedzieć, że danych do modelu użytkownika dostarcza zarówno sam proces interakcji użytkownika z systemem²⁸, jak i specjalne dialogi z użytkownikiem, często odbywane przed rozpoczęciem wykonywania właściwego zadania (np. wypełnienie profilu użytkownika).

Jest rzeczą oczywistą, że warunkiem prawidłowego funkcjonowania inteligentnego interfejsu jest zapewnienie użytkownikom multimodalności i multimedialności procesu komunikowania się z systemem. Komunikacja multimodalna zapewnia użytkownikowi większą wolność i elastyczność w porozumiewaniu się z systemem. Multimedialność gwarantuje możliwość różnorodnego prezentowania informacji oraz komunikowania użytkownikowi różnych typów znaczeń.

Najbardziej płodne koncepcje interfejsów są związane z naśladowaniem przez interfejs dialogu między ludźmi, a takie środki projektowe jak multimodalność, multimedialność, wykorzystanie języka naturalnego — czyli integrowanie różnych sposobów komunikowania i prezentowania informacji — czynią dialog użytkownika z maszyną bardziej intuicyjnym i swobodnym.

Summary

Selected aspects connected with the users' interaction with automated information retrieval systems are presented: models and styles of interaction user-sys-

²⁵ Por. E. P. Geyser, *Man-machine interaction as a factor in the design of computerized information retrieval systems*, „South-African Journal of Library and Information Science” 1991 vol. 59 nr 4 s. 257, gdzie autorka pisze o konieczności pogodzenia ze sobą w procesie projektowania dwóch punktów widzenia, czy inaczej dwóch modeli systemu — modelu powstającego w umyśle użytkownika i ukształtowanego przede wszystkim w oparciu o jego dotychczasowe (nierzadko nikłe) doświadczenia w korzystaniu z systemów i modelu koncepcyjnego systemu, stworzonego przez projektanta oraz o roli inteligentnego interfejsu jako swojego rodzaju „pomostu” między tymi dwoma modelami systemu.

²⁶ Por. D. Brown, *Intelligent user interfaces. Components of intelligent interfaces*, <http://www.cs.wpi.edu/~Research/airg/IntInt/intint-paper-components.html>. Autor podaje bardzo szczegółową listę kategorii składających się na model użytkownika, odnoszących się zarówno do określenia zespołu pewnych cech stereotypowych (zawód, wykształcenie, wiedza specjalistyczna, wiek, umiejętność pracy z komputerem itp.), jak i właściwości samego procesu komunikowania się konkretnego użytkownika z maszyną (wprowadzenie informacji, dostarczenie informacji pomocniczych, rozpoznanie celów i planów użytkownika, wyrowadzenie informacji na zewnątrz).

²⁷ Por. L. M. Encarnação, *Concept and realization of intelligent user support...*, [Intelligent user interfaces. Components].

²⁸ L. M. Encarnação podaje tutaj następujący przykład: poprawne korzystanie przez użytkownika z określonego obiektu (opcji z menu, ikony itp.) jest sygnałem dla systemu, że użytkownik zna ten obiekt; jeżeli użytkownik korzysta z określonego obiektu w sposób niepoprawny, obiekt ten jest mu nieznan, jeżeli domaga się wyjaśnień dotyczących danego obiektu, obiekt ten jest mu nieznan, itd.

tem, communication in natural language, users modelling, intelligent user's interfaces. The knowledge of the aspects mentioned above, referring to premises for designing, evaluation and usage of interactive computer system, is necessary not only for researchers but also for users, whose notions of systems possibilities are frequently not compatible with the existing reality.

ZARZĄDZANIE BIBLIOTEKĄ W PROCESIE KOMPUTERYZACJI

Jan Janiak
Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego

Biblioteka; komputeryzacja; zarządzanie; zintegrowany system biblioteczny.

Szkic ten powstał na podstawie doświadczeń, jakie były (i są nadal) udziałem autora. Opisane zostały z punktu widzenia dyrektora zarządzającego dużą biblioteką szkoły wyższej, biblioteki o złożonej strukturze organizacyjnej (10 oddziałów mających kilka sekcji oraz 2 samodzielne sekcje o statusie oddziałów). Celem artykułu jest ukazanie problemów związanych z podejmowaniem decyzji przy wdrażaniu 6-modułowego systemu, jakim jest zakupiony dzięki grantowi Fundacji A. W. Mellon (USA) „Horizon”. Zamiarem moim jest zaprezentowanie etapów wdrożenia tego systemu, uwarunkowań personalnych, organizacyjnych i lokalnych, w jakich proces ten się odbywa, przy czym mówić będzie tylko o etapach wdrażania 3 modułów systemu: modułu „gromadzenie” „opracowanie” oraz modułu OPAC (Open Public Access Catalogue), bo komputeryzacja biblioteki trwa i nie tak szybko zostanie zakończona. Dodać należy, że Biblioteka UŁ jest członkiem lokalnego konsorcjum bibliotek szkół wyższych (9 bibliotek uczelnianych oraz 1 biblioteka publiczna posiadająca status biblioteki naukowej), co nie jest bez znaczenia z punktu widzenia zarządzania implementacją systemu.

Pominięte zostaną w tym artykule kwestie procedury wyboru systemu i kryteria, jakie muszą (lub powinny) być wzięte pod uwagę przy rozpatrywaniu ofert licznych firm proponujących dostawę systemów komputerowych dla dużych bibliotek. Przypomnimy tylko, że przede wszystkim należy uwzględnić następujące dane wyjściowe: liczba zgromadzonych w bibliotece wolumenów, roczny ich wpływ, liczba zapisanych i korzystających z biblioteki czytelników, liczba wypożyczeń, potrzeby środowiska, w którym funkcjonuje biblioteka. Uwarunkowania te sprowadzić można do pytania: czy system „udźwignie” złożony proces gromadzenia, opracowania, udostępniania oraz magazynowania zbiorów bibliotecznych? Pamiętać należy, że jeżeli decyzję o wyborze systemu podejmuje konsorcjum bibliotek, to system musi gwarantować ich współpracę we wszystkich podstawowych procesach pracy bibliotecznej.

Moment wyboru systemu determinuje wszelkie przyszłe decyzje dotyczące organizacji pracy. Już na wstępie trzeba ustalić liczbę stanowisk roboczych dla personelu i terminali dla pracowników. Nie jest łatwo zdecydować gdzie i dla jakich czynności instalować w gmachu biblioteki lokalną sieć kablową LAN (Local Area Network) gdy system jest nie tylko nie wdrożony, ale nawet jeszcze nie przetestowany w żywym organizmie biblioteki. Nietrafiona decyzja, wynikająca często z trudności przewidzenia innego, aniżeli dotychczasowy, trybu pracy w konkretnych jednostkach organizacyjnych biblioteki powoduje, że nawet już po częściowym wdrożeniu systemu niezbędne okazuje się rozbudowanie LAN o nowe gniazda sieci. Może to być wynikiem np. uzyskania nowego pomieszczenia lub wymuszonej

przez system zmiany rutynowych czynności wykonywanych do tej pory tradycyjnie, nie uwzględnionych we wstępnym etapie implementacji systemu. Z reguły rozbudowa sieci LAN jest niezbędna w przypadku dużej biblioteki, i to bardzo często już po pewnym czasie od wdrożenia systemu.

Drugim problemem, który musi być rozwiązany jednoznacznie i w sposób czytelny zarówno dla pracowników, jak i użytkowników biblioteki, jest wywołująca wiele dyskusji i sporów kwestia, czy reorganizować instytucję „pod system”, czy też instalować kolejne jego elementy (moduły) i dopiero po dłuższej obserwacji ich działania i współpracy z innymi modułami podejmować rozstrzygnięcia zmieniające dotychczasową strukturę organizacyjną lub tok pracy na niektórych tylko odcinkach. Jeśli komputeryzację biblioteki przyrównać do znanej z medycyny inwazyjności w przypadku ingerencji lekarza w organizm człowieka (np. przeszczepy), to automatyzacja wielu podstawowych prac, jakie wykonuje bibliotekarz, jest niewątpliwie inwazją nowego narzędzia i sposobu pracy w tradycyjny warsztat oraz nawyki pracowników bibliotek, przywiązanych do tego co znane i sprawdzone przez wiele lat ich funkcjonowania. Dlatego też ów „przeszczep” jakim jest automatyzacja, powinien być aplikowany bardzo ostrożnie, rozważnie, krok po kroku. Pewniejsze są bowiem przesłanki podejmowania, często nieodwołalnych, decyzji dotyczących organizacji pracy wówczas, gdy „przeszczep” przyjął się już w codziennym działaniu kilku jednostek organizacyjnych biblioteki niż wtedy, gdy ustala się je na podstawie modelowych, a więc teoretycznych, założeń. Nie należy więc z rewolucyjnym zapałem przeprowadzać radykalnych zmian organizacyjnych zanim jeszcze ktokolwiek dotknął klawiatury komputera, bo wprowadza się stresujący bibliotekarzy chaos, poczucie niepewności i tymczasowości, co w tak precyzyjnie funkcjonującej instytucji, jaką jest biblioteka, nie wróży niczego dobrego, jeśli chodzi o efekty kompleksowej komputeryzacji. Przy przygotowaniu biblioteki do automatyzacji bardzo ważnym krokiem w całym procesie podejmowania decyzji jest wyłonienie grupy pracowników, którzy będą bezpośrednio odpowiedzialni za wdrożenie systemu, szkolenie personelu, kontrolowanie ustalonych procedur zgodnie z wymogami systemu oraz czuwanie nad technicznym, informatycznym aspektem całego przedsięwzięcia. Należy więc powołać jednostkę organizacyjną posiadającą znaczną samodzielność i podległą bezpośrednio dyrektorowi lub jego zastępcy, a także wytypować osobę, która pełniłaby funkcję tzw. bibliotekarza systemowego i zarazem kierownika tej jednostki. Należy też zatrudnić informatyków, co nie jest łatwe z powodu niskich relatywnie płac tej grupy pracowników biblioteki.

Decyzję o powołaniu bibliotekarza systemowego należy poprzedzić wnikliwą analizą cech, jakie winny go charakteryzować. Są to przede wszystkim: praktyczna znajomość funkcjonowania każdego odcinka pracy bibliotecznej, pasja w poznawaniu aktualnych tendencji w zakresie automatyzacji bibliotek, determinacja w dążeniu do celu, umiejętność współpracy z zespołami ludzkimi, identyfikowanie się z generalną strategią modernizacji biblioteki i jej funkcji. Informatycy powinni zapoznać się ze specyfiką pracy biblioteki i jej poszczególnych agend oraz poznać warsztat pracy bibliotekarzy po to, żeby móc porozumiewać się z bibliotekarzami w codziennej pracy, polegającej na implementacji kolejnych modułów systemu i kontroli prawidłowości ich funkcjonowania. Zarządzanie tą sferą komputeryzacji polega głównie na wprowadzaniu ewentualnych korekt sygnalizowanych przez bibliotekarza systemowego, który w ścisłej współpracy z informatykiem zgłasza propozycje zmian. Zmiany te albo są pozostawione do swobodnej decyzji zarządzającego biblioteką, albo też muszą być natychmiast wprowadzone, gdy ich zaniechanie grozi narastającą z biegiem czasu niewydolnością systemu

Tempo wdrożenia dużego zintegrowanego systemu komputerowego zależy także od warunków lokalnych biblioteki i jej jednostek organizacyjnych. Okazać się może, że z powodu albo ciasnoty, albo niewłaściwego usytuowania oddziałów lub sekcji niemożliwe jest zainstalowanie tam kilku lub kilkadziesiątu stanowisk roboczych (terminali) przeznaczonych dla pracowników. Nawet w dużej bibliotece może brakować miejsca np. dla modułu OPAC, czyli ogólnie dostępnego katalogu bibliotecznego. W bibliotece, w której pracuje autor tego artykułu, absolutnie niemożliwe było ustawienie 30 stanowisk modułu OPAC pośród tradycyjnych katalogów kartkowych, trzeba więc było zbudować pomieszczenie przeznaczone tylko dla katalogu OPAC, co opóźniło prace nad wdrożeniem modułów „gromadzenie” i „opracowywanie”. Identyczny problem, który nie został jeszcze rozwiązany z powodu braku środków finansowych, dotyczy modułu „udostępniania”, ponieważ w lokalu, w którym znajduje się wypożyczalnia miejscowa nie można ustawić stanowisk komputerowych. Niezbędne jest więc zbudowanie osobnego, nowego pomieszczenia, w którym można będzie usytuować automatyczną rejestrację czytelników, a w powiększonym lokalu wypożyczalni znajdą miejsce komputery obsługujące proces wypożyczeń.

Przedstawione decyzje dotyczące wyboru systemu, wielkości sieci LAN, wyłonienia grupy bibliotekarzy systemowych i informatyków, polepszenia sytuacji lokalowej biblioteki można uznać za wstępny, ale niewątpliwie zasadniczy etap procesu zarządzania, od niego bowiem zależy powodzenie całego przedsięwzięcia, a przede wszystkim tempo komputeryzacji biblioteki. Kolejnym krokiem jest podjęcie decyzji o wdrożeniu 2-3 modułów, których współpraca musi zapewniać niezakłócony proces gromadzenia i opracowania zbiorów, a w rezultacie informowania o nich w module OPAC. Mimo że etap ten poprzedzany bywa testami, to jednak mogą wystąpić, z winy producenta systemu, pewne niedociągnięcia w pracy jednego lub kilku modułów. Nie istnieje bowiem żaden duży, zintegrowany system, który nie wymagałby jakichś korekt. Bardzo istotnych korekt wymaga „Horizon”, który, opracowany z myślą o bibliotekach amerykańskich, nie uwzględnia (bo uwzględniać nie może, przede wszystkim w module „gromadzenie”) całkowicie odmiennego sposobu pracy polskich bibliotek. Odmienność ta polega na finansowej samodzielności biblioteki amerykańskiej, w której przeznaczony na zakupy zbiorów budżet determinuje wszystkie parametry modułu „gromadzenie”, (niemożliwe jest nawet jego uruchomienie bez wprowadzenia wejściowych danych dotyczących np. składanych przez bibliotekę zamówień do księgarń lub innych dostawców). W zarządzanej przez autora niniejszego artykułu bibliotece 80% nabytków pochodzi z dostarczanego bezpłatnie egzemplarza obowiązkowego, nie ma więc potrzeby wypełniania na ekranie komputera arkusza zamówień, a bez tej czynności moduł nie będzie funkcjonował. Okazało się też, że opis akcesyjny, sporządzony w module „gromadzenie”, nie przechodzi do modułu „opracowanie” w celu uzupełnienia go o niezbędne elementy (pola i podpola) opisu bibliograficznego. W obu tych przypadkach należało więc zwrócić się do producenta systemu o dokonanie zasadniczej korekty w systemie „Horizon”. Z punktu widzenia procesu zarządzania można było w tym przypadku podjąć decyzję o zleceniu producentowi systemu korekty jedynie arkusza zamówień, pozostawiając ów brak możliwości przejmowania opisu akcesyjnego przez moduł „opracowanie” (bo przekazywane do Oddziału Opracowania książki byłyby i tak skatalogowane i wprowadzone do systemu), ale „Horizon” jest systemem zintegrowanym i wszelkie odstępstwa od tej zasady mogłyby negatywnie wpłynąć na jakość tworzonych i udostępnianych w systemie informacji, zarówno tych przeznaczonych dla pracowników biblioteki, jak i dla czytelników.

Z kwestią integralności modułów „gromadzenie” i „opracowanie” wiążą się ściśle zmiany organizacyjne, jakie należało przeprowadzić dla zapewnienia właściwego, zgodnego z wymogami systemu toku pracy przy inwentaryzacji zbiorów. Już w testowej fazie wdrożenia obu tych modułów okazało się, że niezbędne jest wyłączenie z Oddziału Magazynów i Konserwacji Zbiorów istniejącej tam Sekcji Inwentaryzacji Druków Zwartych i włączenie jej do Oddziału Opracowania Alfabetycznego. Należało więc usytuować czynności związane z inwentaryzacją książki nie na końcu procesu nabywania, gromadzenia i magazynowania, ale na początku, bezpośrednio po opracowaniu formalnym (przed opracowaniem rzeczowym). Wszystko po to, żeby czytelnik mógł się dowiedzieć, że biblioteka nabyła określoną publikację i znana już jest jej sygnatura (informacja o jej dostępności lub czasowej niedostępności pokazana jest w module OPAC: „w gromadzeniu” „w opracowywaniu” „w magazynie”).

Funkcjonalne usytuowanie czynności związanych z inwentaryzacją druków zwartych w Oddziale Opracowania Alfabetycznego poprzedzone było koniecznością odpowiedzi na pytanie: od kiedy i co należy opracowywać, czyli wprowadzać do systemu „Horizon”? W opisywanej bibliotece zdecydowano o komputerowym opracowaniu druków zwartych opublikowanych po dniu 1.01.1998 roku. Za decydujące uznano więc kryterium chronologiczne, chociaż można było przyjąć inne kryteria, np. wprowadzić do systemu księgozbiór dydaktyczny lub księgozbiór tekstów literackich. Jednocześnie z rozpoczęciem komputerowego katalogowania książek wydanych po roku 1997 zaniechano produkowania kart katalogowych, pozostawiając je oczywiście dla druków wydanych do dnia 31.12.1997 roku. Tak więc — na co należy zwrócić szczególną uwagę — pojawiła się w ten sposób dwutorowość w procesie gromadzenia i opracowywania zbiorów (druków zwartych), zachowano bowiem w Oddziale Gromadzenia tradycyjny sposób dokumentowania nabycia książki opublikowanej przed 31.12.1997 roku. Dla takich druków prowadzi się nadal kartotekę akcesji, a w Oddziale Opracowania Alfabetycznego i Przedmiotowego sporządza się kartkowe karty katalogowe. Wynika z tego, że komputeryzacja przysporzyła tu pracy. Można to uznać za prawidłowość, bo chociaż mamy do czynienia z zaczątkiem nowej, w przyszłości całkowicie zautomatyzowanej biblioteki, to przez długie jeszcze lata będą musiały współistnieć nowe i stare formy pracy bibliotekarskiej, dublować się nie tylko w procesie gromadzenia i opracowania zbiorów, ale także w ich udostępnianiu. Radykalna zmiana nastąpi dopiero wówczas, gdy wykonana zostanie ogromna praca, której wynikiem będzie retrokonwersja, czyli wprowadzenie do systemu informacji o całym posiadanym przez bibliotekę zbiorze. Należy przypuszczać, że żadna biblioteka posiadająca ponad milionowe zbiory nie jest w stanie udźwignąć takiego zadania sama, bez współpracy z inną biblioteką, gromadzącą podobny księgozbiór. Współpraca ta polegać będzie na uzgodnieniu kryteriów i zasad konwertowania zbiorów, np. według kryterium chronologicznego (książki wydane w określonym przedziale czasu) lub według kryterium dziedzinowego (konsorcjum bibliotek ustala, które z nich rekonwertują np. publikacje z zakresu nauk społecznych, a które z nauk matematyczno-przyrodniczych, itp.).

Po okresie ponad rocznej pracy trzech modułów systemu i utworzeniu bazy katalogowej druków zwartych po 1 stycznia 1998 roku, przystąpiono do testowania kolejnego elementu „Horizona”, jakim jest moduł „czasopisma”. Struktura tego modułu wymaga utworzenia w pierwszej kolejności (jako warunku koniecznego, bez spełnienia którego praca w tym module będzie niemożliwa) bazy posiadanych przez bibliotekę tytułów czasopism, do których dopiero potem mogą być dopisywane niezbędne elementy bibliograficzne, takie jak np. kolejne tomy roczników,

zeszytów, numerów itp. Ponieważ w zbiorach biblioteki znajduje się około 7000 tytułów, niemożliwe było z (powodu niewystarczającej liczby personelu oraz konieczności opracowania bieżącego wpływu druków ciągłych) przystąpienie do tak olbrzymiej pracy. Należało więc zaprojektować taką bazę tytułów druków ciągłych, która byłaby możliwa do realizacji w okresie np. 1 roku, przy zachowaniu rytmiczności prac bieżących. Biorąc pod uwagę wszystkie personalne i funkcjonalne uwarunkowania zdecydowano o rozpoczęciu komputerowego katalogowania 190 tytułów czasopism polskich nabywanych drogą prenumeraty, co jest wykonalne bez ryzyka tworzenia się zaległości w opracowaniu aktualnego zasobu tytułów napływających do bibliotek.

Już w trakcie testowania modułu „czasopisma” wyłonił się problem dotyczący samej organizacji pracy związanej z procedurami gromadzenia i opracowania druków ciągłych. Obecny, sprawdzony w wieloletniej praktyce tryb pracy powinien być zmieniony, chociaż nie jest to warunkiem prawidłowego funkcjonowania tego modułu, a ewentualne utrzymanie dotychczasowego przebiegu czynności nie wpłynie negatywnie na gromadzenie i opracowanie czasopism. Problem ten sprowadza się do rozstrzygnięcia sprawy połączenia w jedną jednostkę organizacyjną biblioteki dwu sekcji: Sekcji Opracowania Wydawnictw Ciągłych, pozostającej obecnie w strukturze Oddziału Opracowania Alfabetycznego, oraz Samodzielnej Sekcji Czasopism Bieżących, posiadającej status oddziału. Za połączeniem tych dwu jednostek przemawia możliwość, jaką daje „Horizon”, usytuowana w jednym miejscu wszystkich operacji koniecznych dla zapewnienia prawidłowego przebiegu gromadzenia i opracowania druków ciągłych. Porównanie tradycyjnego trybu pracy z parametrami odpowiedniego modułu systemu wykazuje dobitnie zalety tego ostatniego, przede wszystkim dzięki uproszczeniu szeregu czynności a nawet wyeliminowaniu tych, które dzisiaj konieczne, w przyszłości, okażą się zbędne. Pozostają jeszcze do rozstrzygnięcia inne, istotne dla przeprowadzenia tak radykalnej operacji kwestie, związane ze sprawami personalnymi, obsadą funkcji kierowniczych a także wyłaniają się znowu uwarunkowania lokalowe niezwykle ważne dla powodzenia tej reorganizacji.

Innym problemem, którego rozwiązanie będzie wymagało namysłu, jest ewentualna likwidacja zamówień czytelniczych, czyli rewersów. System „Horizon” umożliwia automatyczne zamawianie książek i czasopism, rezerwuje wypożyczenie publikacji w chwili jej zwrotu, informuje o statusie druku (jeśli na przykład został przekazany do konserwacji), przekazuje zamówienia do komputerów usytuowanych w magazynie biblioteki. Wszystko to zachęca do likwidacji rewersów, co uprości lub wyeliminuje wiele czynności, które są czasochłonne i opóźniają drogę książki do czytelnika, ale rewers jest dokumentem prawnym, na którym czytelnik kładzie swój podpis, jest więc dowodem wówczas, gdy biblioteka wchodzi w spór sądowy o zwrot wypożyczonych publikacji. Dopóki więc ustawodawca nie uzna, iż komputerowy wydruk posiada moc prawną taką jak oryginalny dokument nie można podjąć decyzji o zaniechaniu używania formularzy zamówień czytelniczych, mimo ogromnych korzyści, jakie przyniosłoby to w codziennej pracy biblioteki.

Nie tylko techniczne i lokalowe uwarunkowania decydują o automatyzacji biblioteki, ale przede wszystkim — co należy w tym miejscu szczególnie podkreślić — zatrudnieni w niej ludzie. To właśnie stosunek poszczególnych osób lub nawet grup pracowników do komputeryzacji (zarówno jako do procesu, jak i do decyzji podejmowanych w momencie wdrażania poszczególnych modułów) może przyspieszyć, opóźnić lub nawet okresowo zahamować proces modernizacji instytucji. Podłożem różnorodnych, demonstrowanych w codziennym funkcjonowaniu biblioteki postaw

pracowników wobec komputeryzacji są nadzieje i ułatwienia, jakie przynosi praca z komputerem, obawy wynikające na przykład z lęku przed redukowaniem miejsc pracy, a także przyjęte a priori założenie, iż komputer to narzędzie, którym posługiwanie się wymaga opanowania bardzo trudnych procedur. Ten psychologiczny aspekt automatyzacji biblioteki ma niemałe znaczenie i z punktu widzenia zarządzania należy uczynić wszystko aby — z jednej strony — zniwelować maksymalnie negatywne lub bierne postawy pracowników, z drugiej zaś promować tych, którzy swoim entuzjazmem i zaangażowaniem wpływają pozytywnie na realizację poszczególnych etapów komputeryzacji. Jednak niekiedy i entuzjaści mogą źle przysłużyć się sprawie, jeśli proponują rewolucyjne rozwiązania organizacyjne nie bacząc na realia. Można się wtedy narazić na zarzut konserwatyzmu lub kunktatorstwa i jedynie cierpliwy dialog i racjonalne argumenty mogą przekonać radykałów gotowych zburzyć wszystko w imię niewłaściwie pojętej modernizacji. Nie można przecież dla idei tylko podporządkować wszystkich procesów systemowi, czasami trzeba i system nagiąć do istniejących warunków pracy biblioteki. Niewątpliwie jednak to entuzjaści są liderami przemian i oni wywierają wpływ na postawy innych pracowników, biernych lub wręcz negatywnie nastawionych do komputeryzacji biblioteki.

Poszukując sprzymierzeńców należy nie tylko z całą konsekwencją, cierpliwością i uporem wyjaśniać nieodwracalność zmian, ujawniać w publicznej dyskusji plany modernizacji poszczególnych odcinków funkcjonowania biblioteki jako całości lub jej poszczególnych jednostek organizacyjnych, ale także z uwagą wsluchiwać się w głosy krytyczne, proponujące inne rozwiązania w pracy bibliotecznej. Niezbędne są rozmowy indywidualne, zebrania osób bezpośrednio zainteresowanych wdrożeniem jakiegoś modułu, zebrania wszystkich pracowników lub tylko kierowników oddziałów, zestawienie w formie graficznej, a więc obrazowej, dotychczasowego trybu pracy z trybem pracy systemu. Konieczne jest także, aby zbędne teoretyczne dywagacje i rozważania zastąpić oglądem faktycznego funkcjonowania danego modułu systemu już w fazie jego testowania. Wszystko to powinno zmniejszyć liczbę osób niechętnych modernizacji instytucji, a przede wszystkim usunąć obawy dotyczące likwidacji miejsc pracy, albowiem bardzo szybko okazuje się, iż ręk do pracy potrzeba tu więcej niż przed wkroczeniem na trudną drogę komputeryzacji. Efektem prowadzenia szerokiej i otwartej dla wszystkich pracowników polityki informacyjnej, przedstawiania zamierzeń i planów związanych z kolejnymi fazami wdrożenia systemu oraz uwzględniania przy podejmowaniu decyzji propozycji zgłoszonych przez personel biblioteki winno być zrozumienie pożytków, jakie przynosi lub przyniesie dopiero w przyszłości zintegrowana, kompleksowa automatyzacja bibliotek.

Jeśli biblioteka jest członkiem zespołu (konsorcjum) wdrażającego ten sam system, zarządzanie nią w procesie komputeryzacji uzależnione jest w pewnej mierze od decyzji, jakie są podejmowane w kierowniczym gremium tegoż zespołu, albowiem współpraca kilku bibliotek (np. w zakresie gromadzenia lub opracowania zbiorów) wymaga koordynacji działań, a więc wdrożeń określonych modułów systemu w tym samym czasie, ustalenia trybu wspólnie wykonywanych prac, rozłożenia ciężaru zadań, wspólnego szkolenia personelu i umożliwienia użytkownikom dostępu do wspólnie tworzonych baz. Nie zawsze jest to łatwe do osiągnięcia, ponieważ biblioteki pozostające członkami konsorcjum różnią się między sobą wieloma wskaźnikami (wielkość księgozbioru, liczba czytelników, roczny przyrost materiałów bibliotecznych, odmienne oczekiwania użytkowników itp.), ale współpraca i koordynacja są nieodzowne, bo to warunkuje tempo automatyzacji prac w poszczególnych bibliotekach.

Powyższy szkic nie pretenduje do wyczerpującego przedstawienia złożonej problematyki zarządzania dużą biblioteką w okresie, gdy biblioteka ta zostaje poddana modernizacyjnym zabiegom wymuszonym przez długi i skomplikowany proces wdrożenia zintegrowanego systemu komputerowego. Zwrócono tu tylko uwagę na najbardziej charakterystyczne i — jak się wydaje — dość typowe sytuacje związane z aplikacją systemu w tradycyjnie uprawiany model pracy bibliotecznej. Komputeryzacja biblioteki wymaga nie tylko podejmowania decyzji zapobiegających chaosowi w normalnym funkcjonowaniu biblioteki, ale rodzi także różnorodne napięcia, których likwidowanie jest głównym zadaniem zarządzającego tą instytucją

Summary

The aspects of decision making at implementation of 6 modules integrated library system are shown from the point of view of the head manager of the large academic library. The stages of the system implementation, human resources, organisational, housing aspects are presented. The issues of co-operation between the libraries implementing joint system are indicated.

**ZARZĄD GŁÓWNY
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH**
ogłasza

KONKURS

na najlepsze prace magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej zrealizowane w roku akademickim 1997/98 oraz 1998/99.

Celem konkursu jest:

1. Promowanie najlepszych absolwentów kierunku bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.
2. Inspirowanie środowiska do podejmowania problematyki współczesnego bibliotekarstwa polskiego.
3. Zacieśnianie współpracy SBP z uczelniami kształcącymi kadrę bibliotecarską.

Warunki konkursu:

1. Praca winna podejmować problematykę współczesnego bibliotekarstwa polskiego i informacji naukowej. W wyjątkowych wypadkach może to być tematyka historyczna.
2. Prace należy nadsyłać do dnia 30 października 1999 r. na adres: Wydawnictwo SBP, 00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7.
3. Prace winny być przesłane w wydruku komputerowym lub w maszynopisie. Do pracy musi być dołączona opinia promotora oraz rekomendacja dyrektora instytutu lub kierownika katedry.
4. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do dnia 30.01.2000 r.

NAGRODY

1. Nagroda nosi nazwę „NAGRODA MŁODYCH SBP”.
2. Pierwszą nagrodą jest publikacja nagrodzonej pracy w Wydawnictwie SBP.
3. W zależności od decyzji Sądu Konkursowego możliwe jest opublikowanie najciekawszej części pozostałych prac w osobnym wydawnictwie lub czasopiśmie SBP.
4. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają cenną książkę „Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego współtwórców” (pod red. prof. M. Dembowskiej).

Zarząd Główny SBP powoła spośród wybitnych przedstawicieli dydaktyki akademickiej Sąd Konkursowy, który wyda werdykt w oparciu o stosowny regulamin. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w czasopiśmie SBP.

Zapraszamy do udziału w konkursie wszystkie uczelnie kształcące bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej.

Zarząd Główny
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

II RECENZJE I OMÓWIENIA

TERMINOLOGIA Z DZIEDZINY OŚWIATY W STRUKTURZE MIKROTEZAUROSA¹

Terminologia przewidziana do indeksowania dokumentów w Bibliotece Sejmowej (baza katalogowa książek i czasopism, baza artykułów z czasopism, nagrań audycji TV i wywiadów z posłami, tekstów konstytucji i dokumentów międzynarodowych) będzie ujęta, zgodnie z założeniami, w postać tezaurusów. Koncepcję systemu tezaurusów, nazwaną STEBIS (System Tezaurusów Biblioteki Sejmowej) można ująć w strukturę drzewa klasyfikacyjnego. Wyodrębniony układ działów i poddziałów stanowi równocześnie wykaz podstawowych kategorii semantycznych, w obrębie których pogrupowano leksykę zdolną odwzorowywać treść zbiorów Biblioteki Sejmowej. Na oznaczenie poszczególnych tezaurusów w strukturze STEBIS posłużono się notacją cyfrową.

W oparciu o „wykaz tezaurusów STEBIS” oraz „wykaz mikrotezaurusów i działów *Tezaurusza zagadnień społecznych* można przedstawić następujący układ drzewiastej struktury:

- 0 Tezaurus prawa
- 1 Tezaurus zagadnień państwowych i parlamentarnych
- 2 Tezaurus polityki
- 3 Tezaurus zagadnień społecznych
 - 30 Społeczeństwo
 - 30.1 Struktura ludności
 - 30.2 Struktura społeczna
 - 30.3 Polityka społeczna
 - 30.4 Rodzina
 - 30.5 Życie społeczne
 - 30.6 Migracja
 - 31 Rekreacja
 - 32 Kultura
 - 32.1 Sztuka
 - 33 System komunikacji społecznej
 - 33.1 Środki masowego przekazu
 - 34 Religia
 - 35 Oświata
 - 35.1 Polityka oświatowa
 - 35.2 Szkolnictwo

¹ E Chmielewska-Gorczyca: *Oświata: mikrotezaurus*. Warszawa: Wydaw. Sejmowe, 1998, 97 s.

- 37 Zdrowie
 - 37.1 Polityka zdrowotna
 - 37.2 Służba zdrowia
- 39 Ochrona środowiska
 - 39.1 Polityka ochrony środowiska
 - 39.2 Degradacja środowiska
 - 39.3 Środowisko naturalne
- 4 Tezaurus gospodarki
- 5 Tezaurus handlu, transportu i pracy
- 6 Tezaurus ekonomii
- 7 Tezaurus nauki
- 8 Tezaurus organizacji i dokumentów międzynarodowych
- 9 Tezaurus nazw geograficznych

System słowników deskryptorowego języka informacyjno-wyszukiwawczego będzie składał się z 10 tezaurusów [0/9]; na każdy z tezaurusów złoży się kilka mikrotezaurusów (nie więcej niż 10, każdy oznaczony kodem dwucyfrowym); każdy z mikrotezaurusów może mieć kilka działów, z czego nazwa pierwszego działu („dwucyfrowy kod pierwszego działu mikrotezaurusu traktować można jako równoważny z kodem trzycyfrowym, zawierającym po kropce 0, np. 35=35.0; s.6”) jest równoważna z nazwą tezaurusu. Omawiany mikrotezaurus pt. *Oświata* mieści się w zakresie *Tezaurusu zagadnień społecznych* [3] i składa się z trzech działów:

- Oświata [35.0]
- Polityka oświatowa [35.1]
- Szkolnictwo [35.2].

Mikrotezaurus *Oświata* jest jednym z niewielu opublikowanych przez Bibliotekę Sejmową (inne opublikowane mikrotezaurusy to: *Prawa człowieka*, *Ochrona środowiska* oraz *Zdrowie*): ten i inne tezaurusy STEBIS, jak podaje autorka, Ewa Chmielewska-Gorczyca, są dostępne w Internecie pod adresem Biblioteki Sejmowej.

Przytoczona tu struktura ilustrująca zawartość tezaurusów Biblioteki Sejmowej skłania do pewnych spostrzeżeń.

System tezaurusów „ma charakter słownika uniwersalnego (politematycznego), obejmującego swym zakresem wszystkie dziedziny działalności ludzkiej, choć nie na jednakowym poziomie szczegółowości” [s. 6]. Dalej autorka zastrzega, że „Tezaurusy STEBIS tworzone były pod kątem potrzeb Biblioteki Sejmowej, gromadzącej głównie dokumenty z zakresu prawa, zagadnień parlamentarnych i gospodarczych, polityki oraz historii społecznej. Dlatego też dla potrzeb bibliotek o innym profilu dobór deskryptorów może nie być reprezentatywny, a proporcje pomiędzy poszczególnymi działami mogą się wydawać zachwiane, np. nadmierne rozbudowanie działów dotyczących prawa lub polityki przy równoczesnym zaniedbaniu innych, np. dotyczących rolnictwa, techniki, kultury” [s. 10]. Wyjaśnienia autorki należy przyjąć ze zrozumieniem. Słownik jiw w pierwszym rzędzie musi być związany z profilem i zawartością zbioru, który ma odwzorowywać w celu realizacji dalszych etapów procesu informacyjno-wyszukiwawczego. Dlatego też problemu proporcji rozbudowy poszczególnych działów STEBIS nie będę podnosić. Zwracam natomiast uwagę na ogólną strukturę STEBIS, tj. sposób podziału dziedzin wiedzy ludzkiej — specyficzny i niezgodny z naturalnym podziałem nauk. Uwaga ta dotyczy zarówno wyróżnionych działów, jak i dziedzin wyodrębnionych na niższych stopniach. Np. problematyka prawa i parlamentu, państwa i polityki bez wątplenia sytuuje się w obszarze spraw społecznych. W hierarchicznej strukturze systemu STE-

BIS związki te nie zostały oznaczone, a każdą z kategorii uznano za odrębną na pierwszym poziomie hierarchii; natomiast mikrotezaury z równoważnej kategorii pierwszego stopnia pn. *Tezaurus zagadnień społecznych* rozbudowano w kierunku spraw socjologicznych i demograficznych, ale i zagadnień medycznych i ekologicznych, religii, oświaty, kultury. Podobnie nie wykorzystano hierarchicznej struktury STEBIS dla oznaczenia powiązań między zagadnieniami gospodarki, ekonomii, transportu. Posługując się kategoriami o dużym stopniu ogólności wyróżniono też problematykę „nauki”, sytuując w znacznym oddaleniu od oświaty; z kolei zagadnienia rekreacji usytuowano na tym samym poziomie co np. religia i bez nasuwających się powiązań z zagadnieniami np. kultury albo zdrowia. Taki układ, a w konsekwencji sposób wyodrębniania mikrotezaurusów, a więc kategoryzacja leksyki przeznaczonej do indeksowania, jest mało zrozumiała. Terminologia bliska sobie pod względem semantycznym, będzie rozproszona, ujęta w różnych mikrotezaurach, ale co ważniejsze wyprowadzona z odmiennych podstaw. Być może na strukturę STEBIS rzutuje układ tezaury Parlamentu Europejskiego EUROVOC, czego jednak wyraźnie nie powiedziano. Gdyby koncepcja tezaurusów STEBIS odzwierciedlała układ tezaurusów EUROVOC, rzuciłoby to nowe światło na problem stosowania języka informacyjno-wyszukiwawczego w międzynarodowym obiegu informacji.

Inną sprawą, na którą chciałabym tu zwrócić uwagę, jest też terminologia ujęta w mikrotezaurusie zagadnień oświaty. Ze Wstępu dowiadujemy się, że „podstawowym kryterium doboru terminów wyszukiwawczych było występowanie danego terminu w tezaurusie EUROVOC lub obecność literatury na dany temat w zbiorach Biblioteki Sejmowej”. Leksyka mikrotezaury *Oświata* jest prezentowana w 2 częściach — systematycznej i alfabetycznej; dodatkowo w wykazie pt. Indeks deskryptorów w języku polskim i odpowiedniki w językach angielskim, francuskim, niemieckim. Część systematyczna mikrotezaury oraz Indeks deskryptorów... zostały dodatkowo przedrukowane w obcych wersjach językowych — angielskiej, francuskiej, niemieckiej, co ułatwiać ma korzystanie i zapewniać spójność z wielojęzycznym tezaurusem EUROVOC. Część alfabetyczna *Mikrotezaury* obejmuje artykuły deskryptorowe i askryptorowe uszeregowane alfabetycznie [s. 7]. Są one zbudowane zgodnie z ustaleniami teoretycznymi w tym zakresie. Część systematyczna — jak charakteryzowała Autorka — „zawiera deskryptory mikrotezaury *Oświata* w układzie logicznym (hierarchicznym), odzwierciedlającym relacje nadrzędności i podrzędności między terminami, przy czym poziom hierarchii zaznaczony jest graficznie przez przesunięcie w prawo terminu podrzędnego oraz dodatkowo — przez liczbę poprzedzających go kresek” [s.7]. Ta teoretycznie słuszna zasada nie znajduje pełnej realizacji, a logiczny układ deskryptorów wielokrotnie załamuje się Np.

- szczeble szkolnictwa
- kształcenie podyplomowe
- nauczanie przedszkolne
- szkolnictwo podstawowe
- szkolnictwo pomaturalne
- szkolnictwo ponadpodstawowe
- - szkolnictwo średnie
- szkolnictwo wyższe
- - studia dzienne
- - studia eksternistyczne
- - studia wieczorowe
- - studia zaoczne

- uniwersytet
- uniwersytet otwarty

Zastosowany w przykładzie alfabetyczny porządek deskryptorów na pierwszym poziomie hierarchii w efekcie daje układ niepoprawny i nielogiczny. Niejasna (a właściwie niepoprawna) jest również lokalizacja deskryptora „uniwersytet” na tym samym poziomie hierarchii, co deskryptory oznaczające formy kształcenia realizowane na uniwersytecie (*nb.* także w innych typach szkół wyższych, ale odpowiednich deskryptorów nie wprowadzono do *Mikrotezaurusa*).

Inny przykład:

- praca szkolna
- ...
- praca ucznia
- prawa ucznia
- student
- mobilność studentów
- student zagraniczny
- uczeń
- uczenie się
- ...

Oznaczenie relacji między deskryptorami „praca ucznia” oraz „prawa ucznia”, „student” i „uczeń” jako hierarchicznych należy uznać za nieporozumienie. Zwraca też uwagę forma deskryptora „praca szkolna”, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę deskryptory skupione w tej kategorii („dobór uczniów”, „frekwencja szkolna”, „liczba uczniów”, „materiały dydaktyczne”, „praca nauczyciela”, „praca ucznia”, „wyniki nauczania”) oraz formę deskryptora „administracja szkoły” — czy nie byłaby tu właściwsza forma „praca szkoły”?

I jeszcze inny przykład ilustrujący sposób oznaczania relacji między deskryptorami w części systematycznej *Mikrotezaurusa Oświata*: „organizacja kształcenia”

Wśród deskryptorów wyodrębnionych na pierwszym poziomie hierarchii jest deskryptor „przedmioty szkolne”, któremu przyporządkowane zostały deskryptory następujące (w kolejności):

- edukacja zdrowotna
- lekcja religii
- nauka języka
- język obcy
- język ojczysty
- przedmioty artystyczne
- przedmioty podstawowe
- przedmioty ścisłe
- przysposobienie do życia w rodzinie
- wychowanie fizyczne
- wychowanie obywatelskie
- wychowanie seksualne

Zakresy pewnych deskryptorów wydają się niejasne — wśród przedmiotów szkolnych bez wątplenia mieści się np. wychowanie fizyczne, ale trudno powiedzieć co to za przedmiot „edukacja zdrowotna”? Wymieniono deskryptor „język ojczysty”, ale i niezależny od niego deskryptor „przedmioty podstawowe”; wydaje się, że przedmiot „język ojczysty”, np. „język polski” zawiera się w obrębie „przedmiotów

podstawowych"; wprowadzono deskryptor „lekcja religii”, ale zabrakło deskryptora „lekcja etyki”, tymczasem w polskich realiach problematykę nauczania religii i/lub etyki dyskutowano na szczęblu parlamentarnym jednocześnie, co zapewne ma odzwierciedlenie w zbiorach obecnych w Bibliotece Sejmowej. Nadto przyjęte deskryptory rozróżniają trzy różne formy pracy dydaktycznej: „lekcję”, „wychowanie” oraz „naukę”, przy czym lekcja (np. „lekcja religii”) oznacza jednostkę dydaktyczną, a więc zakłada metodykę postępowania nauczyciela.

Zwracają też uwagę recenzenta deskryptory (w ramach kategorii „organizacja kształcenia”) następujące:

- rok szkolny
- wakacje
- rozkład wakacji

W Polsce pojęcie roku szkolnego odnosi się do czasu nauki szkolnej (od września do czerwca) i wakacje to czas poza tym okresem. W polskiej terminologii nie funkcjonuje również określenie „rozkład wakacji”, a ich zagospodarowanie nie jest przedmiotem „organizacji kształcenia”.

Dotychczasowe przykłady charakteryzujące recenzowany *Mikrotezaurus* zaczerpnęłam z części systematycznej. Z części alfabetycznej przywołam jeden przykład, artykułu deskryptorowego „biblioteka szkolna”:

biblioteka szkolna

TT 35.2 Szkolnictwo

TT — oznaczenie nazwy działu, z którego pochodzi deskryptor

UF szkolna biblioteka

UF — askryptor

BT biblioteka

życie szkolne

BT — szerszy termin

RT biblioteka dziecięca

biblioteka uniwersytecka

praca szkolna

RT — kojarzeniowy termin

FT school library (ang.)

bibliothèque scolaire (fr.)

Schulbibliothek (niem.)

FT — obcojęzyczny termin

I w tym przykładzie zwraca uwagę niezasadniony dobór deskryptorów. W polskiej rzeczywistości biblioteki dla młodych użytkowników należące do sieci bibliotek publicznych, noszą nazwę „bibliotek dla dzieci i młodzieży”, a nie „bibliotek dziecięcych”; *nb.* wprowadzając deskryptory kojarzeniowe deskryptora „biblioteka szkolna”, uwzględniono deskryptory „biblioteka dziecięca” i „biblioteka uniwersytecka”, gubiąc „bibliotekę publiczną” i ew. inne typy bibliotek.

Należy stwierdzić, że wielojęzyczny mikrotezaurus *Oświata* jest niewątpliwie ważną publikacją na polskim rynku słowników języków informacyjno-wyszukiwawczych, których nie mamy zbyt wiele. Uwzględniona leksyka i oznaczenie relacji między deskryptorami budzi jednak kontrowersje.

Stanisława Kurek-Kokocińska

MIKROTEZAURUS OCHRONA ŚRODOWISKA OPRACOWANY W BIBLIOTECĘ SEJMOWEJ¹

W przedmowie do mikrotezaurusa *Ochrona środowiska* podano, że stanowi on część *Tezaurusu zagadnień społecznych*, wchodzącego w skład systemu Tezaurusów Biblioteki Sejmowej (STEBIS). System ten to 10 scalonych komputerowo tezaurusów tworzących jeden zbiór, będący spójnym systemem terminów wyszukiwawczych powiązanych relacjami hierarchicznymi i kojarzeniowymi. Każdy z tezaurusów jest oznaczony jednocyfrowym kodem, rozbudowywanym w celu tworzenia oznaczeń wchodzących w jego skład mikrotezaurusów i ich działów. Stwierdzono, że chociaż każdy z tezaurusów (podobnie jak każdy z mikrotezaurusów) może funkcjonować jako samodzielny słownik języka informacyjno-wyszukiwawczego (jiw), to tworzą one jeden zintegrowany system, w którym relacje łączą deskryptory z różnych tezaurusów, a system kodowania obejmuje cały STEBIS. Poinformowano również, że wszystkie tezaury STEBIS są czterojęzyczne (wersje: polska, angielska, francuska i niemiecka), ale „tylko wersja polska zawiera pełny zestaw deskryptorów i jest wzbogacona o askryptory oraz tzw. scope notes” Jej „odpowiedniki obcojęzyczne służą jednocześnie jako tablice przejścia do tezaurusa Parlamentu Europejskiego EUROVOC, z którym STEBIS jest w znacznym stopniu kompatybilny”.

STEBIS służy do indeksowania dokumentów w bazach zautomatyzowanego systemu Biblioteki Sejmowej (ALEPH-BS), np. w katalogu bibliotecznym książek i czasopism (BIS), kartotece artykułów (ART) i kartotece nagrań audycji telewizyjnej oraz wywiadów z posłami (ATV).

Mikrotezaurus *Ochrona środowiska* został opublikowany jako drugi z mikrotezaurusów, a jako pierwszy ukazał się w tym samym roku mikrotezaurus *Prawa człowieka*. Decyzja o jego wydaniu zapadła na podstawie stwierdzenia długotrwałego braku znaczącego przyrostu słownictwa używanego do indeksowania dokumentów z tej dziedziny.

Obejmujący 6 stron Wstęp do mikrotezaurusa zawiera paragrafy o następujących tytułach: Funkcja i przeznaczenie tezaurusa; Struktura STEBIS; Struktura mikrotezaurusa „OCHRONA ŚRODOWISKA”; Część systematyczna; Część alfabetyczna; Słownictwo tezaurusa; Forma deskryptora; Wielojęzyczność i spójność tezaurusa. Podano także: wykaz stosowanych anglojęzycznych skrótów i symboli, wykaz tezaurusów STEBIS oraz wykaz mikrotezaurusów i działów *Tezaurusu Zagadnień Społecznych*. Dalsze części mikrotezaurusa to: licząca 4 strony Część systematyczna i licząca 33 strony Część alfabetyczna (we Wstępie nie podano liczby deskryptorów i liczby askryptorów) oraz dołączone: Indeks wielojęzyczny (czterojęzyczny), Wersje angielska, francuska i niemiecka mikrotezaurusa (każda obejmuje Część systematyczną w danym języku oraz Indeks deskryptorów z uwzględnionymi odpowiednikami w trzech pozostałych językach).

Paragrafy te są prawie identyczne z tymi, które znajdują się we Wstępie do mikrotezaurusa *Prawa człowieka*, inne są tylko przykłady ilustrujące opis słownika, a i to nie wszystkie. Ponieważ zarówno opis mikrotezaurusa zawarty we Wstępie, jak i utworzona struktura takiego słownika oraz charakter dołączonych Wersji obco-

¹ Ewa Chmielewska-Gorczyca: *Ochrona środowiska: mikrotezaurus*. Warszawa: Wydaw. Sejmowe, 1998, 137 s.

języcznych i Indeksu wielojęzycznego zostały szczegółowo omówione w recenzji mikrotezaurusa *Prawa człowieka* (zob. ZIN 1998 nr 2 s. 116-121), uwagi, które ich dotyczą, nie zostaną tu powtórzone. Poruszone poniżej problemy dotyczą wyłączenie merytorycznej i formalnej (pisownia) poprawności terminów wyszukiwawczych, rozpatrywanej w aspektach poprawności terminu, którego formę nadano deskryptorowi, budowy elementów układu logicznego (hierarchizacja) deskryptorów w ramach poszczególnych kategorii w Części systematycznej oraz artykułów askryptorowych i deskryptorowych w Części alfabetycznej mikrotezaurusa.

Ocena poprawności merytorycznej budowy każdego tezaurusa wymaga przede wszystkim dobrej znajomości dziedziny słownika oraz założeń poprzedzających jego tworzenie, m.in. dotyczących wyboru terminologii i typów odwzorowywanych relacji hierarchicznych.

We Wstępie do mikrotezaurusa w paragrafach *Słownictwo tezaurusa i Forma deskryptora*, mówi się, że „Podstawowym kryterium doboru terminów wyszukiwawczych było występowanie danego terminu w tezausie EUROVOC lub obecność literatury na dany temat w Bibliotece Sejmowej” oraz, że „Przy wyborze deskryptora spośród wielu nazw synonimicznych kierowano się przede wszystkim popularnością terminu (rozpoznawczym), jego prostotą i krótkością (stać „bioróżnorodność” a nie „różnorodność biologiczna”). Pozostałe formy (mniej znane lub dłuższe) umieszczone są w tezausie jako askryptory, co umożliwia wyszukiwanie także przez nie”. Dalsze informacje dotyczą uzasadnienia ograniczenia zasobu terminologii potrzebami Biblioteki Sejmowej oraz pisowni deskryptorów (małymi literami z wyjątkiem nazw konwencji międzynarodowych pisanych dużymi literami według zasad dla nazw organizacji i instytucji) i tego, że poza nielicznymi wyjątkami występują w liczbie pojedynczej. O odwzorowywanych relacjach hierarchicznych znajdujemy w paragrafie *Część systematyczna* następującą informację: „Część systematyczna zawiera deskryptory mikrotezaurusa *Ochrona środowiska* w układzie logicznym (hierarchicznym), odzwierciedlającym relacje nadrzędności i podrzędności między terminami, przy czym poziom hierarchii zaznaczony jest graficznie przez przesunięcie w prawo terminu podrzędnego oraz dodatkowo — przez liczbę poprzedzających go kresek”. Pozostałe informacje dotyczą tworzenia działów mikrotezaurusa „stanowiących dalszą rozbudowę jednego z terminów znajdujących się w dziale podstawowym lub jednym z działów wcześniejszych danego mikrotezaurusa”; dopuszczalności tworzenia struktury polihierarchicznej w systemie STE-BIS („występowanie terminu w więcej niż jednym dziale”), przy stosowaniu zasady podawania „jego rozbudowy (wszystkie terminy podrzędne)... tylko w jednym z działów...”; ograniczenia polihierarchii przez stosowanie zasady „jednokrotnego występowania terminu w obrębie jednego działu”, np. termin, który powinien być przyporządkowany dwóm różnym terminom w tym samym dziale występuje „... jako węższy w stosunku do jednego z nich, z drugim natomiast łączony jest jedynie relacją kojarzeniową”.

Prawie wszystkie terminy wykorzystane do budowy mikrotezaurusa są mi znane, ale ze względu na to, że problematyką ochrony środowiska zajmuję się jedynie w ograniczonym zakresie, przedstawione poniżej uwagi i sugestie dotyczące terminologii tej dziedziny zostały zweryfikowane na podstawie aktualnych dokumentów znajdujących się w Instytucie Ochrony Środowiska (IOŚ) (jak również w Bibliotece Sejmowej) i ewentualnie konsultacji specjalistów w IOŚ. Na podstawie przytoczonej informacji na temat odwzorowywanych relacji hierarchicznych można przypuszczać, że Autorka miała na myśli relacje nadrzędności i podrzędności zakresowej, zaliczane do semantycznych relacji paradygmatycznych, zachodzących między elementa-

mi systemu językowego, w tym również elementami sztucznego jiw, jakim jest język deskryptorowy (zgodnie z definicjami podanymi w *Słowniku encyklopedycznym terminologii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych*, współtworzonym przez Autorkę mikrotezaurusa).

Część systematyczna mikrotezaurusa zawiera 4 działy. Działem podstawowym jest 39.0 Ochrona środowiska, a wyodrębnione z niego działy to 39.1 Polityka ochrony środowiska, 39.2 Degradacja środowiska i 39.3 Środowisko naturalne.

Dział podstawowy obejmuje 15 kategorii, z których 5 posiada podziały klasyfikacyjne, a 3 z pozostałych dziesięciu są zaopatrzone w odsyłacze do następnich, wymienionych wyżej działów, stanowiących ich podziały. W dziale 39.0 w podziale kategorii „dokument ochrony środowiska” występuje deskryptor „Konwencja o Ochronie Gatunków Dzikiej Flory i Fauny Europejskiej 1979”, a tymczasem pełna nazwa tej konwencji kończy się słowami „oraz Ich Siedlisk”, których nie można opuszczać zarówno ze względów formalnych (prawidłowość nazwy), jak i merytorycznych (ich siedliska stanowią obiekt ochrony). Wprawdzie w artykule deskryptorowym w Części alfabetycznej mikrotezaurusa w pozycji SN (scope note), precyzującej lub wyjaśniającej znaczenie deskryptora, dodano na końcu nazwy tej konwencji „oraz ich siedlisk naturalnych”, ale jest to tylko wyjaśnienie. Bardziej zrozumiałe byłoby umieszczenie pełnej nazwy dokumentu w pozycji UF, w której znajdują się askryptory reprezentowane przez dany deskryptor, ale i to mogłoby prowadzić do nieporozumień (żaden inny deskryptor określający konwencję nie stanowi skróconej nazwy) oraz błędów w wyszukiwaniu informacji. Wydaje się więc, że użycie niepełnej nazwy konwencji, wynikające prawdopodobnie z przeoczenia, należy skorygować. Z kolei w przypadku deskryptora „Konwencja o Ochronie Środowiska Morskiego Obszaru Morza Bałtyckiego 1974” można mieć zastrzeżenia związane z podaniem tylko jednej daty, ponieważ taka nowa konwencja, pochodząca z roku 1992, z pewnością znajduje się w zbiorach Biblioteki Sejmowej. Potoczna nazwa tego dokumentu — „konwencja helsińska” — występuje w wielu publikacjach i chyba powinna zostać uwzględniona jako askryptor w artykule tego deskryptora. Na tej samej stronie występuje 7 deskryptorów określających ochronę wyróżnionych obiektów, tj. „ochrona gleby”, „ochrona krajobrazu”, „ochrona lasów”, „ochrona roślin”, „ochrona wybrzeża”, „ochrona zasobów” (powinno być „ochrona zasobów naturalnych”) i „ochrona zwierząt” oraz jeden określający ochronę przed wyróżnionym obiektem — „ochrona przed hałasem”, ale brak tu takich niezbędnych deskryptorów, jak „ochrona przyrody”, „ochrona atmosfery” i „ochrona wód”. Pierwszy jest askryptorem deskryptora „ochrona środowiska”, drugi askryptorem „zanieczyszczenie środowiska”, a trzeci występuje jako askryptor deskryptora „gospodarka wodna”, co jednak zupełnie nie rozwiązuje sprawy, ponieważ istnieje wiele oddzielnych dokumentów (również w Bibliotece Sejmowej) dotyczących tych zagadnień. Nie szukając daleko, na tej samej stronie tezaurusa występują nazwy dokumentów dotyczących: tylko ochrony atmosfery (Konwencja w Sprawie Transgranicznego Zanieczyszczania Powietrza na Dalekie Odległości 1979; Konwencja Wiedeńska o Ochronie Warstwy Ozonowej 1985; Protokół Montrealski w sprawie Substancji Zubożających Warstwę Ozonową 1987), tylko ochrony wód (Konwencja o Ochronie Środowiska Morskiego Obszaru Morza Bałtyckiego 1974; Międzynarodowa Konwencja o Zapobieganiu Zanieczyszczaniu Morza przez Statki 1973) i tylko ochrony przyrody (Konwencja o Międzynarodowym Handlu Dzikimi Zwierzętami i Roślinami Gatunków Zagrożonych Wyginięciem 1973; Konwencja o Ochronie Gatunków Dzikiej Flory i Fauny Europejskiej 1979; Konwencja o Różnorodności Biologicznej 1992). Prócz tego istnieją oddzielne podstawowe wydawnictwa doty-

czące poszczególnych z tych zagadnień, m.in. publikowane przez Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (MOŚZNiL) i znajdujące się w Bibliotece Sejmowej (np. dział „Ochrona przyrody”, s. 275-290 w *Prawo ochrony środowiska Wspólnoty Europejskiej*. Suplement 2 Wyd. MOŚZNiL 1997). Wprawdzie występują w mikrotezaurusie deskryptory „atmosfera” oraz „woda” i ich połączenie z deskryptorem „ochrona środowiska” może częściowo zastąpić brak szczegółowych deskryptorów, ale wiadomo, że może to być powodem fałszywych skojarzeń, a więc i szumu informacyjnego. Natomiast gorzej wygląda sprawa braku deskryptora „ochrona przyrody”, ponieważ hasło „przyroda” jest tylko askryptorem deskryptora „środowisko naturalne” o znacznie szerszym znaczeniu, a więc wyszukiwanie za jego pomocą informacji na temat przyrody spowoduje ogromny szum informacyjny. Skoro więc wprowadzono tak szczegółowy deskryptor, jak „ochrona wybrzeża”, to należałoby także utworzyć deskryptory „ochrona atmosfery” i „ochrona wód”, a prócz tego wprowadzić, jako nadrzędny dla nich, deskryptor „ochrona przyrody” i umieścić podrzędne w stosunku do niego deskryptory „ochrona krajobrazu”, „ochrona roślin”, „ochrona zwierząt”, „ochrona lasów” oraz „ochrona gleby”. Trzeba by także skorygować podział kategorii „ochrona roślin”, w którym jako deskryptory współrzędne występują „herbicyd”, „insektycyd” i „pestycyd”, podczas gdy ten ostatni powinien być nadrzędnym w stosunku do dwóch pozostałych. Również występujący w tym dziale deskryptor „rekultywacja” powinien zostać przeniesiony do działu Polityka ochrony środowiska i umieszczony jako podrzędny pod deskryptorem „wpływ na środowisko”.

Dział 39.1 Polityka ochrony środowiska obejmuje 16 kategorii, z których 7 posiada podziały klasyfikacyjne. W podziale pierwszej wymienionej kategorii „badania ekologiczne” jako deskryptor podrzędny występuje „ekologia”, a powinno być odwrotnie, bo ekologia, tak jak i biologia, jest nauką zajmującą się teorią i badaniami. Nazwa trzeciej z kolei kategorii „ekorozwój” to, zdaniem specjalistów, używany dawniej termin niepoprawny, który został zastąpiony terminem „zrównoważony rozwój”. W związku z tym właściwym byłby tu deskryptor „rozwój zrównoważony” a „ekorozwój” należałoby uznać za jeden z jego askryptorów. W podziale kategorii „gospodarka wodna” występuje deskryptor „użycie wody”, który ma formę nie będącego terminem wyrażenia określającego jednokrotne wykorzystanie wody. Trzeba więc go zastąpić deskryptorem „użytkowanie wody”, który ma formę powszechnie stosowanego terminu. W tym samym podziale, wśród deskryptorów bezpośrednio podrzędnych w stosunku do deskryptora „woda” mamy deskryptory „woda pitna”, „woda do kąpieli”, a brak jest takich deskryptorów, jak „woda przemysłowa” i „woda uzdatniona”, które to terminy są ściśle związane z polityką ochrony środowiska i występują w wielu publikacjach. W podziale kategorii „oszczędność energii” występuje tylko jeden deskryptor podrzędny — „czas letni”, co dziwi, ponieważ, zdaniem specjalistów, w dostarczanych do Biblioteki Sejmowej dokumentach (m.in. *Biuletyn IOŚ*) jest mowa o wielu innych sposobach takich oszczędności. Deskryptor „walka z zanieczyszczeniem”, stanowiący nazwę dzielonej kategorii oraz występujący w jej podziale deskryptor „zapobieganie zanieczyszczeniu” powinny mieć formy „walka z zanieczyszczeniem” i „zapobieganie zanieczyszczeniu”, ponieważ chodzi tu o proces będący przyczyną, a nie o skutek, którym jest „stopień zanieczyszczenia” (opuszczono w nim literę „n”, a w występującym niżej deskryptorze „środki do zmniejszania zanieczyszczeń” należałoby opuścić „do”). W deskryptorze „zagospodarowanie zasobów” oraz we wszystkich występujących w podziale tej kategorii deskryptorach kończących się słowem „zasobów” brakuje na końcu słowa „naturalnych”. Zasoby mogą mieć bowiem różny charakter (np. finansowe, żywnościowe)

i każdy taki deskryptor, stanowiący samodzielną jednostkę wyszukiwawczą, może zostać niewłaściwie użyty w trakcie indeksowania dokumentów wskutek braku precyzji jego sformułowania. Z kolei w ostatniej dzielonej tu kategorii — „zapobieganie zagrożeniom”, trzy ostatnie deskryptory podrzędne: „zagrożenie hałasem”, „zagrożenie naturalne” i „zagrożenie przemysłowe” należałoby przeformułować na „zapobieganie zagrożeniu hałasem” (itd.) z takich samych, jak podane powyżej powodów. Zamierzony chyba brak wytłuszczenia końcowych słów deskryptorów „instrument ekonomiczny ochrony środowiska” oraz nazwy ministerstwa może być bardzo mylący dla użytkowników mikrotezaury.

Trzeci dział 39.2 Degradacja środowiska obejmuje 7 kategorii, z których 5 posiada podziały klasyfikacyjne. W pierwszej dzielonej kategorii „czynniki szkodliwe” występuje deskryptor „środki zanieczyszczające” i bezpośrednio węższe w stosunku do niego deskryptory „środki zanieczyszczające atmosferę”, „środki zanieczyszczające stratosferę” i „środki zanieczyszczające wodę”. W terminologii polskiej słowo *środki* jest używane w znaczeniu obiektów celowo stosowanych (np. *środki ochrony roślin, środki myjące*), gdy tymczasem tu chodzi o coś wręcz przeciwnego i dlatego powyższe wyrażenia są niepoprawne (nie są też powszechnie stosowanymi terminami), należałoby więc zamienić w tych deskryptorach słowo *środki* na *substancje*. W tym samym podziale jako węższy do deskryptora „środki zanieczyszczające atmosferę” występuje deskryptor „gaz cieplarniany”, a w podziale kategorii „zanieczyszczenie” pod deskrytorem „zanieczyszczenie atmosfery” występuje jako deskryptor węższy „efekt cieplarniany”, a przecież efekt cieplarniany zanieczyszczeniem na pewno nie jest, choć jest czynnikiem szkodliwym. Należałoby więc ten deskryptor przenieść na pierwszy stopień podziału w kategorii „czynniki szkodliwe”, a jednocześnie wykreślić w niej „gaz cieplarniany” (ze względu na zasadę jednokrotnego występowania deskryptora w danym dziale) i umieścić go zamiast „efekt cieplarniany” w kategorii „zanieczyszczenie”.

Następna dzielona kategoria to „odpady”, w której podziale występuje następujący fragment:

- eksport odpadów
- gospodarka odpadami
- - przechowywanie odpadów
- - - podziemne przechowywanie odpadów
- - usuwanie odpadów
- - - spalanie odpadów
- - - zatapanie odpadów

Wydaje się, że fragment ten znalazł się tu przez nieporozumienie, bo z punktu widzenia poprawności podziału logicznego (według relacji podrzędności zakresowej) powinien się znaleźć w dziale 39.1 Polityka ochrony środowiska, po umieszczeniu deskryptora „eksport odpadów” jako węższego w stosunku do „gospodarka odpadami”.

Trzecia kategoria dzielona to „szkody naturalne”, w której tylko część deskryptorów określa rodzaje szkód, a reszta, tj. „erupcja wulkaniczna”, „huragan”, „powódź”, „trzęsienie ziemi” i „zła pogoda” (to wyrażenie potoczne jako termin stosowane są „niekorzystna pogoda” lub „warunki atmosferyczne niekorzystne”), powinny raczej występować w podziale kategorii „czynniki szkodliwe”. Prócz tego występujący w tym podziale jako pierwszy deskryptor „dezertyfikacja” ma postać terminu niepoprawnego, zastąpionego występującym w mikrotezaurysie jako askryp-

tor terminem „pustynnienie” (wg tzw. dokumentów z Rio, Agenda 1), a więc należałoby je zamienić.

W czwartej dzielonej kategorii „szkody spowodowane przez człowieka” występują jako podrzędne deskryptory „defoliacja”, „wylesienie” oraz „kwaśny deszcz” i „pożar”, ale te dwa ostatnie określają przyczyny szkód, powinny więc znaleźć się w podziale kategorii „czynniki szkodliwe” (nawiasem mówiąc, pożar to kataklizm, którego przyczyną nie musi być człowiek, ponieważ mogą go spowodować zjawiska natury, np. piorun lub erupcja wulkanu).

Piąta dzielona kategoria „zanieczyszczenie” obejmuje deskryptory określające, czym lub co zostało zanieczyszczone oraz dwa deskryptory: „obszar skażony” i „wyciek radioaktywny”, potraktowane jako węższe w stosunku do „zanieczyszczenie radioaktywne”, które należałoby przenieść — pierwszy do kategorii „szkody spowodowane przez człowieka”, a drugi do kategorii „czynniki szkodliwe”. Poza tym „zanieczyszczenie chemiczne” i „zanieczyszczenie chemiczne żywności” zostały tu potraktowane równorzędnie, a tymczasem drugi z tych deskryptorów jest podrzędny w stosunku do pierwszego. Należy zwrócić uwagę, że angielski termin „food contamination” przetłumaczony tu jako „chemiczne zanieczyszczenie żywności” znaczy dokładnie „zanieczyszczenie żywności”, które może być skażeniem chemicznym, radioaktywnym lub zakażeniem albo zanieczyszczeniem niechemicznym. Ponadto specjaliści wskazują na brak takich nieodzownych deskryptorów, jak „zanieczyszczenie liniowe”, „zanieczyszczenie obszarowe” i „zanieczyszczenie punktowe”, odwzorowujących terminy występujące w podstawowych dokumentach (np. Wprowadzenie do wydania polskiego dokumentu *Prawo ochrony środowiska*. Tom 7 *Woda*).

Czwarty dział 39.3 Środowisko naturalne obejmuje 6 dzielonych kategorii. Ta część budzi najwięcej zastrzeżeń. W pierwszej kategorii „biosfera” jednym z podrzędnych deskryptorów jest „bioróżnorodność”. Jest to termin dawniej używany, ale uznany już za nieprawidłowy i zastąpiony powszechnie obecnie używanym terminem „różnorodność biologiczna” (Konwencja o Różnorodności Biologicznej 1992), który w tym mikrotezaurysie występuje jako askryptor. Niezbędna jest więc zamiana deskryptora i jego askryptora. W podziale tej kategorii brak niezwykle istotnego deskryptora „przyroda”, jest to bowiem termin występujący w wielu podstawowych dokumentach (np. *Prawo ochrony środowiska Wspólnoty Europejskiej* Tom 4 *Przyroda*. Wyd. MOŚZNiL 1995; Akty prawne dotyczące przyrody s. 267-357 [w:] *Prawo ochrony środowiska Wspólnoty Europejskiej*. Suplement 2 Wyd. MOŚZNiL 1997). Deskryptor ten powinien być umieszczony w podziale kategorii jako nadrzędny w stosunku do „roślinność” i „zwierzęta”, a w Części alfabetycznej powinien mieć askryptor „dzika przyroda żywa i nieożywiona”. Ostatni w podziale tej kategorii deskryptor „życie morza” odzwierciedla określenie literackie — terminem jest wyrażenie „żywe zasoby morskie” i taki deskryptor powinien być podrzędny w stosunku do „przyroda”.

Następna dzielona kategoria „gatunki dzikie” budzi zdumienie i niekłamane rozbawienie specjalistów. Wprawdzie tezaurus jako słownik sztucznego języka może zawierać deskryptory o dowolnej, wybranej przez autora formie (np. mogą nimi być różne symbole), ale musi to być wyraźnie powiedziane w założeniach i charakterystyce budowy tezaury. Skoro jednak we Wstępie powiedziano, że utworzone deskryptory mają postać terminów najpowszechniej używanych (w danej dziedzinie), to należy oczekiwać, że tak jest. Tymczasem nie istnieje termin „gatunki dzikie”, ponieważ gatunek jest jednostką systematyki, która nie może być ani dzika, ani oswojona czy hodowlana. Właściwymi terminami są tu wyrażenia „gatunki dzikich zwierząt”

oraz „gatunki roślin dziko rosnących” albo, nieco mniej poprawne, „gatunki dzikich roślin” (których brak w tej kategorii) i takie powinno być polskie tłumaczenie podanego jako odpowiednik anglojęzyczny wyrażenia *wildlife*. Znaczy ono dosłownie „dzika przyroda żywa”, co można przetransponować na termin „gatunki dzikich zwierząt i roślin”, nadający się na deskryptor bezpośrednio szerszy w stosunku do deskryptorów równokształtnych z dwoma powyższymi terminami. Uwzględnienie wszystkich trzech deskryptorów umożliwiłoby bowiem prawidłowe bardziej szczegółowe indeksowanie dokumentów, a zarazem pełną kompatybilność z kategorią „wildlife” w tezaurysie EUROVOC. Z deskryptorów podrzędnych występujących w tej kategorii tylko deskryptor „gatunki chronione” jest rzeczywiście hierarchicznie ważny (zgodnie z zasadą podziału logicznego). Natomiast pozostałe, tj. „gad”, „owad”, „ptak”, „ssak dziki” (powinien być tylko „ssak”, bo „ssak dziki” stanowi takie samo nieporozumienie jak „gatunki dzikie”) oraz węższe w stosunku do niego „gryzoń”, „małpa”, „ssak morski”, „zwierzęta futerkowe” i „zwierzyna”, to albo jednostki systematyki (gromada, rodzina, rząd) znacznie szersze hierarchicznie od gatunków, albo nazwy grup zwierząt (wyodrębnionych według pochodzenia, cechy morfologicznej lub użytkowej) należących do różnych jednostek systematycznych. Aby poprawić ten układ należałoby w sformułowaniach deskryptorów dodać słowa „gatunki” (zamiast „gad” „gatunki gadów”, zamiast „owad” „gatunki owadów” itd.).

Trzecia dzielona kategoria „stan środowiska naturalnego” powinna, zdaniem specjalistów, mieć w nazwie „stan ochrony...”, co wynika z deskryptorów podrzędnych (np. „monitoring środowiska” i „obszar chroniony”). Brak tu również bardzo istotnych deskryptorów, takich jak „obszar chronionego krajobrazu” (zob. „ochrona krajobrazu” w dziale 39.0), który jest podrzędny w stosunku do „obszar chroniony” i bezpośrednio szerszy w stosunku do „park krajobrazowy”, „park narodowy”, „rezerwat przyrody”; „ochrona gatunkowa roślin i zwierząt”, a także „zachowanie różnorodności biologicznej”, bezpośrednio węższego w stosunku do deskryptora „zachowanie równowagi ekologicznej”, którym należy zastąpić deskryptor „równowaga ekologiczna”.

W podziale czwartej kategorii „środowisko fizyczne” wśród deskryptorów bezpośrednio węższych do „strefy klimatyczne” występuje, wskutek błędnego tłumaczenia z języka angielskiego, „strefa tropikalna” zamiast „strefa zwrotnikowa” (zob. *Słownik angielsko-polski ochrony środowiska*). Brak w tym podziale deskryptora „strefa sucha” (choć jest „strefa wilgotna”), który chyba przez nieporozumienie znajduje się w podziale piątej kategorii „środowisko geograficzne”.

W ostatniej dzielonej kategorii „zasoby naturalne” brak deskryptora „zasoby przyrody” (w jego artykule powinien się znaleźć askryptor „zasoby przyrody żywej i nieożywionej”) nadrzędnego dla „zasoby roślinne” oraz „zasoby zwierzęce”, szerszego w stosunku do „zasoby rybne” (które są tu potraktowane równorzędnie), a także dla „zasoby leśne”.

Zauważone drobne błędy w Części alfabetycznej:

- w pozycji SN artykułu deskryptora „biogaz” napisano „Gaz produkowany z materii organicznej w drodze fermentacji beztlenowej”, a powinno być „... drogą beztlenowej fermentacji metanowej”;
- w artykule deskryptora „choroba zwierząt” jako węższy deskryptor występuje „choroba wściekłych krów”, a prawidłowy termin, to „choroba szalonych krów”, nie mająca nic wspólnego z wścieklizną;
- w askryptorze „eko-etykietowanie” niepotrzebny jest łącznik (występuje w wyrażeniu angielskim);
- w artykule „eksport odpadów” brak askryptora „przesyłanie odpadów za granicę”;

— na s. 27 zamieniono miejscami artykuły „Europejska Konwencja o Ochronie Zwierząt podczas Przewozów Międzynarodowych 1968” i „Europejska Konwencja o Ochronie Zwierząt Hodowlanych i Gospodarskich 1976”;
— w artykułach deskryptorów „herbicyd” i „insektycyd” deskryptor „pestycyd” powinien być w pozycji BT, a nie RT.

Zestaw askryptorów w Części alfabetycznej jest dosyć bogaty i to samo można powiedzieć o deskryptorach kojarzeniowych w pozycjach RT. Niestety, brak artykułów deskryptorowych wielu z nich (pochodzą z innych mikrotezaurusów) uniemożliwia ocenę prawidłowości ich występowania w danym artykule.

Nikt, kto sam nie opracowywał tezaurusa, nie zdaje sobie sprawy z tego jak trudno jest ustrzec się przy takiej pracy błędów nawet wówczas, gdy jest się specjalistą w danej dziedzinie (a cóż dopiero, gdy dana dziedzina jest mało znana autorowi tezaurusa). STEBIS ma z założenia obejmować szeroki wachlarz dziedzin, trudno więc oczekiwać, że autor poszczególnych mikrotezaurusów będzie znał i umiał odpowiednio przedstawić wszystkie uwzględnione w nich zagadnienia. Dodatkową trudność stwarza dążność do zachowania maksymalnej kompatybilności STEBIS i EUROVOC, choć wiadomo, że pola znaczeniowe uznanych za odpowiadające sobie terminów w różnych językach mogą się istotnie różnić, co z kolei rzutuje na jakość Części systematycznej tezaurusów. W tej sytuacji jedynym wyjściem wydaje się zasięgnięcie rady u znających odpowiednie języki specjalistów z danej dziedziny i uwzględnianie ich sugestii nawet wówczas, gdyby skutek tego paralelności obu systemów została zakłócona. Czytelna logiczność układu systematycznego decyduje bowiem o tym, czy poszczególne deskryptory będą prawidłowo stosowane przy indeksowaniu dokumentów i jakie będą rezultaty wyszukiwań informacji. Mam nadzieję, że przedstawione tu uwagi przydadzą się Autorce w trakcie korekty i aktualizacji mikrotezaurusa.

Barbara Wereszczyńska-Cisło

MIKROTEZAUROS ZDROWIE OPRACOWANY W BIBLIOTECIE SEJMOWEJ¹

W przedmowie do mikrotezaurusa *Zdrowie* podano, że, podobnie jak mikrotezaurus *Ochrona środowiska*, stanowi on część *Tezaurusa zagadnień społecznych*, wchodzącego w skład Systemu Tezaurusów Biblioteki Sejmowej (STEBIS), omówionego wcześniej (zob. s. 45 i dalsze).

Mikrotezaurus *Zdrowie* jest czwartym z opublikowanych mikrotezaurusów; w tym samym roku zostały wydane mikrotezaury: *Prawa człowieka*, *Ochrona środowiska* i *Oświata*.

Obejmujący 6 stron Wstęp do mikrotezaurusa zawiera paragrafy o następujących tytułach: Funkcja i przeznaczenie tezaurusa; Struktura STEBIS; Struktura mikrotezaurusa „ZDROWIE”; Część systematyczna; Część alfabetyczna; Słownictwo tezaurusa; Forma deskryptora; Wielojęzyczność i spójność tezaurusa. Podano także: wykaz stosowanych anglojęzycznych skrótów i symboli, wykaz tezaurusów STEBIS oraz wykaz mikrotezaurusów i działów *Tezaurusa zagadnień społecznych*. Dalsze części mikrotezaurusa to: licząca 3 strony Część systematyczna i licząca 19 stron Część alfabetyczna (we Wstępie nie podano liczby deskryptorów i liczby askryptorów). Dołączono także: Indeks wielojęzyczny (czterojęzyczny), Wersje angielską, francuską i niemiecką mikrotezaurusa (każda obejmuje Część systematyczną w danym języku oraz Indeks deskryptorów z uwzględnionymi odpowiednikami w trzech pozostałych językach). Paragrafy te są prawie identyczne z tymi, które znajdują się we Wstępach do mikrotezaurusów *Prawa człowieka* oraz *Ochrona środowiska*, inne są tylko przykłady ilustrujące opis słownika. Ponieważ zarówno opis mikrotezaurusa zawarty we Wstępie, jak i utworzona struktura takiego słownika oraz charakter dołączonych Wersji obcojęzycznych i Indeksu wielojęzycznego zostały szczegółowo omówione w recenzji mikrotezaurusa *Prawa człowieka* (zob. ZIN 1998 nr 2 s. 116-121), uwagi, które ich dotyczą, nie zostaną tu powtórzone.

Przedstawione poniżej uwagi dotyczą wyłącznie merytorycznej i formalnej (pisownia) poprawności terminów wyszukiwawczych, budowy elementów układu logicznego (hierarchizacja) deskryptorów w ramach poszczególnych kategorii w Części systematycznej oraz artykułów askryptorowych i deskryptorowych w Części alfabetycznej mikrotezaurusa.

Część systematyczna mikrotezaurusa zawiera 3 działy. Działem podstawowym jest 37.0 Zdrowie, a wyodrębnionymi z niego działami są 37.1 Polityka zdrowotna i 37.2 Służba zdrowia.

Dział podstawowy 37.0 obejmuje 7 kategorii, z których 5 posiada podziały klasyfikacyjne, a 2 pozostałe są zaopatrzone w odsyłacze do następnym wymienionych wyżej działów, stanowiących ich podziały.

W dziale 37.0 w podziale kategorii „choroba” występuje deskryptor „nowotwór”, odwzorowujący termin, który określa rezultat choroby nowotworowej i jest używany potocznie jako jej odpowiednik. Trzeba by więc go zastąpić deskryptorem „choroba nowotworowa”, a termin „nowotwór” uznać ewentualnie za jego askryptor. W podziale tym występuje również deskryptor „choroba żywieniowa”, do którego w Części alfabetycznej odsyła askryptor „otyłość”. Tymczasem otyłość może mieć różne inne przyczyny (np. choroba endokrynologiczna, choroba wrodzona) i dlatego naz-

¹ E Chmielewska-Gorczyca: *Zdrowie: mikrotezaurus*. Warszawa: Wydaw. Sejmowe, 1998, 97 s.

wa tej choroby powinna być odwzorowana jako deskryptor „otyłość” występujący na pierwszym stopniu podziału kategorii (podobnie jak „alergia”). Natomiast bardzo potrzebnym askryptorem dla deskryptora „choroba żywieniowa” jest często używany synonim tego terminu „choroba pokarmowa”. Występujący na końcu podziału (nie całkiem pełnoprawnie) deskryptor „uraz” powinien mieć formę „uraz mechaniczny” (dla odróżnienia np. od „uraz psychiczny”), co wynika wyraźnie z lektury jego artykułu deskryptorowego w Części alfabetycznej. W podziale tej kategorii występuje też deskryptor „choroby wrodzone”, ale brak jest deskryptora „choroby nabyte”. Wśród deskryptorów podrzędnych w stosunku do deskryptora „choroba zakaźna” nie uwzględniono nazw chorób bardzo często występujących w publikacjach, takich jak „gruźlica”, „grypa”, „żółtaczkę zakaźną” itd. Z kolei pod deskryptorem „choroby układu pokarmowego” brak m.in. deskryptora „zatrucie pokarmowe” oraz węższych w stosunku do niego deskryptorów „botulizm”, „listerioza” i „salmonelloza”. W podziale tym powinny zostać uwzględnione terminy często używane w literaturze dotyczącej zdrowia ludzi „choroba przewlekła”, „choroba ostra”, „choroba społeczna”, „choroby cywilizacyjne” (m.in. choroba nadciśnieniowa, choroby układu krążenia, otyłość) oraz „choroba zawodowa”. Wprawdzie deskryptor reprezentujący ten ostatni znajduje się w następnym dziale, ale przyjęta przez Autorkę zasada polihierarchii daje możliwość występowania danego deskryptora w podziałach kategorii należących do różnych działów.

Nazwa następnej dzielonej kategorii „odżywianie” odwzorowuje niewłaściwie wybrane jedno ze znaczeń angielskiego terminu „human nutrition” (taki deskryptor znajduje się w teaurusie Parlamentu Europejskiego EUROVOC). Znaczenia tego terminu to, w zależności od kontekstu:

- „żywienie człowieka” jako nauka zaliczana do nauk medycznych i obejmująca dietetykę (np. Committee of Human Nutrition of Polish Academy of Science — Komitet Żywienia Człowieka PAN; Faculty of Human Nutrition and Home Economics — Wydział Żywienia Człowieka i Gospodarstwa Domowego);
- „żywienie ludzi” jako proces, który na równi z procesem „żywienie zwierząt” (deskryptor taki występuje jako kojarzeniowy w artykule deskryptora „odżywianie”) wchodzi w zakres terminu „żywienie” i bywa czasem określane ogólnie jako „żywienie człowieka” (np. *Polish Journal of Human Nutrition and Metabolism — Żywienie Człowieka i Metabolizm* — tytuł kwartalnika Instytutu Żywności i Żywienia).
- „odżywianie” jako spożywanie żywności przez człowieka.

Już zapoznanie się z kilkoma początkowymi deskryptorami podrzędnymi w podziale tej kategorii (np. „higiena żywienia”, „polityka żywieniowa”, „zapotrzebowanie pokarmowe”, „zasoby żywnościowe”) wykazuje, że poprawną formą deskryptora stanowiącego jej nazwę jest „żywienie ludzi”, ale ponieważ w podziale kategorii występuje deskryptor „złe odżywianie”, trzeba termin „odżywianie” uznać za askryptor tego deskryptora. Pierwszy z deskryptorów podrzędnych w podziale tej kategorii to „braki żywnościowe”. Jest to termin stosowany przez ekonomistów przy ocenie rynku, ale raczej nie używany przez specjalistów z zakresu żywienia ludzi. Powszechnie stosowanymi w tej dziedzinie terminami są „deficyt żywności” oraz „niedobór żywności”, bardzo dobrze oddający znaczenie pochodzącego z teaurusu EUROVOC terminu angielskiego „food shortage”, a tu potraktowany jako askryptor. W związku z tym, zgodnie z przyjętą zasadą tworzenia deskryptorów, askryptor i deskryptor należy zamienić rolami. Bezpośrednio węższymi w stosunku do „braki żywnościowe” są deskryptory „głód” i „niedożywienie”, co może budzić zastrzeżenia, bo terminy te określają skutki niedoboru żywności. Deskryptory te są więc powiązane niemereologiczną relacją skojarzeniową, a nie relacją podrzędności i po-

winy występować w pozycji RT (deskryptory kojarzeniowe) artykułu deskryptora uznanego tu za nadrzędny. Oba te deskryptory należy raczej uznać za podrzędne w stosunku do deskryptora „choroba żywieniowa”, który znajduje się w podziale kategorii „choroba”. Deskryptor „żywność” występujący w podziale kategorii „odżywianie” nie jest powiązany z tym deskrytorem relacją podrzędności zakresowej. Podobnie jak w omówionym wyżej przypadku wiąże je niemereologiczna relacja skojarzeniowa, która powinna zostać odzwierciedlona w ich artykułach deskryptorowych. Ze względu na istotność tego deskryptora dla dziedziny mikrotezauryasu powinien on zostać nazwą odrębnej kategorii, do podziału której należy przenieść, jako podrzędne, podkategorie oznaczone niepoprawnymi wyrażeniami „żywność dla niemowląt” i „mleko matki”. Niezbędna jest tu korekta, błędnie bowiem przetłumaczono angielskie deskryptory występujące w teaurusie EUROVOC: „baby food” to „żywność dla małych dzieci”, a terminem podrzędnym jest tu „żywność dla niemowląt” (ang. infant food); „mother’s milk” (mleko matki) ma w języku angielskim synonim „breast milk” (mleko pochodzące z piersi), a polskim odpowiednikiem jest tu „mleko kobiece”. Podrzędny w stosunku do „żywność” deskryptor „prawo żywnościowe” powinien zostać przeniesiony na pierwszy stopień podziału kategorii, w której się znajduje, a deskryptory węższe w stosunku do niego odpowiednio na stopień drugi. Odrębny problem stanowi bezpośrednio węższy do „żywność” deskryptor „zatrucie żywności”, który jest niedokładnym tłumaczeniem deskryptora źle sformułowanego w teaurusie EUROVOC. Problem zatruwania żywności (czasem również leków) w opakowaniach handlowych, przez osoby niepoczytalne lub niezrównoważone albo przez nieuczciwą konkurencję, był na tyle poważny w USA i innych krajach, że spowodował wymagające dużego nakładu kosztów wprowadzenie przez producentów specjalnych zamknięć chroniących opakowania przed niepożądanym otwarciem (ang. temper-proof closure). Tego rodzaju zatruciu dotyczy właśnie występujący w EUROVOC deskryptor „food poisoning” (zatrucie żywności) oraz jego odpowiedniki w pozostałych językach. Natomiast zawartość artykułu deskryptora „zatrucie żywności” w *Części alfabetycznej* wskazuje, że chodzi tu o zanieczyszczenie żywności (ang. food contamination), które obejmuje zanieczyszczenie chemiczne żywności (jest taki deskryptor kojarzeniowy w artykule) lub częściej używane skażenie chemiczne żywności (ang. food chemical contamination), skażenie radioaktywne żywności (ang. food radioactive contamination), zakażenie żywności, czyli obecność w żywności niepożądanych drobnoustrojów (ang. food microbial contamination), w tym chorobotwórczych oraz zanieczyszczenie mechaniczne (ang. food mechanical impurities), np. piaskiem, kawałkami metalu. Rozwiązanie tego problemu jest niełatwe, ponieważ we Wstępie autorka mówi, że dostrzeżonych w EUROVOC niekonsekwencji i błędów w tłumaczeniach nie poprawiono, ponieważ funkcję STEBIS jako słownika przejścia uznano za istotniejszą od możliwości wykorzystywania go jako słownika przekładu. W tej sytuacji najracjonalniejszą wydaje się zamiana tego deskryptora na „zanieczyszczenie żywności”, umieszczenie go na pierwszym stopniu podziału kategorii „żywienie ludzi”, wprowadzenie w jego artykule pozycji SN (scope note) z odpowiednią informacją dotyczącą nieprawidłowości uwzględnionych odpowiedników obcojęzycznych z EUROVOC, umieszczenie jako deskryptorów węższych „zanieczyszczenie chemiczne żywności” oraz odpowiedników terminów określających nie uwzględnione dotąd rodzaje zanieczyszczeń żywności, utworzenie artykułów deskryptorowych każdego z nich i przeniesienie deskryptora kojarzeniowego „zanieczyszczenie metalami” do pozycji NT (deskryptor węższy) w artykule deskryptora „zanieczyszczenie mechaniczne”. W omawianym podziale kategorii brak też kilku istot-

nych deskryptorów odwzorowujących terminy występujące powszechnie w publikacjach na temat żywienia ludzi. Należy do nich „norma żywieniowa” (ang. nutritional standard), deskryptor odnoszący się do dokumentu o zupełnie innym charakterze niż norma żywnościowa (ang. food standard), która dotyczy własności produktów żywnościowych. Pozostałe pominięte deskryptory to m.in. „wskaźniki żywieniowe” (ang. nutritional indices), deskryptor nadrzędny na przykład w stosunku do ADI (acceptable daily intake — dopuszczalne dzienne spożycie substancji toksycznej), „tablice wartości odżywczej” (ang. nutritive value tables) i „technologia żywienia” (ang. nutrition engineering).

Drugi dział mikrotezaurusa 37.1 Polityka zdrowotna obejmuje 17 kategorii (zabrakło wśród nich kategorii tak podstawowej jak BHP), z których 8 posiada podziały klasyfikacyjne. W podziale kategorii „ochrona zdrowia” znajdują się dwa deskryptory, „opieka nad chorym” i „uzdrowisko”. Wydaje się, że drugi z nich powinien być zamieniony z jego askryptorem „leczenie uzdrowiskowe”, ponieważ taki jest powszechnie stosowany w Polsce termin medyczny określający tę formę ochrony zdrowia. W podziale przedostatniej dzielonej kategorii „zapobieganie chorobom” występuje tylko jeden deskryptor „szczepienie”, a powinny się tu także znaleźć deskryptory „higiena żywienia” i „polityka żywienia” umieszczone w dziale podstawowym 37.0 Zdrowie. W podziale kategorii „instytucje ochrony zdrowia” umieszczono jedynie deskryptory „Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej” oraz „WHO”, a brak w nim PIS (Państwowa Inspekcja Sanitarna), ważnej polskiej instytucji działającej w tym zakresie oraz innych, np. IŻŻ (Instytut Żywności i Żywienia), Instytut Matki i Dziecka.

Trzeci dział mikrotezaurusa 37.2 Służba zdrowia obejmuje 6 kategorii, z których 5 posiada podziały klasyfikacyjne. W podziale pierwszej dzielonej kategorii „leczenie” występuje deskryptor „przetaczanie krwi” i węższy w stosunku do niego „krew”. Ten ostatni należałoby wymienić na „pozyskiwanie krwi” i podporządkowane mu deskryptory utworzone z jego askryptorów „pobieranie krwi” i „badanie krwi” oraz „jakość krwi”, do którego odsyłać powinien askryptor „krew”. Formę deskryptora „sprzęt medyczny” należałoby zamienić na „stosowanie sprzętu medycznego”, aby właściwie zdefiniować zachodzące relacje podrzędności tematycznej.

W podziale kategorii „nauki medyczne” występują równorzędnie deskryptory „medycyna” i „badania w medycynie”. Askryptorem tego drugiego jest termin „medycyna doświadczalna”, a to właśnie on powinien zostać deskrytorem, ponieważ jest powszechnie stosowanym poprawnym odpowiednikiem polskim angielskiego terminu „medical research” oraz jego odpowiedników w pozostałych językach uwzględnionych w tezaurysie EUROVOC (np. Medical Research Centre to anglojęzyczna nazwa Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN, a kwartalnik wydawany przez Państwowy Zakład Higieny (PZH) i Polskie Towarzystwo Mikrobiologów nosi tytuł *Medycyna Doświadczalna i Mikrobiologia*). Deskryptor ten powinien wystąpić jako węższy w stosunku do deskryptora „medycyna”, w którego podziale brak również deskryptorów „medycyna pracy” i „medycyna szkolna”, uwzględnionych w dziale 37.1 Polityka zdrowotna. W tym samym podziale kategorii jako deskryptor węższy w stosunku do „epidemiologia” występuje „nosiciel choroby” zamiast stosowanego powszechnie w naukach medycznych terminu „nosicielstwo choroby”. W podziale podkategorii medycyny „specjalności medyczne” (powinno być: „specjalizacje medyczne”) brak wielu istotnych deskryptorów, takich jak na przykład „chirurgia”, która z niewiadomych przyczyn znajduje się wraz z epidemiologią na pierwszym stopniu podziału, „ortopedia” i „okulistyka”. Na pierwszym stopniu podziału kategorii „nauki medyczne” powinien się również znaleźć deskryptor „ży-

wienie człowieka" wraz z węższym w stosunku do niego deskryptorem „dietetyka”, a także deskryptor „higiena”.

Zauważone błędy w *Części alfabetycznej* mikrotezaurusu są na ogół związane z omówionymi nieprawidłowościami występującymi w *Części systematycznej*. Budzi zdziwienie przypisanie różnych znaczeń synonimom. Na przykład, angielski deskryptor „undernourishment”, występujący w teaurusie EUROVOC, przetłumaczono prawidłowo jako „niedożywienie”, co dodatkowo potwierdza zawartość artykułu tego deskryptora, ale synonimiczny angielski termin „malnutrition” przetłumaczono jako „złe odżywianie” (powinno być „odżywianie nieprawidłowe”) i utworzono z niego deskryptor umieszczony w podziale kategorii „odżywianie”. Zawartość artykułu tego deskryptora nie budzi wątpliwości, że chodzi tu rzeczywiście o niewłaściwe odżywianie, ale jego angielski odpowiednik i pozostałe odpowiedniki obcojęzyczne mają inne znaczenie, a przecież istnieją odpowiednie terminy, w tym angielski „anomalous nutrition”. To jednak jest już problem poprawności budowy teaurusu EUROVOC, z którym STEBIS, a więc i mikrotezaurus *Zdrowie* ma być kompatybilny. Jest to jednak przykład na to, że budując odpowiednik teaurusu EUROVOC niekoniecznie trzeba dosłownie tłumaczyć zaczerpnięte z niego deskryptory obcojęzyczne (m.in. ze względu na różnice semantyczne), a raczej starać się znaleźć poprawne i powszechnie stosowane terminy, które w danej dziedzinie najlepiej oddają ich znaczenie. Z pewnością nie ucierpi na tym — a często nawet zyska — kompatybilność obu słowników i zwiększy się zrozumiałość terminów wyszukiwawczych stosowanych do indeksowania dokumentów.

Zasób kategorii i deskryptorów w mikroteaurusie *Zdrowie* jest bardzo ubogi i utworzony głównie w wyniku tłumaczenia pozycji teaurusu EUROVOC. Na przykład w dziale podstawowym 37.0 *Zdrowie* brak ważnej kategorii „dokumenty dotyczące zdrowia”, a przecież odpowiednie ustawy, zarządzenia wykonawcze i inne przepisy znajdują się z pewnością w Bibliotece Sejmowej.

Mam nadzieję, że przedstawione tu uwagi krytyczne przydadzą się Autorce przy ustalaniu problemów, które powinny zostać uwzględnione w trakcie aktualizacji mikrotezaurusu i pomogą jej w wyborze optymalnych rozwiązań.

Barbara Wereszczyńska-Cisło

ZARZĄDZANIE BIBLIOTEKĄ¹

W 1998 roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wydało w serii *Nauka, Dydaktyka, Praktyka* książkę *Zarządzanie biblioteką. Najnowsze kierunki w bibliotekarstwie brytyjskim. Wybór tekstów* pod redakcją, ze strony polskiej, Teresy Wildhardt. Książka została przedstawiona uczestnikom konferencji poświęconej wdrażaniu nowoczesnych technik zarządzania, zorganizowanej we wrześniu ubiegłego roku w Krakowie².

Celem publikacji jest — jak piszą we wstępie redaktorzy — „przedstawienie współczesnych trendów bibliotekarstwa brytyjskiego oraz standardów stosowanych w brytyjskich bibliotekach akademickich” Publikacja ma — według autorów — zwrócić uwagę na potrzebę wychodzenia naprzeciw wyzwaniom, jakie bibliotekom szkół wyższych stawiają: „automatyzacja procesów bibliotecznych, ogromny wzrost zadań stawianych bibliotekom szkół wyższych, rozwój specjalistycznych służb informacyjnych, ukierunkowanie działalności na użytkownika: rozwijanie wolnego dostępu do zbiorów, potrzeba opracowania perspektywicznych strategii rozwoju, lepsze zasoby i zarządzanie nimi”.

Redaktorzy adresują więc książkę przede wszystkim do bibliotek akademickich, wszakże przed wyzwaniami wyliczonymi przez redaktorów (i zacytowanymi przeze mnie) stają także biblioteki publiczne³ i muszą im, zarówno teraz, jak i w przyszłości, sprostać. Zatem „idee i zalecenia przedstawione w prezentowanych [...] materiałach mogą” — jak piszą redaktorzy — „okazać się pomocne w rozwiązywaniu problemów związanych z organizacją i zarządzaniem” **wszystkimi** (uzupełnienie moje) „bibliotekami w Polsce w okresie zmian”.

Redaktorzy podkreślają też we wstępie wagę „umiejętnego zarządzania personelem i permanentnego doskonalenia zawodowego”, czemu — przez odpowiedni dobór tekstów — pragnęli dać wyraz w książce.

Teksty opublikowane w książce pogrupowano w sześciu rozdziałach: I. Raport Folleta, II. Wymagania dotyczące normatywów powierzchni bibliotek akademickich, III. Wytyczne dla bibliotek akademickich, IV. Zarządzanie szkoleniem i rozwojem kadr, V. Rozwój kadr w bibliotekach akademickich i VI. Świadczenie usług ukierunkowanych na użytkownika. Objętość dwóch pierwszych tekstów jest wyraźnie mniejsza od pozostałych — łącznie prawie dorównują one każdemu z pozostałych, podobnych do siebie, objętością. Zagadnieniom kadrowym poświęcono dwa obszernie rozdziały. Sprawie dla bibliotek najważniejszej — usługom ukierunkowanym na użytkownika — poświęcono jeden rozdział, ostatni.

Redaktorzy adresują prezentowane w książce teksty do bibliotekarzy praktyków i proponują zalecanie ich studentom bibliotekoznawstwa jako „lekturę wprowadzającą do tematyki współczesnego bibliotekarstwa brytyjskiego”.

Ocenie książkę według kryteriów przydatności, celu i merytorycznego przeznaczenia oraz spójności i proporcji pomiędzy zagadnieniami głównymi. Nie oceniam prawidłowości przedstawionych w książce rozwiązań proponowanych i zastosowa-

¹ *Zarządzanie biblioteką. Najnowsze kierunki w bibliotekarstwie brytyjskim. Wybór tekstów*. Red. Ivor Kemp, Teresa Wildhardt. Warszawa: Wydaw. SBP, 1998, 223 s.

² *Wdrażanie nowoczesnych technik zarządzania w instytucjach non profit na przykładzie naukowej biblioteki akademickiej*, Kraków, 28-30 września 1998 r.

³ Autorka pracuje w bibliotece publicznej.

nych — taka ocena należy do bibliotekarzy brytyjskich. Ocena przydatności tych modeli i rozwiązań u nas oraz możliwości ich zastosowania w bibliotekach — zarówno akademickich, jak i publicznych — wymaga indywidualnej analizy warunków, stanu finansowego, kadr itd. każdej z bibliotek. Uogólnienia nie są tu możliwe.

Rozdział pierwszy książki przedstawia wnioski i zalecenia Raportu Folleta. Raport ten jest podsumowaniem przeglądu stanu bibliotek w Wielkiej Brytanii oraz zawiera wynikające z tego przeglądu wnioski. Przedstawia też dysponentom środków finansowych praktyczne zalecenia, „których realizacja może przynieść maksymalne korzyści” [s. 15].

Raport obejmuje wszystkie zagadnienia związane z działalnością biblioteki: zarządzanie finansami, personelem i przestrzenią, zakupy i zarządzanie zasobami, ocenę jakości i wskaźniki efektywności pracy, technologię informacyjną oraz wkład biblioteki w badania naukowe i wspieranie procesu nauczania.

Ostatni problem jest dla nas szczególnie ważny, bo ten aspekt pracy bibliotek akademickich i publicznych naukowych nie jest przez organy administracji państwowej i samorządowej dostatecznie rozumiany i doceniany (np.: Komitet Badań Naukowych, naczelnny organ administracji państwowej do spraw polityki naukowej i naukowo-technicznej państwa, nie wspomaga działalności naukowej bibliotek publicznych naukowych. Ustawa o KBN dopuszcza taką pomoc — rozdz. 3 art. 14 ust. 1 pkt. 6 i art. 15 ust. 7 pkt. 2 Ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o utworzeniu Komitetu Badań Naukowych — jednak KBN od lat nie wpisuje tych bibliotek do wykazu finansowanych przez siebie instytucji, wycofał się nawet w 1998 roku z dotowania prenumeraty czasopism zagranicznych).

We wnioskach i zaleceniach Raport Folleta nie wskazuje wzorcowego modelu zarządzania i finansowania uznając słusznie, że każda biblioteka uczelniana jest indywidualum wymagającym wypracowania — na podstawie szczegółowych zaleceń — modelu własnego.

W Polsce nie powstał dotąd dokument tej rangi, wszechstronny oraz nadający się do realizacji i zarazem wizjonerski. Taki program jest nam bezwzględnie potrzebny. Powtórzę za Marią Śliwińską: żaden z polskich programów rozwoju bibliotek „nie stał się projektem rządowym, który jak np. znany projekt Folleta [...] zapewniłby jednocześnie środki rządowe na ich realizację”⁴.

Potrzebna jest nam też uwaga i zrozumienie władz: na s. 136 czytamy: „Follet jest rozważny [...]. Jego [...] ton jest [...] obliczony na przekonanie czynników oficjalnych i rad zarządzających środkami (Phil Sykes *Rozwój kadr...*). Na s. 96 zaś: „Trzeba [...] zachęcić ludzi wpływowych [...] do jego przeczytania i przemyślenia, jako że celem raportu jest wpływanie na rezultaty i zapewnienie zaangażowania w dalsze działania” (June Whetherly *Zarządzanie szkoleniem...*).

Raport Folleta jest inspiracją do przemyśleń oraz oglądu i opisu naszych bibliotek. Wprawdzie zawiera on prawdy oczywiste dla bibliotekarzy, ale nie są to prawdy oczywiste ani dla decydentów środków finansowych, ani dla większości środowiska akademickiego. Potwierdza on, zbiera i w pewnym sensie porządkuje naszą wiedzę wynikającą z doświadczeń. Wnioski i zalecenia zawarte w nim są w pełni zgodne z naszym rozpoznaniem problemu i wyobrażeniem przyszłości.

„Raport Folleta wskazujący na bibliotekę, jako centrum studiowania i kształcenia zadziałał pobudzająco na społeczność akademicką” [Gavin Rea *Promowanie usług bibliotecznych* s. 189], powinien więc mieć odpowiedni odzew i u nas.

⁴ M. Śliwińska: *Programy rozwoju bibliotek a rzeczywistość, w: Wdrażanie nowoczesnych technik zarządzania w instytucjach non-profit na przykładzie naukowej biblioteki akademickiej. Materiały z konferencji* Kraków, 1998 r.

W rozdziale drugim książki podano normatywy powierzchni bibliotek akademickich i centrów edukacyjnych zarówno dla publiczności, jak i personelu, uwzględniono nowe technologie stosowane w uczeniu się i nauczaniu, rozmaite metody nauczania i uczenia się, biorąc pod uwagę szczególne wymagania różnych kategorii czytelników oraz przyrost zbiorów. Pokazuje to wagę, jaką przykłada się w Wielkiej Brytanii do organizacji przestrzennej biblioteki i stworzenia właściwych warunków pracy intelektualnej, my zaś mamy do dyspozycji tylko własne doświadczenie oraz ogólne przepisy budowlane, publikację Jerzego Maja⁵ oraz — jak przypomniał mi zaprzyjaźniony dyrektor biblioteki akademickiej — normatywy powierzchni dla sprzętaczek.

Trzeci rozdział książki, pod redakcją Kathy Ennis, jest poświęcony zarządzaniu zasobami i usługami w bibliotekach akademickich. Otwiera go wykaz dwudziestu pięciu zaleceń ogólnych opracowanych przez brytyjskie Stowarzyszenie Bibliotekarzy, przeznaczonych dla bibliotek i dla władz uczelni. Rozdział zawiera zwięzłe wprowadzenie do zarządzania strategicznego i równie skondensowane omówienie zasad zarządzania opartego na jakości.

Zalecenia Stowarzyszenia Bibliotekarzy podsumowują rozważania w tekście głównym rozdziału, dotyczące kolejno: strategii i planowania, zarządzania zasobami (przestrzenią, personelem, finansami i usługami, w tym zbiorami). W usługach uwzględnione zostały szczegółowe ich formy oraz warunki nauki, technologie informacyjne, programy specjalistyczne i studia zaoczne, czyli elementy dla bibliotekarzy oczywiste, zaś często nie uświadamiane sobie przez instytucje zwierzchnie.

Część omawiająca zarządzanie jakością porusza trudną sprawę pomiaru jakości działania biblioteki z wykorzystaniem wskaźników i mierników wydajności. Wskaźniki wykorzystania zbiorów, proponowane m. in. w tekście, są nam znane. Zasadniczym pytaniem dla mnie pozostaje jednak to, czy w istocie jakość pracy bibliotek jest mierzalna, skoro — jak napisano w Zaleceniu 22 Stowarzyszenia Bibliotekarzy — „Miarą jakości wszystkich aspektów usług biblioteki powinna być ich zdolność zaspokajania zarówno wyartykułowanych, jak i antycypowanych potrzeb klientów biblioteki” [s. 76].

Problemy zarządzania jakością były przedmiotem wielu referatów i dyskusji na wspomnianej już konferencji w Krakowie we wrześniu ubiegłego roku. Potwierdza to potrzebę zarządzających bibliotekami rozszerzania wiedzy i wymiany doświadczeń. Zwłaszcza biblioteki publiczne pozbawione są materiałów i wsparcia, bo, jak się wydaje, biblioteki uczelniane, pozostające w bliskości odpowiednich instytutów i katedr, mają łatwiejszy dostęp do nowości, opracowań i pomocnej współpracy profesjonalistów.

Ważnym i nowym dla nas aspektem zarządzania wspomnianym w tym rozdziale jest ocena zewnętrzna pracy biblioteki przez uprawnione i kompetentne merytorycznie instytucje. Biblioteki publiczne spotykają się zwykle z instytucjami i osobami uprawnionymi do inspekcji i oceny, które nie mają kwalifikacji merytorycznych, bibliotekarskich.

Weryfikacja wewnętrznej oceny pracy biblioteki przez kompetentny ogląd z zewnątrz jest wskazana i pomocna, choć czasem z pewnością może być trudno ją przyjąć.

Omawiany rozdział jest tłumaczeniem opracowania powstałego dwa lata po Raporcie Folleta. Stanowi ono dla mnie rozwinięcie i uzupełnienie wskazań i wniosków zawartych w Raporcie. Uważam, że ten rozdział jest dobrym materiałem dydakty-

⁵ J. Maj: *Organizacja przestrzenna i wyposażenie biblioteki publicznej*, Warszawa, 1987 r.

czynnym dla studentów, może być wykorzystywany jako konspekt, co sprawdziłam ucząc w pomaturalnym studium bibliotekarskim.

Na zakończenie omówienia rozdziału trzeciego cytuję Zalecenie 10 Stowarzyszenia Bibliotekarzy: „kształcenie i rozwój kadry bibliotecznej powinny być traktowane jako integralna część działań instytucji na rzecz podnoszenia jakości”.

Szkoleniu i rozwojowi kadr poświęcone są dwa następne rozdziały książki. W rozdziale piątym kilkakrotnie poruszono problemy szkolenia i kształcenia, nawiązując do tez poprzedniego i rozwijając je, dlatego sprawy szkoleń z obu tych rozdziałów omawiam łącznie.

Czwarty rozdział ma charakter — jak na wstępie podaje autorka June Whetherby — „przewodnika, dającego przegląd informacji dotyczących zarządzania procesem podnoszenia kwalifikacji wszystkich pracowników bibliotek i służb informacyjnych”.

W istocie, rozdział przedstawia w sposób uporządkowany, metodyczny i szczegółowo systemowe podejście do spraw szkolenia. Rozpoczyna od rozróżnienia pojęć „szkolenie”, „rozwój” i „kształcenie” oraz uzasadnienia potrzeby prowadzenia szkoleń i właściwego zarządzania nimi. Omawia sposoby identyfikacji potrzeb instytucjonalnych i indywidualnych w zakresie szkolenia oraz metody zaspokajania tych potrzeb, przy czym zwraca uwagę na formy rzadko w naszej literaturze bibliotekarskiej omawiane i, sądzę, niedoceniane przez zwierzchników i pracowników: douczanie, doradztwo, konsultacje i rotację obowiązków.

Omówiono też projektowanie, planowanie i realizację oraz sprawę organizacji i administracji szkolenia oraz, bardzo ważną i konieczną, procedurę oceny szkolenia w kolejnych etapach jego cyklu.

Krótki, lecz istotny punkt tego rozdziału, zatytułowany Nauka, podaje podstawowe informacje o sposobach uczenia się i czynnikach wpływających na tę zdolność. Świadomość tych kilku zasad jest niezbędną wszystkim osobom odpowiedzialnym za szkolenie.

Odpowiedzialnymi za szkolenie są, jak słusznie pisze autorka, June Whettherby: uczeń, nauczyciel, czyli prowadzący szkolenie, przełożony, osoba odpowiedzialna w instytucji za szkolenia i administrator. Największą odpowiedzialność — według mnie — ponoszą wszakże obie strony stosunku pracy: pracownik poddawany szkoleniu, bo „każdy jest odpowiedzialny za swoją naukę, nikt [...] nie może uczyć się w imieniu innej osoby” [s. 119] oraz przełożony. Dyrektor jest odpowiedzialny nie tylko jako organizator i wyrażający zgodę bądź kierujący na szkolenie, ale przede wszystkim jako osoba dająca przykład i wspomagająca pracownika zapewnieniem odpowiednich środków finansowych, właściwymi działaniami organizacyjnymi w instytucji oraz motywacyjnymi w stosunku do osoby uczącej się.

„Postrzegamy szkolenie w kategoriach czegoś niezwykłego — nie związanego z normalnym tokiem pracy zawodowej: jesteśmy w pracy lub mamy <wolne na szkolenie>” pisze Margaret Oldroyd [s. 143]. Czas przeznaczony na rozwój zawodowy pracownika jest czasem pracy. Pracownik poinformowany, że musi odpracować czas spędzony na konferencji, zrezygnuje z udziału w następnej, pracownik skarcony (!) za czytanie prasy fachowej w godzinach pracy, najpewniej prędko już do takiej lektury nie wróci.

Brytyjskie Stowarzyszenie Bibliotekarzy [cytuję ze s. 122]: „sugeruje przeznaczenie od 28 do 42 godzin rocznie na kontynuowanie działań związanych z rozwojem zawodowym. [...] w najlepszych rozwiązaniach poświęca się na nie więcej czasu”

Pracownikowi trzeba dać pewną samodzielność w zdobywaniu wiedzy. Nie można jednak pozostawić szkolenia i rozwoju pracowników działaniu przypadku. Trzeba dążyć do pogodzenia indywidualnych aspiracji pracowników z celami biblioteki — jest to trudne, lecz warte zachodu. Z tym problemem wiąże się zawarte też w tym rozdziale niezwykle ważne (i całkowicie zgodne z moim poglądem) stwierdzenie: „Biblioteka często nie jest w stanie wesprzeć działalności, która nie jest bezpośrednio związana z aktualnie sprawowaną przez danego bibliotekarza funkcją. Tym niemniej, aspiracje i zainteresowania personelu powinny być przynajmniej brane pod uwagę” [R. Bluck s. 157]. Ze szkoleniami i zdobywaniem wiedzy wiąże się odpowiedzialność pracownika za własny rozwój zawodowy. Oczywiście pracodawca powinien takiej odpowiedzialności wymagać, jednak tylko pracownicy wspierani przez pracodawcę i obdarzeni przez niego zaufaniem mogą tę odpowiedzialność podjąć.

Biblioteka, która zapewniłaby pracownikom warunki zachęcające do nauki i podtrzymywałaby ich w stałym kształceniu się stałaby się „instytucją sprzyjającą kształceniu” — co June Whetherby uważa za cel wart dążenia.

Piąty rozdział, pod redakcją Margaret Oldroyd zawiera analizę i rozważania dotyczące rozwoju kadr w bibliotekach akademickich w odniesieniu do młodszych bibliotekarzy, bibliotekarzy dziedzinowych i kierownictwa biblioteki Autorzy Phil Sykes, Robert Bluck i Patrick Noon stawiają kilka tez ważnych i wartych uwagi.

Pierwszą z nich jest zwiększenie odpowiedzialności pracowników za własną bibliotekę i wyrobienie w nich poczucia odpowiedzialności za instytucję, za jakość własnego wkładu w dobro wspólne i za własny rozwój (oczywiście zawsze pozostaną pracownicy lękający się odpowiedzialności, którzy chcą być sterowani.)

Zwiększeniu odpowiedzialności pracowników służyć powinien większy zakres ich samodzielności, odejście od dyrektywnego zarządzania nimi i przedmiotowego traktowania na rzecz współuczestniczenia w podejmowaniu decyzji w zakresie ich kompetencji.

Autorzy proponują tworzenie zespołów przedmiotowych lub zadaniowych jako stałego elementu struktury organizacyjnej biblioteki zapewniającego twórczy i aktywny udział pracowników w pracy zespołowej. Praktyka powoływania zespołów zarówno doraźnych, jak i stałych jest u nas powszechna (odpowiedni zapis jest nawet w statutach części dużych bibliotek publicznych), traktowanie zespołu jako podstawowej jednostki struktury organizacyjnej jest dla nas rzeczą nową, lecz wartą rozważenia.

„Personel jest w stanie sam inicjować zmiany” — pisze Sykes. Trzeba tylko na to pozwolić i zachęcić, nawet jeśli miałyby to wiązać się ze zmianami organizacyjnymi, np. spłaszczaniem struktur organizacyjnych. Wskazywane przez autorów metody zarządzania personelem powinny też owocować przesunięciem inicjatywy zmian na niższe szczeble zawodowej hierarchii.

Biblioteka poddana odpowiednim zmianom organizacyjnym będzie instytucją zdolną do przemian i odnowy, koniecznych w związku ze zmianami zachodzącymi w otaczającym świecie.

Rola i zadania bibliotekarzy dziedzinowych jako osób odpowiedzialnych za kontakty z uczelnią macierzystą, politykę gromadzenia i rozwoju zbiorów, kształcenie użytkowników w zakresie korzystania z narzędzi informacji oraz za świadczenie usług bibliotecznych (a także możliwości i potrzeba ich zatrudniania w naszych bibliotekach akademickich i publicznych) zasługują na osobną publikację.

Ważną konkluzją rozważań Roberta Blucka o tej grupie pracowników jest to, że biblioteka może zaspokajać swoje potrzeby związane z zarządzaniem, relacjami

z użytkownikami, stosunkami międzyludzkimi oraz rozwojem zawodowym i osobistym pracowników na drodze rozwoju kadr (jakościowego) wiedzy i postaw.

„Zarządzający mają obowiązek pomagać swoim pracownikom w osiągnięciu pełnego potencjału, nawet jeśli oznaczałoby to ostateczną ich utratę w wyniku przejścia do innej instytucji” [R. Bluck s. 151]. „Traktuj ludzi, a nie kapitał i automatyzację, jako podstawowe źródło wzrostu produktywności. [...] musisz traktować pracowników jako najważniejsze bogactwo” pisze, jakże słusznie, Patrick Noon w trzeciej części tego rozdziału, poświęconej kadrze kierowniczej bibliotek.

Noon stawia przed kadrą kierowniczą (cytując też innych autorów) wielkie zadania: osiągnięcie samoświadomości i przyznanie konieczności rozwoju własnego — „konieczny jest rozwój kierownictwa adekwatny do zadań jutra, a nie do potrzeb dnia wczorajszego”. Równocześnie zadaniem kierownictwa jest „utrzymanie odpowiednich proporcji między zaspokajaniem wymagań dnia dzisiejszego a potrzebami przyszłości”. Dyrektor powinien mieć „umiejętność wyniesienia się ponad codzienne, bieżące działania”, należy do niego „rozwiązywanie napięć i zakłóceń, negocjowanie, dysponowanie zasobami i przywództwo”. Powinny go cechować: „zdolność przewidywania i planowania” oraz „intuicja, innowacyjność, przedsiębiorczość i wyobraźnia”; powinien być też spowiednikiem, arbitrem, doradcą i psychiatrą.

Wcześniej również J. Whetherby wskazywała na konieczność służenia przykładem przez przełożonych w kształceniu i szkoleniu się. Noon zaś stwierdza prawdziwie, że „im wyższe jest stanowisko, tym mniej precyzyjny zakres obowiązków służbowych”. Ważną jest rola arbitra i doradcy oraz umiejętność rozwiązywania napięć i zakłóceń; „zarządzanie stosunkami międzyludzkimi jest tak samo ważne jak teoria organizacji” czytamy w tymże rozdziale [R. Bluck s. 155].

Należy przyznać słuszność wszystkim wymaganiom stawianym kadrze kierowniczej przez Noona. Na koniec swego opracowania pisze jednak: „fakt, że nie stać ich [dyrektorów — uzup. moje] na wygoszodarowanie czasu na własny rozwój jest bardzo prawdopodobny”. Z tym też trzeba się zgodzić.

Zwróćmy jeszcze uwagę na stwierdzenie, które brzmi jak memento dla kadry kierowniczej: „jedno z żelaznych praw bibliotekarstwa mówi, że — przynajmniej w krótkim okresie — niezbędność pracownika jest odwrotnie proporcjonalna do jego pozycji zawodowej”.

Szósty rozdział książki, pod redakcją Chrisa Pindera i Maxine Melling, poświęcony jest świadczeniu przez bibliotekę usług ukierunkowanych na użytkownika.

Uwaga pierwszego autora (M. Melling) skupiona jest na sposobie wykorzystania w bibliotekach systemów jakości do wytworzenia stylu pracy zorientowanego na klienta. Podobnie jak w rozdziale trzecim jakość w zarządzaniu typu TQM jest tu określana w odniesieniu do potrzeb klienta, nie przykłada się do niej miary obiektywnej standardu. Skoro tak, to istotną dla nas sprawą jest niezgodność pomiędzy rzeczywistymi potrzebami i oczekiwaniami czytelników a postrzeganiem i oceną tych potrzeb przez kadry zarządzające biblioteką.

Usunięcie tych niezgodności wymaga przede wszystkim zidentyfikowania faktycznych potrzeb użytkowników, czemu ma służyć określenie struktury obsługiwanego środowiska, jego segmentacja i przeprowadzenie odpowiednich badań (zebrane informacje muszą być na bieżąco aktualizowane). Weryfikacją prawidłowości rozpoznania będą z kolei badania, które pozwolą rozpoznać poziom zadowolenia klientów z oferowanych przez bibliotekę usług (G. Rea).

Badania potrzeb i zadowolenia klientów są elementem działań marketingowych i w takim ujęciu przedstawia je Gavin Rea w drugiej części rozdziału. Niestety — jak sam pisze — jedynie „prześlizgnął się po powierzchni różnych możliwości” dzia-

łania marketingowego. Biblioteka, która przecież oferuje klientom jeden produkt — informację — na różnych nośnikach i w formie różnych usług jest interesującym i wartym kolejnych publikacji przedmiotem rozważań⁶.

Zorientowanie struktury biblioteki akademickiej (także przestrzennej) na klienta jest przedmiotem ostatniej części szóstego rozdziału. „Organizacja biblioteki powinna dotyczyć usług a nie zatrudnienia” pisze R. Bluck [s. 206], „kiedy myślimy o strukturze biblioteki w kategoriach schematów organizacji personelu, to znowu myślimy jak bibliotekarze, a nie jak użytkownicy usług” i dalej: „podejście funkcjonalne [...] jest rezultatem bibliotekarskiego punktu widzenia”.

Podobnie jak w trzecim rozdziale, podkreślana jest tu — związana z zarządzaniem jakością — konieczność powiększania zakresu kompetencji i samodzielności personelu na przykład przez wprowadzanie pracy zespołowej. Autor podaje przykłady rozwiązań organizacyjnych przyjętych w brytyjskich bibliotekach. Przyznaje też: „pomimo że Raport Folleta jest traktowany jako projekt zmian dla bibliotek akademickich, część rektorów nie jest entuzjastycznie do niego nastawiona” [s. 205]. Nasze opory i zastrzeżenia co do „wywracania biblioteki podszewką na wierzch” nie są więc ani nowe, ani odosobnione (w tym też mamy prekursorów).

Zjawiskiem stosunkowo nowym dla nas jest, omawiana przez Blucka, konwergencja, czyli łączenie usług bibliotecznych i komputerowych „w jedną służbę, świadczącą usługi informacyjne, koordynowaną przez jeden zespół zarządzający” [s. 214]. Konwergencja może „stworzyć skoordynowany system dostarczania informacji dla całej instytucji”, oparty na wykwalifikowanych specjalistach. Według Blucka „bibliotekarze i pracownicy związani z usługami komputerowymi [...] staną się przewodnikami po świecie informacji”.

Najważniejszym problemem poruszonym przez Blucka jest dla mnie sprawa kultury biblioteki. Poświęca mu ledwie stronę, lecz pozostałe poruszone przez niego i innych autorów zagadnienia są wobec tego służebne. Pozytywna kultura biblioteki jest bowiem celem, wszystkie inne zaś mają służyć jego osiągnięciu.

„Widoczna struktura wspierana jest często przez niewidoczną kulturę biblioteki”. „Kultura biblioteki [...] określa [...] stosunek do pracy i wartości uznawane przez pracowników oraz ich zachowania i sposób postrzegania organizacji jako całości”. Środowisko, w którym osoby zatrudnione mają odpowiednią motywację, styl zarządzania zakłada współuczestnictwo, a instytucja wspiera swoich pracowników można określić jako kulturę pozytywną. Taka kultura oczywiście „kreuje pełen energii i zrozumienia stosunek do klientów”.

Książka przedstawia wizję biblioteki o pozytywnej kulturze, przyjaznej czytelnikom, o strukturze organizacyjnej i przestrzennej podporządkowanej ich potrzebom. Jest to też biblioteka chętnie i sprawnie reagująca na zmiany tych potrzeb („zmiana stała się zjawiskiem powszednim” s. 143), spowodowane rozwojem nauki i technologii. Ta biblioteka „to więcej niż lokalne zbiory, to także punkt dostępu lub brama do szerokiego zakresu informacji na poziomie krajowym i międzynarodowym” [s. 67]. Ta biblioteka jest też przyjazna swoim pracownikom: „szerokie spojrzenie na rozwój kadr polega na tym, że odnosi się do jednostki jako pewnej całości, a nie tylko do wykonywanej przez nią pracy”, zaś wobec tego, że jest zarządzana jakością, każdy pracownik jest obciążony odpowiedzialnością za jakość.

Przyjmijmy tę wizję biblioteki jako określenie jej misji: „można [...] powiedzieć, że [...] określenie misji jest tylko prostym stwierdzeniem oczywistych faktów.

⁶ Ukazały się: J. Sójka: *Promocja w strategii marketingowej biblioteki*. Poznań 1994; J. Wojciechowski: *Marketing w bibliotece*. Warszawa 1993.

Okazuje się jednak, że świadomość podstawowych celów może być bardzo przydatna bibliotekarzom, gdy stają oni przed koniecznością podjęcia ważnych decyzji” [G. Rea s. 192].

Brakuje w Polsce nowych i nowoczesnych opracowań całościowych dotyczących organizacji pracy i zarządzania w bibliotekach, w szczególności akademickich. Przed dwoma laty ukazała się, powszechnie dostępna, książka Jacka Wojciechowskiego⁷. Nie były w Polsce prowadzone badania bibliotek podobne brytyjskim, brak nam zatem normatywów, wskazań i wytycznych. Korzystamy więc z opracowań o charakterze ogólnym, odnoszących się do wszelkich typów instytucji i opieramy się w zarządzaniu i opracowaniu kierunków działań na doświadczeniu własnym.

Potrzebne są nam wzorce badań, czasem nawet postępowania i myślenia, w sytuacji nowej dla nas, a doświadczonej i oswojonej przez bibliotekarzy innych krajów. Wybór i odpowiednie do naszych warunków wykorzystanie doświadczeń i opracowań zachodnich będą poważnym merytorycznym zadaniem.

Książka zredagowana przez Ivora Kempa i Teresę Wildhardt daje asumpt do przemyśleń i rozważań, pokazując omówioną przeze mnie wizję biblioteki. Jeśli nawet zmiany proponowane przez autorów brytyjskich i metody ich wprowadzania wydają się kontrowersyjne czy trudne do zaakceptowania, to oceniam, że przesłanie i prezentowana idea są słuszne i warte zabiegów. Książka jest praktyczna i potrzebna, nawet jeśli omówionych w niej teorii i rozwiązań nie zastosujemy. Zachęca nas bowiem do zajęcia stanowiska, do aktywności, skłania do opracowania rozwiązań własnych, pasujących do sytuacji naszych bibliotek.

Raport Folleta wykazuje, że stan bibliotek nie wszędzie jest dobry, mimo to biblioteki — jak wynika to z zaprezentowanych w książce tekstów — patrzą w przyszłość i niezależnie od obecnych trudności przygotowują się do nowoczesności. Istnienie ograniczeń i braków finansowych jest naszą smutną rzeczywistością. Nie zwalnia nas ona od działań merytorycznych i utrzymywania się w stanie gotowości intelektualnej na zmiany i nowości oraz wybiegania myślą i planami w przyszłość.

Autorzy tłumaczeń zawartych w książce odwołują się do wielu tekstów i publikacji nie tłumaczonych i niedostępnych powszechnie w Polsce. Utrudnia to lekturę o tyle, że budzi potrzebę i chęć natychmiastowego sięgnięcia do przywołanego tekstu. Godne pozazdroszczenia jest to, jak wiele pisze się i publikuje w Wielkiej Brytanii o sprawach organizacji i zarządzania bibliotekami.

Książka daje nam też informację o aktywności, działalności i pozycji Stowarzyszenia Bibliotekarzy w Wielkiej Brytanii.

Książka *Zarządzanie biblioteką. Najnowsze kierunki w bibliotekarstwie brytyjskim. Wybór tekstów* bezwzględnie osiąga zamierzony przez redaktorów cel: zarówno przedstawia nowości w bibliotekarstwie brytyjskim, jak i ukazuje potrzebę wychodzenia naprzeciw wyzwaniom współczesności.

Spójność tematyczną materiału deklarują redaktorzy we wstępie. Pomiedzy rozdziałami nie ma sprzeczności. Każdy z nich jest wewnątrznie spójny i zamknięty tematycznie tak, że stanowi odrębną całość. Rozdziały uzupełniają się nawzajem, jednak nie jest niezbędna znajomość każdego dla zrozumienia pozostałych. Książka nie wyczerpuje całości zagadnień związanych z zarządzaniem biblioteką — nie było to zresztą zamiarem redaktorów.

Materiał zawarty w książce łączą dwie istotne cechy wspólne: formalna — nowości bibliotekarstwa brytyjskiego i merytoryczna — wszystkie zagadnienia przedstawione w książce, niezależnie od tytułu rozdziału, przedstawiane są z najważ-

⁷ J. Wojciechowski: *Organizacja i zarządzanie w bibliotekach*. Warszawa Kraków, 1997.

niejszego dla nas punktu widzenia — podniesienia jakości usług i lepszego zaspokajania potrzeb czytelników. Zatem uznaję treść książki za spójną, zaś dysproporcję objętości pomiędzy rozdziałami poświęconymi sprawom kadr a rozdziałem o świadczeniu usług ukierunkowanych na użytkownika za merytorycznie uzasadnioną.

Nie zgadzam się z zawężeniem przeznaczenia książki zadeklarowanym przez redaktorów we wstępie. Stanowi ona, także dla studentów, lekturę prowokującą do przemyśleń i rozważań oraz jest dobrą pomocą dydaktyczną — korzystam z niej prowadząc zajęcia z organizacji i zarządzania bibliotekami na drugim roku pomaturalnego studium bibliotekarskiego.

Książka jest ogólnie dostępna, w przeciwieństwie do publikacji szkół wyższych⁸. Zawiera tłumaczenia tekstów, których ze względu na nieznaną języka (co nie jest usprawiedliwieniem, lecz wstydlivym faktem) wiele osób nie przeczytałoby, nawet jeśli byłyby łatwo dostępne. Książka jest napisana dobrą polszczyzną. Język jest jasny i zrozumiały. Wydana jest starannie i estetycznie, niestety rozkleja się.

Jest to ciekawa, dobra i przydatna publikacja. Nie tylko warto — jak we wstępie piszą redaktorzy — „rozważyć możliwość opublikowania innych wydawnictw”, ale po prostu należy szybko je opublikować.

Maria Wrocławska

⁸ Np. w Łodzi jest tylko jeden egzemplarz książki J. Sójki *Promocja w strategii marketingowej biblioteki* Poznań 1994 r.

ANALIZA SYSTEMOWA W UJĘCIU NIEKONWENCJONALNYM. Recenzja podręcznika S. i J. Robertsonów¹

*Dawniej mówiliśmy „Oto co otrzymasz”.
Teraz pokazujemy model i pytamy
„Co myślisz o takim rozwiązaniu”*

Tom De Marco

[o dialogu między analitykiem, a użytkownikiem]

Analiza systemowa — dziedzina nauki stojąca na pograniczu wielu dyscyplin, a może już samodzielna dyscyplina ze względu na własny przedmiot (system!) i metodykę badawczą — coraz bardziej niecierpliwie i głośniejsza także do wrót nauk informacyjnych. Ten stan rzeczy zaczyna dość jeszcze nieśmiało wywierać wpływ na kierunki prac badawczych studentów nauk bibliologicznych. Można tu powołać się choćby na prace powstające ostatnio pod kierunkiem prof. Anny Sitarskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Mając w pamięci niedawne własne doświadczenia w zdobywaniu (tak — zdobywaniu!) literatury prezentującej systemowe narzędzia modelowania, z zazdrością porównuję je z sytuacją młodszych kolegów, którzy mają już w czym wybierać na ladach księgarni. A jednak wciąż jeszcze widać wyraźną lukę na półce z napisem PODRĘCZNIK. Choć pojawiało się już wiele publikacji aspirujących do tego miana, jednak najczęściej dotyczyły one ujęć ograniczonych do jednej tylko wybranej techniki, z reguły w formie prezentacji kierowanej do informatyków. Najnowszą bodaj propozycją podręcznikową z zakresu analizy systemowej jest publikacja Jamesa i Suzanne Robertsonów *Pełna analiza systemowa* (Complete Systems Analysis) wydana nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych (Warszawa 1999), w przekładzie Zofii Okraśińskiej i Małgorzaty Plucińskiej.

Choćby tylko ze względu na nazwisko autorów, zwrócić uwagę na tę książkę po prostu wypada. Robertsonowie zaliczani do światowych autorytetów w dziedzinie analizowania i projektowania systemów z uwagi na doświadczenie i niekonwencjonalne metody prowadzenia seminariów, pokusili się o próbę pokazania nowoczesnych narzędzi systemowych, operując wyłącznie konkretnymi przykładami. Książkę opatrzył przedmową równie sławny Tom De Marco. Wydawca zamieścił tę informację na okładce — zatem czytelnik powinien wiedzieć, że ma przed sobą dzieło znaczące.

Dla wstępnej opinii o wartości książki znacznie bardziej miarodajny od nazwisk autorów jest jednak spis treści. Zajrzyjmy więc do niego. Strukturę publikacji wyznaczają cztery części:

1. Projekt
2. Podręcznik

¹ S. Roberts, J. Roberts: *Pełna analiza systemowa*. Warszawa: Wydaw. Naukowo-Techniczne, 1999.

3. Przegląd projektu

4. Rozwiązania ćwiczeń z części podręcznik.

Tekst skonstruowany został tak, aby czytelnik, mając okazję uczestniczyć wspólnie z autorami w opracowaniu rzeczywistego projektu, zapoznał się jednocześnie, niejako „po drodze”, z metodami pracy i zasobem narzędzi współczesnego analytika systemów. Jako przykład projektowy wybrana została brytyjska spółka telewizyjna Piccadilly.

Część pierwsza zapoznaje nas z zasobem danych wejściowych, czyli warunkami działania telewizji Piccadilly, jej obszarem działania, personelem, zasobem i strukturą. Opis jest interesujący, opatrzone grafiką, mapami i fotografiami. Łatwo dostrzec intencje autorów, którzy chcieliby w sposób możliwie najbardziej plastycznie pokazać czytelnikowi rozpatrywaną rzeczywistość i sprawić, aby poczuł się pracownikiem zespołu projektowego.

Zapoznawszy nas z telewizją Piccadilly, Robertsonowie rozpoczynają wykład z metodyki budowania modelu danych. W części drugiej poznajemy współczesne narzędzia analityczne. Autorzy koncentrują uwagę na dwóch typach diagramów: diagramach przepływu danych i diagramach związków encji, szczegółowo opisując sposób ich sporządzania. Ponadto proponują wiele ćwiczeń zarówno z teorii, jak i praktyki prac analityczno-projektowych. Końcówka części drugiej, nieco odmienna metodologicznie, przedstawia system w ujęciu obiektywnym. Wartość szkoleniową tekstu podwyższają ćwiczenia zamieszczane po kolejnych podrozdziałach.

Część trzecia opisuje konkretne prace projektowe przy wykorzystaniu poznanych uprzednio narzędzi. Autorzy powracają do przykładu telewizji Piccadilly, prezentując „krok po kroku” rozwój projektu.

W części czwartej znajdują się obszernie omówione rozwiązania ćwiczeń.

Zasadniczy zrab tekstu uzupełniają: słownik pojęć, bibliografia, skorowidz oraz przewodnik po trasach. Słownik pojęć podaje angielskie odpowiedniki wszystkich objaśnionych nazw w języku polskim. Bibliografia jest bardzo cenna ze względu na analizy i adnotacje, ale, niestety, znajdujemy w niej wiele pozycji sprzed lat dziewięćdziesiątych. Indeks alfabetyczny jest dosyć skromny, zawiera jedynie najbardziej istotne, zdaniem autorów, pozycje. Tekstu dopełnia przewodnik po trasach podręcznikowych prezentujący cztery propozycje metody studiowania książki.

Wielką zaletą podręcznika Robertsonów jest odniesienie wykładu do realnego świata. Autorzy umożliwili czytelnikowi podążanie za kolejnymi etapami powstawania projektu, nie serwując w nadmiarze wiedzy teoretycznej, a starając się raczej zadbać o przystępną formę narracji. Jednocześnie, w zależności od stopnia zaawansowania w analizie systemowej, odbiorca ma jeszcze dodatkowo możliwość różnicowania stopnia trudności percepcji tekstu, gdyż podręcznik wyposażony został w trasy. Dokładne zapoznanie się z trasami podręcznikowymi jest istotne nie tylko ze względu na dokonanie wyboru, lecz także służy pogłębieniu wiedzy z zakresu metodyki sporządzania analizy i projektu, ponieważ każda trasa proponuje metodę nieco inną. Biorąc pod uwagę wyżej wymienione cechy należałoby uznać pracę Robertsonów za rzetelną pod względem sposobu prowadzenia wykładu, a zatem spełniającą podstawowy warunek dobrego podręcznika. Niestety, pewne zastrzeżenia budzi strona merytoryczna. Nie chodzi tu oczywiście o poprawność zaprezentowanego projektu. Wadą książki jest pewna niezgodność pomiędzy zakresem tematycznym a tytułem. Zapoznawszy się z treścią nietłó jest odpowiedzieć w jakim kontekście Robertsonowie użyli określenia **pełna (complete — a może całościowa?) analiza systemowa**. W podręczniku skoncentrowano się głównie na narzędziach współczesnej analizy strukturalnej, chociaż powiedzieć trzeba, że i te prezentowane są jedynie w wyborze, chociaż autorzy opisali

narzędzia najbardziej istotne i najpotrzebniejsze z punktu widzenia pracy analityka. Na podstawie tytułu czytelnik może jednak oczekiwać znacznie bogatszej informacji metodologicznej. Rozbieżność ta nie przekreśla oczywiście ogromnego ładunku wiedzy praktycznej, jaki niesie podręcznik Robertsonów. Zawarte w książce wskazówki praktyczne zmierzają bardzo często ku problemowi współpracy analityka z użytkownikiem. To właśnie forma dialogu pomiędzy wykonawcą a odbiorcą projektu jest według Robertsonów najbardziej istotną cechą metodyki nowoczesnej analizy systemowej.

O wartości podręcznika stanowi zatem głównie nasycenie tekstu informacjami niezbędnymi w codziennej pracy analityka, osiągnięte przy jednoczesnej prostocie prowadzenia wykładu.

Warto jeszcze dodać, że książka prezentuje się bardzo korzystnie pod względem edytorskim. Wydana została w twardej oprawie, a potencjalnego czytelnika kusi dodatkowo interesująca szata graficzna. Korzystne wrażenie psuje niestety wysoka cena [75 PLN], uniemożliwiająca zakup książki wielu osobom pragnącym zapoznać się z jej treścią.

Cezary Dziulka
student IINiSB
Uniwersytetu Warszawskiego

NOWA BIBLIOTEKA. Czasopismo Koła Naukowego Bibliotekoznawców Uniwersytetu Śląskiego nr 1 wiosna/lato 1998

„Koło Naukowe Bibliotekoznawców działające przy Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego oddaje do rąk Czytelników pierwszy zeszyt czasopisma Nowa Biblioteka, który jest wynikiem aktywności naukowej studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowo-technicznej, ich zainteresowania pracą badawczą oraz wydawniczą” — czytamy w słowie wstępnym pierwszego numeru. Inicjatywa ciekawa i niewątpliwie potrzebna, jako że mało które koło naukowe działające w tej dziedzinie poszczycić się może własnym organem prasowym. Pozostałe koła mogłyby pozazdrościć pomysłu, a także eleganckiej oprawy graficznej czasopisma, które do ręki bierze się z przyjemnością. Jednakże przy całym uznaniu, jakie żywimy dla kolegów ze Śląska za podjęcie takiego wysiłku, postanowiliśmy się jednak podzielić kilkoma krytycznymi spostrzeżeniami dotyczącymi ich pracy.

Czasopismo ma być tworzone przez studentów zainteresowanych pracą badawczą i wydawniczą — jak czytamy we wstępie — i być skierowane do ich kolegów. W związku z tym nasuwa się pierwsza poważna wątpliwość — dlaczego redaktorem naczelnym jest pracownik dydaktyczny Instytutu, a część artykułów jest sygnowana nazwiskami wykładowców? Nazwa „czasopismo koła naukowego” sugeruje pracę własną studentów, koordynowaną jedynie przez opiekuna naukowego, tymczasem „NB” w swej obecnej postaci wygląda raczej na pismo tworzone przez pracowników naukowych I BilN. Wydaje nam się, że studenci byłiby w stanie samodzielnie podjąć wyzwanie i stworzyć czasopismo we własnym zakresie, natomiast wykładowcy spełniliby rolę ostatecznych konsultantów.

Kolejna wątpliwość: w czasopiśmie koła naukowego powinny znaleźć się artykuły powstałe na bazie działalności badawczo-naukowej tego koła, która ma wykraczać poza program kształcenia studentów, tymczasem dwa teksty autorstwa studentów okazują się być ich pracami zaliczeniowymi. Każdy student w trakcie semestru pisze przynajmniej jedną pracę, tak więc, jeżeli jest się aktywnym członkiem koła naukowego, poprzestanie na tym wydaje się być niewystarczające.

Pierwszym artykułem w *Nowej Bibliotece* jest tekst *Wkład Franciszka Studnickiego do polskiej informatyki prawniczej* autorstwa Beaty Michty, który okazuje się być kompilacją jej prac realizowanych w ramach specjalizacji na IV i V roku studiów. Tekst jest niezbyt długi, za to opatrzony potężną liczbą przypisów. Można by się więc spodziewać, że w przypisach znajdzie czytelnik jakiś komentarz, lecz niestety za ich pomocą zostanie jedynie odesłany do innych pozycji. Nawiasem mówiąc, bibliografia do rzeczonoego artykułu zdaje się też być zbyt obszerna.

Kolejny tekst nosi tytuł *VTLS w bibliotekach polskich*, a jego autorką jest Beata Matysek. Temat jak najbardziej aktualny, jako że coraz większa liczba bibliotek w naszym kraju komputeryzuje się i staje przed koniecznością wyboru odpowiedniego systemu bibliotecznego. Niestety, artykuł, nie przedstawiając informacji na temat VTLS istotnych z punktu widzenia bibliotekarza, nie pomaga w dokonaniu takiej decyzji. Naszym zdaniem opisanie VTLS na zasadzie „czym system jest i do czego służy” może być pomocne dla laików, ale nie dla studentów bibliotekoznawstwa, przyszłych administratorów i projektantów systemów bibliotecznych.

Zbigniewa Żmigrodzkiego *Umberto Eco — blaski i cienie fascynacji* to kolejny artykuł, jednakże stanowczo zbyt krótki i pobieżny. Interesujący jest sposób, w jaki autor dystansuje się wobec „bezkrytycznego entuzjazmu w stosunku do całokształtu postawy i motywacji Umberto Eco” W środowiskach bibliotekoznawców (i nie tylko) entuzjazm ten wydaje się być niemal obowiązującą tendencją. Szkoda, że pan prof. Zbigniew Żmigrodzki nie poprowadził dalej swojego wywodu.

W dziale „Z archiwum bibliotekoznawstwa i informacji naukowej” znajduje się przedruk artykułu Heleny Radlińskiej *Zagadnienie czytelnictwa*, pochodzącego z 1932 roku. Wątpliwym wydaje się cel takiego przedruku, skoro nie jest on opatrzone żadnym komentarzem, na przykład zwracającym uwagę czytelnika na jedno z poruszonych zagadnień.

Mariusz Tomaszewski jest autorem tekstu *Internet oraz biblioteki polskie w Internecie* [...]. Jest to kolejna praca zaliczeniowa. Pomijając błędy rzeczowe (np. rozwinięcie skrótu TCP jako Transmission Control Program, a nie, jak powinno być, Transmission Control Protocol), tekst jest prosty i banalny, zdecydowanie nie nadający się do publikacji w czasopiśmie koła naukowego. Autor omawia poszczególne usługi internetowe: e-mail, IRC, FTP, telnet, gopher i WWW wyjaśniając, czym są i do czego służą. Szkoda, że tak mało miejsca poświęcono na omówienie WWW — usługi, która obecnie rozwija się najdynamiczniej i jest najpopularniejsza.

Na następnych stronach przeczytać można informację o konferencji kół naukowych bibliotekoznawców zorganizowanej w Katowicach w maju 1996 roku. Czasopismo koła naukowego jest niewątpliwie miejscem na takie relacje, ale czy od 1996 roku nie było żadnej innej konferencji, o której warto napisać? Warto raczej wspominać o bardziej aktualnych wydarzeniach.

Dalsze dwa artykuły stanowią wywiady: z dyrektorem Biblioteki Śląskiej Janem Malickim i sekretarzem generalnym 42. Międzynarodowych Targów Książki Ireneuszem Hermańskim. Byłyby to teksty zawierające interesujące informacje, gdyby tylko zadano bardziej szczegółowe pytania. Pytania zadawane Janowi Malickiemu powinny być, naszym zdaniem, nieco bardziej ukierunkowane na profil czasopisma — *Nowej Biblioteki*. Zabrakło na przykład pytań o konkretne rozwiązania w zakresie automatyzacji biblioteki czy o inne szczegóły, które mogą zainteresować środowisko bibliotekarskie.

Jeśli chodzi zaś o wywiad z Ireneuszem Hermańskim — dziwne, że rozmówczyni nie podjęła wątku nieprzystosowania Pałacu Kultury i Nauki do organizowanych w nim targów. Jeżeli pewne miejsca „urągają przepisom przeciwpożarowym”, to jakie gwarancje bezpieczeństwa mają zwiedzający? Książki są materiałem łatwopalnym, jakie więc są szanse na skuteczne wydostanie ludzi z budynku w razie katastrofy? Czy wobec wspomnianych przez dyrektora planów na rok następny miejsce odbywania się targów zostanie zmienione? Wydarzenie to jest przecież wielką atrakcją dla czytelników, których co roku w Pałacu Kultury przybywa, a komfort zwiedzania pozostaje wciąż na niskim poziomie.

Bardzo sympatycznym pomysłem jest zamieszczenie anegdoty o *Lidze przeciw wypożyczeniu książek*. Bardzo podoba się nam pomysł wprowadzenia dnia zwracania pożyczonych książek. Szkoda, że idea ta upadła.

Pomimo krytycznego podejścia, mamy dla twórców *Nowej Biblioteki* wiele szacunku, ponieważ nie spotkaliśmy się do tej pory z podobną inicjatywą w środowisku młodych bibliotekoznawców. Jest to na pewno przedsięwzięcie godne naśladowania, tak jak i wyjście poza tematy ściśle dotyczące programu i zaan-

gażowanie się w różne naukowe imprezy. Podziw budzi również ciekawa szata graficzna.

Przedsięwzięcie jest pionierskie, a wiadomo, że początki zawsze są trudne. Kolejny numer będzie z pewnością o wiele lepszy.

**Marta Siwek
Bartosz Matusiak
studenci IINiSB
Uniwersytetu Warszawskiego**

III. KRONIKA

KONFERENCJA NA TEMAT WSPÓŁPRACY BIBLIOTEK Lublin, grudzień 1998

W dniach 4-5 grudnia 1998 roku odbyła się w Lublinie konferencja pt. *Współpraca bibliotek naukowych Europy Środkowej*. Zorganizowały ją Biblioteka Uniwersytecka KUL i Fundacja Rozwoju KUL, przy wsparciu Fundacji Konrada Adenauera.

Spotkanie zgromadziło ponad 50 osób z kilku ośrodków: Gdańska, Krakowa, Lwowa, Warszawy i Lublina.

Na wstępie ks. dr Tadeusz Stolz, dyrektor BU KUL, serdecznie powitał gości i prelegentów. Przedstawił główną ideę przyświecającą organizatorom. *W dobie integrującej się Europy, bez względu na granice obecne Unii Europejskiej lub te granice, które ukształtują się w najbliższych latach, wydaje się słusznym zacieśnienie współpracy bibliotek naukowych Europy Środkowej i Wschodniej.*

Referaty poświęcono wybranym elementom pracy bibliotecznej. Jako pierwsza zabrała głos Teresa Malik, zastępca dyrektora BJ. Referat nosił tytuł *Perspektywy współpracy bibliotek naukowych w Europie Środkowej w dziedzinie gromadzenia zbiorów*. Prelegentka zwróciła uwagę na nowe uwarunkowania kształtujące politykę gromadzenia polskich bibliotek naukowych. Główne z nich to: wielokrotny wzrost produkcji wydawniczej, zmiana zasad finansowania bibliotek akademickich. Wymuszają one ograniczenie zakupu książek i czasopism. Inną drogą pozyskiwania zbiorów jest wymiana, ale i tu biblioteki napotykały trudności, często bowiem opłaty pocztowe wielokrotnie przewyższają wartość zdobytych w ten sposób dokumentów.

W dyskusji pytano o organizację wymiany zagranicznej i gospodarkę dubletami w BJ, liczbę pozycji wpływających z egzemplarza obowiązkowego, wielkość budżetu przeznaczanego na zakup książek.

Następnie Wiesław Faber przedstawił referat *Ochrona i konserwacja zbiorów: bezpieczne materiały i technologie*. Wykorzystał w nim nie tylko wiedzę teoretyczną, ale także swe wieloletnie doświadczenie konserwatora dzieł sztuki. Omówił wymogi, jakie powinny spełniać magazyny biblioteczne, by chroniły zbiory przed zniszczeniem fizycznym, chemicznym i biologicznym. Wskazał na zagrożenia związane z fotografowaniem i mikrofilmowaniem dokumentów. Przedstawił metody zabezpieczania zbiorów, a wśród nich gazowanie i odkwaszanie. Omówił sposoby zwalczania uszkodzeń biologicznych oraz stosowane technologie i materiały konserwatorskie. Prelegent wielokrotnie odwoływał się do doświadczeń związanych z powodzią 1997 roku, zalaniem magazynów bibliotecznych i archiwalnych, ratowaniem zbiorów, ich zabezpieczeniem i konserwacją po kataklizmie. Wystąpieniu Wiesława Fabera towarzyszyła miniwystawa fotograficzna pokazująca etapy prac konserwa-

torskich. Omawiana problematyka spotkała się z dużym zainteresowaniem słuchaczy.

Kolejne wystąpienie to referat Andrzeja Padzińskiego, zastępcy dyrektora Biblioteki Akademii Rolniczej w Lublinie, *Zautomatyzowany katalog centralny polskich bibliotek naukowych*. Prelegent zarysował cele i zadania katalogu centralnego oraz przykłady jego realizacji za granicą. Podkreślił pilną potrzebę utworzenia takiego katalogu w Polsce. Omówił prace organizacyjne i merytoryczne przygotowujące realizację zamierzenia. Biorą w nich udział biblioteki Konsorcjum VTLS, biblioteki wykorzystujące system Horizon i Biblioteka Narodowa. Unifikacja opracowania zbiorów jest podstawowym warunkiem tworzenia katalogu centralnego. Niezbędnym elementem jest, trwające już kilka lat, tworzenie Centralnej Kartoteki Hasel Wzorcowych (CKHW), formalnych i przedmiotowych (KABA) oraz Centralnego Katalogu Tytułów Czasopism (CKTCz). Następnie prelegent omówił ogólne zasady projektowanego katalogu centralnego. Będzie on powstawał metodą współkatalogowania, dokument będzie opracowywany tylko jeden raz; opisy będą sporządzane z autopsji, wszystkie rekordy biblioteczne zostaną powiązane z Kartoteką Hasel Wzorcowych (KHW). Katalog centralny ma ułatwić dostęp do informacji o zbiorach polskich bibliotek naukowych, usprawnić prace w zakresie katalogowania i wypożyczeń międzybibliotecznych, w przyszłości pomóc w prowadzeniu bardziej planowej polityki gromadzenia zbiorów.

W dyskusji pytano o organizację prac ogólnopolskiego zespołu przygotowującego realizację katalogu centralnego.

Jako ostatni przedstawiono referat Teresy Głowackiej (CFiKW BUW) i dr Jadwigi Woźniak (IINiSB UW), *Unifikacja opracowania rzeczowego w polskich bibliotekach akademickich (Język KABA — stan i perspektywy rozwoju)*. Autorki scharakteryzowały w nim rolę KABA w zintegrowanym systemie bibliotecznym. Omówiły cechy tego języka: nieograniczony, uniwersalny zakres; dostosowanie do katalogowania wyszczególniającego; kompatybilność z LCSH i RAMEAU, umożliwiając półautomatyczne przejmowanie haseł z innych baz bibliograficznych. Konsekwentnie, zgodnie z metodyką, stosowanie KABA powinno zlikwidować wielokrotne opracowywanie tego samego dokumentu w różnych bibliotekach.

W dyskusji zwrócono uwagę na zaległości w opracowaniu rzeczowym, zwłaszcza w dużych bibliotekach. Pytano o metody rozwiązania tego problemu. Wywołało to ożywioną wymianę poglądów. Zarysowały się w niej dwa przeciwstawne stanowiska. Pierwsze opowiadało się za dopuszczeniem używania w charakterystykach rzeczowych terminów nie zwalidowanych, nie istniejących w Kartotece Wzorcowej. Argumentowano to możliwością przyspieszenia katalogowania i korzyści z udostępnienia dla poszukiwań czytelniczych, nawet prowizorycznych haseł przedmiotowych. Drugie stanowisko upatrywało rezerw w organizacji pracy biblioteki, racjonalnym wykorzystaniu umiejętności pracowników i zapewnieniu niezbędnego sprzętu technicznego. Jednocześnie zwracało uwagę, że nieprzestrzeganie zasad metodyki katalogowania wymusza ponowne opracowanie tych samych dokumentów w innych ośrodkach, uniemożliwia przejmowanie haseł przedmiotowych. Może też zaistnieć sytuacja, w której „wyczyszczenie” dużej bazy bibliograficznej z nie zwalidowanych haseł przedmiotowych będzie praktycznie niemożliwe. Podkreślano konieczność korekty katalogowania przedmiotowego. Analiza opac-ów wskazuje, że jej obecność znacznie redukuje ilość błędów merytorycznych i formalnych. Rygorystyczne przestrzeganie zasad metodyki katalogowania, wiązania wszystkich haseł przedmiotowych z Kartoteką Wzorcową, nabiera szczególnego znaczenia w chwili przygotowań do współkatalogowania w katalogu centralnym.

Dyskusja na temat opracowania rzeczowego trwała również w dniu następnym konferencji. Ale planowanymi i zrealizowanymi jego punktami były: prezentacja Biblioteki Akademii Teologicznej we Lwowie; rozmowy dyrektorów bibliotek o możliwości wymiany stażystów, zwiedzanie Kaplicy Zamkowej.

Konferencja miała charakter roboczy, dlatego nie przewidziano żadnych związanych z nią publikacji.

Grażyna M. Wilczyńska

FORMUŁOWANIE CHARAKTERYSTYK WYSZUKIWAWCZYCH DLA LITERATURY PIĘKNEJ DLA DOROSŁYCH Warszawa, kwiecień 1999

Jednym z ważnych zagadnień, których rozpatrzenia podjęła się Komisja Opracowania Rzeczowego Zbiorów przy ZG SBP jest problematyka charakterystyk wyszukiwawczych literatury pięknej dla dorosłych. Prezentacja wybranych tematów, wymiana doświadczeń i dyskusja nad tą tematyką zajęła jeden dzień warsztatów dla przedstawicieli wojewódzkich bibliotek publicznych, zorganizowanych w Bibliotece Narodowej w dniach 16-18 listopada 1998 r.¹ Kontynuowano omawianie powyższej tematyki podczas zebrania Komisji w dniu 13 kwietnia 1999 r. (również w Bibliotece Narodowej). Głównym punktem posiedzenia było wystąpienie dr Stanisławy Kurek-Kokocińskiej (Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Łódzkiego) nt. „Kwalifikacja gatunkowa literatury pięknej w zbiorach bibliotecznych”. Swoje rozważania, poparte przykładami, autorka skupiła przede wszystkim wokół przydatności i celowości klasyfikowania utworów literatury pięknej według Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej. Analizie poddane zostały symbole z dwóch publikacji.: 1) z wydania przygotowanego przez Instytut Informatyki Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej w 1996 r. jako UDC P007 *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna. II wydanie pełne w języku polskim. Tablica 1c: Poddziały wspólne języka. Dział 8: Filologia, Językoznawstwo i języki, Literatura piękna*, 2) z publikacji opracowanej w 1997 r. w Bibliotece Narodowej o nr UDC P022 — *wydanie skrócone dla bieżącej bibliografii narodowej i bibliotek publicznych*.

Autorka wskazała na problemy, jakie pojawiły się podczas analizy klasy 82-3 *powieści, nowele, opowiadania*, 82-31 *powieści* oraz symbolu 82-91 *komiksy*, jak też utworów uznawanych jako *legendy* (wymieszanie nazw gatunków z typologią tematyczną, trudności w wyborze odpowiedniego symbolu dla klasyfikowanych utworów). Wskazano, iż transformacja tekstów odpowiedników słownych w UKD do postaci słów kluczowych czy haseł nie może być operacją mechaniczną. Konieczne jest odpowiednie przygotowanie wykorzystujące teorię języków informacyjnych i wyniki studiów genologicznych. Wątpliwości, jakie autorka sformułowała, wynikały z analizy, w pierwszej kolejności, zawartości tablic wydania pełnego UDC P007. Również

¹ Zob. Zagadnienia Informatyki Naukowej. 1998 nr 2 s. 142-147.

W uzupełnieniu sprawozdania warto wskazać, iż zapowiedziane zostało przygotowanie publikacji na temat: *Hasło geograficzne - wybór i zasady stosowania w Bibliotece Narodowej*, w opracowaniu W. Klenzczon i A. Stolarczyk. Zasady tam zawarte zostały ogólnie zaprezentowane w czasie warsztatów. Zapowiedziano również ukazywanie się systematycznie wkładek do *Przewodnika Bibliograficznego*, zawierających wykaz nowych artykułów przedmiotowych i zmian w SJHP BN wprowadzonych po ukazaniu się trzeciego wydania tej publikacji. Uczestnicy sformułowali również następujące wnioski: 1) Konieczne jest podjęcie efektywnych działań zapewniających jednolitość metodyczną bazy *Przewodnika Bibliograficznego*. Opisy przedmiotowe w wydanej na kolejnym CD-ROM bazie *Przewodnika Bibliograficznego* nie powinny zawierać tematów i określników uznanych obecnie za odrzucone. W miarę możliwości powinny być zmienione te z opisów przedmiotowych, które odzwierciedlają niestosowaną już metodykę budowy hasła przedmiotowego. 2) Doceńając trud kierownictwa i pracowników Instytutu Bibliograficznego, Ośrodka Normalizacji Bibliograficznej, Zakładu Katalogów Rzeczowych związany z tworzeniem słownictwa JHP BN oraz cotygodniowym wydawaniem *Przewodnika Bibliograficznego*, wyrażono opinię, iż konieczne jest odpowiednie zwiększenie obsady etatowej, tak aby większa ilość tytułów z bieżącej produkcji wydawniczej mogła być szybciej opracowana i zamieszczana w *Przewodniku Bibliograficznym*.

zasób symboli wydania UDC P022 należy uznać za niewystarczający dla odpowiedniego sformułowania charakterystyk wyszukiwawczych i wyrażania ich w postaci symboli.

W dalszej części wystąpienia dr S. Kurek-Kokocińska poddała w wątpliwość przydatność w stosowaniu wśród kluczy wyszukiwawczych nazw i odmian gatunków jako języka charakterystyki treściowej. Przytoczenie treści kilku adnotacji dla powieści scharakteryzowanych jako obyczajowe oraz psychologiczno-obyczajowe zawartych w *Literaturze pięknej: adnotowany rocznik bibliograficzny* pozwoliło uzasadnić twierdzenie, że określenie gatunkowe jest często niepełną i mylącą charakterystyką utworu i nie stanowi dla czytelnika wystarczającego, efektywnego narzędzia selekcji zbioru literatury pięknej. Powieści czy też opowiadania, zakwalifikowane do takiej samej odmiany gatunkowej pokazują bohaterów z całkowicie różnych środowisk, w odmiennych realiach i czasie.

Podczas dyskusji — mgr Adam Stopa, który opracowywał na podstawie pliku wzorcowego symbole z działu 8 do wydania UDC P022, uznał za możliwe i potrzebne wykorzystywanie symboli odmian gatunkowych powieści i opowiadań. Konieczne jest jednak w miarę dokładne określenie definicji i zakresu stosowania poszczególnych symboli odmian gatunkowych, aby zmniejszyć różnice w opracowaniu występujące między bibliotekami. Wyraził opinię, iż w niektórych przypadkach — ze względu na trudności w ustaleniu symboli klasyfikacji — powinno być możliwe pozostawienie tekstu literackiego bez przydziału odmian gatunkowych.

Prof. dr hab. Bożenna Bojar wskazała na niebezpieczeństwo szumu informacyjnego zaistniałego w przypadku włączenia do opisu rzeczowego wyrażen (tematów) formalnych. Ponadto uznała publikację UKD UDC P022 za wydanie nie mające cech wydania skróconego (jest to wydanie selektywne, pominięto zakresy klas szerszych). Należy liczyć się również z innym rozumieniem odmian gatunkowych przez użytkowników i przez teoretyków literatury

W dyskusji wskazywano na brak dostatecznej wiedzy na temat ewentualnych błędów czy też niekonsekwencji popełnianych dotychczas podczas formułowania charakterystyk wyszukiwawczych poszczególnych tytułów, oraz brak badań, sondaży związanych z efektywnością wyszukiwania literatury pięknej.

Podkreślono możliwości wykorzystania przy ustalaniu odmian gatunkowych terminów zawartych między innymi w *Słowniku literatury popularnej*². Ponadto, słownictwo języka haseł przedmiotowych KABA, dostępne za pośrednictwem Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych, zawiera już pewną liczbę zwalidowanych nazw odmian gatunkowych. Jak wynika z zakresu stosowania, określonego w rekordach wzorcowych, odmiany gatunkowe nie będą miały zastosowania przy kwalifikowaniu poszczególnych tekstów literackich. Będą natomiast stosowane do prac na temat poszczególnych odmian jako gatunku literackiego. Pomimo tych różnic przy ustalaniu odmian gatunkowych uzasadnione jest wykorzystanie terminologii przyjętej w jhp KABA.

Przedstawiciele niektórych wojewódzkich bibliotek publicznych tworzący charakterystyki wyszukiwawcze dla literatury pięknej dla dorosłych (Białystok, Gdańsk, Rzeszów) podzielili się doświadczeniami z tego zakresu. Podawano przykłady określania treści niektórych książek i formułowania tematów z określnikiem *beletrystyka*. Wskazywano — opierając się na zapytaniach czytelników — na uwzględnianie przez nich przy wyborze w pierwszej kolejności odmiany gatunkowej, a następnie dopiero narodowości autora. Trudności w ustalaniu dla poszczególnych tytułów od-

² *Słownik literatury popularnej* pod red. Tadeusza Żabskiego. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1997.

mian gatunkowych stwarzają przede wszystkim utwory współczesne, zaliczane do piśmiennictwa wysoko artystycznego oraz utwory zawierające cechy kilku odmian. Szczępłość kadry (1-2 osoby) zajmującej się opracowaniem rzeczowym w bibliotekach publicznych nie pozwala na szczegółowsze niż dotychczas formułowanie charakterystyk wyszukiwawczych. Większość bibliotek ogranicza się do podawania symbolu UKD i/lub tematu dzielącego powieści i opowiadania dla dorosłych według literatur narodowych (kryterium języka oryginału, narodowości autora).

Podczas zebrania grupa zainteresowanych osób utworzyła zespół ds. charakterystyk wyszukiwawczych literatury pięknej dla dorosłych. Jego celem będzie: 1) ustalenie wykazu odmian gatunkowych powieści i opowiadań stosowanych w języku haseł przedmiotowych i UKD, 2) określenie metodyki opracowania rzeczowego tej grupy zbiorów, 3) określenie trybu wymiany między bibliotekami baz danych i rozpatrzenie problematyki utworzenia wspólnej bazy danych, zawierającej charakterystyki rzeczowe literatury pięknej dla dorosłych (co było jednym z postulatów warsztatów w listopadzie 1998 r.). Zespół przedyskutuje również wszystkie wątpliwości i zastrzeżenia zgłoszone w wystąpieniu dr S. Kurek-Kokocińskiej, które z braku czasu nie mogły być dokładnie rozpatrzone podczas omawianego posiedzenia. Tematyka zebrania wzbudziła duże zainteresowanie, na co wskazywała obecność 45 uczestników, oraz nie pozbawiona emocji dyskusja.

Zapowiedziano, iż głównym tematem następnego zebrania Komisji w czerwcu br. będą możliwości wykorzystania słownictwa jhp KABA do budowania charakterystyk wyszukiwawczych tekstów literackich

Piotr Bierczyński

PRZEDMOWA

Bibliografia analityczna „Zagadnień Informacji Naukowej” za lata 1993-1998 jest kontynuacją bibliografii zawartości czasopisma, którą dotychczas opublikowano w postaci następujących opracowań:

Krystyna Gąsowska, Maria Szomańska: *Bibliografia zawartości „Zagadnień Informacji Naukowej” 1962-1977* [1978 nr 1],

Maria Szomańska: *Bibliografia zawartości „Zagadnień Informacji Naukowej” 1978-1982* [1982 nr 1];

Maria Szomańska: *Bibliografia zawartości „Zagadnień Informacji Naukowej” 1982-1987* [1987 nr 1];

Anna Leśniewicz: *Bibliografia zawartości „Zagadnień Informacji Naukowej” za lata 1987-1992* [1993 nr 1].

Istniejące bibliografie, łącznie z prezentowaną, dokumentują zawartość *Zagadnień Informacji Naukowej* na przestrzeni 36 lat ukazywania się czasopisma.

Obecna edycja bibliografii ujmuje materiał za okres 6-letni, tj. 1993-1998. W zrebie głównym zachowano podział strukturalny materiału, wydzielając *Rozprawy, badania, materiały, Recenzje i omówienia* oraz *Kronikę*, i przy zastosowaniu kolejnej numeracji opisów. Ogółem bibliografia uwzględnia 174 pozycje, w tym 64 artykuły, 51 pozycji recenzowanych oraz 59 relacji w *Kronice*. W ramach działów zastosowano szeregowanie abecedłowe; w dziale *Rozprawy...* i w *Kronice* — według nazw autorów (pierwszego autora) poszczególnych pozycji, w dziale *Recenzje...* — według nazw autorów (pierwszego autora) prac recenzowanych, a w innych przypadkach według tytułów tych prac. Zastosowano graficzne wyróżniki wybranych elementów opisu bibliograficznego z intencją zwiększenia czytelności danych: w dziale *Rozprawy* wyróżniona została nazwa autora (autorów) artykułu, w dziale *Recenzje* — tytuł recenzowanej pracy; zrezygnowano z graficznych wyróżnień w *Kronice*. W celu kontynuacji dotychczasowej metody opracowania bibliografii *Zagadnień Informacji Naukowej* zachowano układ danych opisu bibliograficznego uwzględniający następujące elementy: nazwisko i imię (imiona) autorów, tytuł pozycji, nazwa czasopisma w postaci skrótu ZIN, rok wydania, numer w roku, numery stron, inne dane; opis bibliograficzny w dziale *Recenzje* uwzględnia dane identyfikacyjne pozycji recenzowanej oraz dane identyfikacyjne publikacji w ZIN. Opisy bibliograficzne w dziale *Rozpraw...* wzbogacono abstraktami.

Aparat pomocniczy bibliografii stanowią dwa indeksy: indeks osobowy, wykazujący w szeregu abecedłowym nazwy autorów, współpracowników oraz osób będących przedmiotem opisanych dokumentów, a także indeks rzeczowy, wykazujący w szeregu abecedłowym nazwy własne inne niż nazwy osobowe, odwzorowujące treść indeksowanych dokumentów (np. *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiątna*) oraz nazwy zagadnień (np. *biblioteka, komputeryzacja*). Nazwy zagadnień mają postać słów kluczowych, a budowane charakterystyki wyszukiwawcze oparto na metodzie indeksowania współrzędnego. Np. dokumenty dotyczące typologii dokumentów (1), typologii baz danych (2) i typologii bibliotek (3) zaindeksowano następująco (zapis indeksowy wskazuje numer pozycji bibliograficznej):

Typologia 1, 2, 3

Dokument 1

Baza danych 2

Biblioteka 3.

W indeksie rzeczowym zrezygnowano z odsyłaczy częściowych zob. też, koordynujących złożone wyrażenia wyszukiwawcze

W indeksie rzeczowym w jednym ciągu abecedłowym umieszczono hasła w postaci akronimów (np. UKD) oraz ich pełne nazwy, łącząc tę formę za pomocą odsyłacza całkowitego zob. (zobacz).

W bibliografii nie wprowadza się wykazu skrótów wyrażen typowych (takich jak nr, s., zob.).

Aneks

**BIBLIOGRAFIA
ZAGADNIEŃ INFORMACJI NAUKOWEJ
1993-1999**

Opracowała Stanisława Kurek-Kokocińska

Bibliografia

ROZPRAWY, BADANIA, MATERIAŁY

1 **Babik Wiesław:** *Holenderski system informacji o materiałach kartograficznych — CCK.*

ZIN 1993 nr 2 s. 141-149, literatura, sum.

System informacji o materiałach kartograficznych o nazwie CCK ma stanowić narodowy (krajowy) system katalogowania i wyszukiwania informacji o materiałach kartograficznych w zbiorach kartograficznych Holandii. W artykule przedstawiono jego historię (początki sięgają 1968 r.), ogólne założenia i strukturę.

2. **Babik Wiesław:** *Kartoteki wzorcowe a terminologiczne banki danych.*

ZIN 1994 nr 1-2 s. 81-85, literatura, sum. rez.

Scharakteryzowano dwa rodzaje zbiorów leksyki na nośnikach magnetycznych: banki danych i kartoteki wzorcowe. Banki danych stanowią współczesną i nowoczesną formę dobrze znanych podręcznych kartotek, będących w użyciu wśród pracowników nauki, tłumaczy, leksykografów i dokumentalistów. Kartoteka wzorcowa jest formą organizacji i kontroli leksyki w językach informacyjno-wyszukiwawczych; zawiera słownictwo przydatne dla użytkownika tworzącego instrukcję wyszukiwawczą. W artykule porównano oba zbiory leksyki.

3. **Babik Wiesław:** *Nowe rozwiązania klasyfikacyjne dla systemów informacyjno-wyszukiwawczych materiałów kartograficznych.*

ZIN 1993 nr 2 s. 63-85, literatura, sum.

Omówiono cztery projekty języka informacyjno-wyszukiwawczego typu klasyfikacji dla materiałów kartograficznych: Klasyfikację Międzynarodowej Unii Geograficznej (proponycja uzupełnienia tablic UKD przygotowana w 1964 r. przez E. Meynena), Wszechstronną Klasyfikację Map (projekt w wersji z 1976 r. F. Uhorczaka), holenderski projekt nowych tablic pomocniczych UKD do charakterystyki materiałów kartograficznych i informacji geograficznej (projekt z 1988 r.) oraz własną propozycję Klasyfikacji Fasetowej Materiałów Kartograficznych.

4. **Babik Wiesław:** *Przegląd systemów klasyfikacji materiałów kartograficznych.*

ZIN 1993 nr 1 s. 23-62, literatura, zał., sum. rez.

Przedstawiono sposoby odwzorowania wiedzy w wybranych klasyfikacjach ogólnych i klasyfikacjach przeznaczonych wyłącznie dla materiałów kartograficznych, stosowanych w bibliotekach polskich i za granicą. Uwzględniono: Klasyfikację Biblioteki Kongresu, Klasyfikację Dziesiątą Dewey'a, Uniwersalną Klasyfikację Dziesiątą, Klasyfikację Biblioteczno-Bibliograficzną oraz system klasyfikacyjny Boggsa i Lewisa (przeznaczony do charakteryzowania wyłącznie map i atlasów), Klasyfikację Amerykańskiego Towarzystwa Geograficznego (przeznaczoną dla wielkich zbiorów materiałów kartograficznych), „Klasyfikację geograficzną” O. Borowika i Z. Haczewskiej (opracowaną w Zakładzie Kartografii Biblioteki Narodowej).

5. **Babik Wiesław:** *Systemy biblioteczne, systemy informacyjne, systemy biblioteczno-informacyjne a systemy informacyjno-wyszukiwawcze — refleksje terminologiczne.*

ZIN 1994 nr 1-2 s. 87-90, sum., rez.

Wskazano na bliskoznaczniki terminu *system informacyjno-wyszukiwawczy (system informacyjny, system biblioteczno-informacyjny, system biblioteczny)*. Porównano sposób użycia tych terminów oraz wyjaśniono występujące różnice.

6. **Babik Wiesław, Rykaczewska-Wiorogórska Bogumiła:** *Telematyka — koncepcja i wykorzystanie w społeczeństwie informacyjnym.*

ZIN 1998 nr 1 s. 64-73, literatura, sum.

Przedmiotem opracowania jest problematyka dostępu do informacji za pomocą sieci komputerowych, co wiąże się z zagadnieniami telematyki. Wykorzystanie telematyki stanowi obecnie jeden z priorytetów programów Unii Europejskiej dotyczących bibliotek i innych placówek gromadzących i udostępniających informacje. Takie traktowanie problematyki dostępu do informacji kładzie nacisk na zagadnienia dostępu do informacji poprzez sieci komputerowe. Scharakteryzowano telematykę oraz przedstawiono zalety i wady sieciowego dostępu do informacji. Omówiono znaczenie telematyki w realizacji programu społeczeństwa informacyjnego.

7. **Bartoszewicz-Fabiańska Bożena:** *Integracja informacji o zasobach bibliotecznych czy zintegrowana baza danych na przykładzie bazy muzykaliów.*

ZIN 1997 nr 1 s. 27-34, sum.

Automatyczne włączenie opisu różnych typów dokumentów bibliotecznych do jednej bazy lub tworzenie opisów tych dokumentów od razu w zintegrowanej bazie danych pozwoli użytkownikowi korzystać z jednolitego zbioru informacji o całych zasobach. Dla tego celu należy ujednoczyć zasady: opracowania dokumentów oraz redagowania opisu w formacie maszynowym. Opisano doświadczalną bazę danych opisów bibliograficznych książek, druków muzycznych, dokumentów dźwiękowych i audiowizualnych przygotowaną w oparciu o zmianę formularza MARC BN dla wydawnictw zwartych.

8. **Bielicka Lucyna Anna:** *Tezauryusy wczoraj i dziś.*

ZIN 1993 nr 2 s. 43-62, literatura, sum.

Wyróżniono następujące przybliżone okresy rozwoju tezaursów: początki rozwoju (1957-1965), intensywny rozwój (1966-1975), stagnacja lub rezygnacja z tezaursów (1976-1985), ponowny okres rozwoju (1986-). Scharakteryzowano wymienione etapy ze szczególnym zwróceniem uwagi na zagadnienia struktury tezaursów oraz ich zastosowania. Wskazano na wykorzystanie tezaursów w systemach z bazą wiedzy.

9. **Bojar Bożenna, Babik Wiesław:** *Metoda ciągów definicyjnych — możliwości jej wykorzystania w systemach informacyjno-wyszukiwawczych*

ZIN 1998 nr 1 s. 3-22, literatura, sum.

Przedstawiono rezultaty dotychczasowych badań nad możliwościami wykorzystania metody ciągów definicyjnych w systemach informacyjno-wyszukiwawczych. Metoda ta została przejęta z kwantytatywnej lingwistyki modelowej zajmującej się badaniem prawidłowości statystyczno-językowych w języku naturalnym i w tekście. Przedstawiono genezę tego zgadnienia, opracowane dotychczas metodyki badań oraz ich wyniki. Zaprezentowano wykorzystanie tej metody do oceny jakości słowników terminologicznych, generowania języków informacyjno-wyszukiwawczych oraz do zwiększania efektywności wyszukiwania informacji w języku swobodnych słów kluczowych. Nakreślono perspektywy dalszych prac w tym zakresie.

10. **Bojar Bożenna, Babik Wiesław, Piechocka Elżbieta:** *Badanie jakości słowników terminologicznych metodą ciągów definicyjnych.*

ZIN 1998 nr 2 s. 18-35.

Podjęto próbę zbadania możliwości stosowania metody ciągów definicyjnych do analizy jakości słowników terminologicznych. Jako materiał badawczy przyjęto *Słownik terminologiczny informacji naukowej* (Warszawa 1979) oraz *Pięcioletni słownik z zakresu fotogrametrii i teledetekcji* (Kraków 1990). Zaprezentowano analizę wybranych typów ciągów definicyjnych dwóch słowników terminologicznych w aspekcie przestrzegania klasycznej budowy definicji, jakości systemu odesłań, spójności systemu terminologicznego.

11. **Burchard Maria:** *Centralna baza haseł wzorcowych bibliotek akademickich.*

ZIN 1996 nr 2 s. 11-14, sum.

Kartoteka haseł wzorcowych obecna w zintegrowanym systemie bibliotecznym umożliwia: 1) efektywne wyszukiwanie w katalogach zautomatyzowanych, 2) kontrolę poprawności danych, 3) wymianę danych. Prace nad wspólną centralną kartoteką haseł wzorcowych prowadzą biblioteki: Uniwersyteckie — w Warszawie (inicjatorka prac), Krakowie, Gdańsku, Wrocławiu oraz w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, a także Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Politechniki i Akademii Rolniczej w Lublinie, Akademii Ekonomicznej, Rolniczej, Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie. Prace od 1993 r. nadzorowane były przez pracowników agend katalogowania biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. 1.06.1996 r. powołano przy tej bibliotece Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych.

12. **Chmielewska-Gorczyca Ewa:** *Funkcje tezauryusa w systemie informacyjno-wyszukiwawczym.*

ZIN 1995 nr 1-2 s. 3-17, literatura, sum. rez.

Wskazano na znaczenie tezauryusa w tradycyjnej funkcji narzędzia indeksowania i wyszukiwania. Wyróżniono i scharakteryzowano dalsze funkcje tezauryusa — jako słownika przekładowego i słownika pojęciowego. Przeanalizowano rolę tzw. tezauryusa wyszukiwawczego, stanowiącego element interfejsu użytkownika. Omówiono tezauryusy online, pełniące m.in. rolę indeksu do bazy danych oraz rozwinięto zagadnienie roli tezauryusa w wielobazowym systemie informacyjnym.

13. **Chmielewska-Gorczyca Ewa:** *Ku bibliotece wirtualnej*
ZIN 1996 nr 1 s. 3-13, literatura, sum., rez.

Wyróżniono i scharakteryzowano biblioteki stosujące komputery: bibliotekę polimedialną, bibliotekę elektroniczną, bibliotekę cyfrową, bibliotekę wirtualną. Poruszono problem roli bibliotekarza oraz wskazano na zagrożenia dostępu do informacji.

14. **Chmielewska-Gorczyca Ewa:** *Procesy informacyjne w działalności dla biznesu.*
ZIN 1993 nr 2 s. 17-42, literatura, sum.

Określono zakres terminu *informacja w biznesie (IB)*. Podano charakterystyczne cechy IB, porównano procesy informacyjne w informacji naukowo-technicznej oraz w IB. W systemie informacji dla biznesu szczególnego znaczenia nabiera zabezpieczanie informacji, w tym zapobieganie przestępstwom komputerowym; wskazano na sposoby zapobiegania przestępstwom komputerowym oraz ich najczęstsze rodzaje. Wyróżniono i scharakteryzowano następujące czynności cyklu informacyjnego w IB: gromadzenie danych, ocena danych, kondensacja danych, filtracja informacji, jakościowa ocena danych, przechowywanie informacji, analiza informacji, przekazywanie informacji.

- 15 **Chmielewska-Gorczyca Ewa:** *Tezaurus nazw geograficznych Biblioteki Sejmowej.*
ZIN 1993 nr 2 s. 123-140, sum.

Zaprezentowano koncepcję systemu tezaursów tworzonego w Bibliotece Sejmowej. *Tezaurus nazw geograficznych (TNG)* powstał jako jeden z pierwszych; omówiono metodę budowy TNG, program komputerowy do budowy tezaursów (aplikacja programu Micro ISIS) oraz strukturę TNG (fasetowość i polihierarchiczność). Obszernie scharakteryzowano części TNG: alfabetyczną i systematyczną, formę deskryptora, zasady indeksowania i aktualizacji, a także spójność TNG z innymi językami informacyjno-wyszukiwawczymi.

16. **Chmielewska-Gorczyca Ewa:** *Tezaurus organizacji międzynarodowych.*
ZIN 1994 nr 1-2 s. 39-46, literatura, sum., rez.

Tezaurus organizacji międzynarodowych jest pierwszym z tezaursów tworzących spójny System Tezaursów Biblioteki Sejmowej o nazwie STEBIS. W artykule scharakteryzowano koncepcję STEBIS. Obszernie omówiono zakres i strukturę *Tezaurusa organizacji międzynarodowych*, budowę artykułu deskryptorowego, dobór deskryptorów, określono dalszy rozwój tezaurusa.

17. **Chmielewska-Gorczyca Ewa:** *Tezaurus prawa Biblioteki Sejmowej.*
ZIN 1996 nr 1 s. 51-65, literatura, sum., rez.

Tezaurus prawa jest przeznaczony do indeksowania zbiorów Biblioteki Sejmowej; został utworzony na podstawie wielojęzycznego tezaurusa Parlamentu Europejskiego EUROVOC. W artykule scharakteryzowano słownictwo i strukturę tezaurusa. Omówiono zagadnienie spójności *Tezaurusa prawa* z tezaurem EUROVOC.

18. **Chmielewska-Gorczyca Ewa:** *Wielojęzyczny tezaurus EUROVOC*.
ZIN 1993 nr 1 s. 87-107, sum. rez.

Tezaurus EUROVOC został zaprojektowany do wykorzystywania przez instytucje Wspólnoty Europejskiej, przez ich ośrodki informacji, służby dokumentacyjne, biblioteki i bazy danych. Omówiono genezę Tezaurusu, scharakteryzowano strukturę. W obecnej postaci (II wyd.) EUROVOC został opublikowany w pięciu tomach w każdej z 9 wersji językowych. W artykule przedstawiono Tezaurus alfabetyczny (T. 1), Tezaurus rzeczowy (T. 2), Tezaurus wielojęzyczny (T. 3), Tezaurus permutacyjny (T. 4) i Terminogramy (T. 5). Omówiono sposób aktualizacji oraz podano wskazówki dotyczące indeksowania dokumentów.

19. **Ciesielska Ewa, Stępień Elżbieta:** *Zastosowanie teorii zbiorów przybliżonych w badaniach użytkowników bibliotek*.
ZIN 1998 nr 1 s. 23-36, literatura, sum.

Przedstawiono zastosowanie teorii zbiorów przybliżonych do badania użytkowników bibliotek publicznych. Teoria ta służy do opisu wiedzy niepewnej, modelowania rozumowań aproksymacyjnych, systemów decyzyjnych oraz systemów rozpoznawania. Badania wybranych aspektów pracy bibliotek są jednym z nowych zastosowań metody. Przedstawiono wprowadzenie do teorii zbiorów przybliżonych, omówiono sposób przeprowadzania badań bibliotek tą metodą oraz zaprezentowano wybrane wyniki własnych badań.

20. **Daniłowicz Czesław:** *Dokumenty elektroniczne*.
ZIN 1998 nr 1 s. 55-63, sum.

W artykule omówiono dokumenty elektroniczne na tle tradycyjnego podziału dokumentów. Wykazano, że dokument elektroniczny jest jedną z postaci dokumentu drukowanego. Scharakteryzowano dokumenty hipertekstowe i hipermedialne. Pokazano, że dokument elektroniczny nie ma jednoznacznej interpretacji w zasobach informacyjnych sieci komputerowych. Przedstawiono trzy sposoby wyróżniania dokumentów w sieci informacyjnej WWW: pojedyncze strony, zbiory stron związane odsyłaczami ze stronami domowymi i ciągi stron, które przegląda użytkownik (dokumenty wirtualne).

21. **Drzewiecki Marcin, Sosińska-Kalata Barbara:** *Europejskie standardy kształcenia a restrukturyzacja polskiego systemu edukacji bibliotekarzy i pracowników informacji*.
ZIN 1998 nr 2 s. 87-99.

Omówiono problemy związane z dostosowaniem polskiego systemu kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji do wymagań określonych w tzw. standardach edukacyjnych przyjętych w krajach Unii Europejskiej. Wyróżniono trzy podstawowe ich obszary: 1) obszar problemów związanych z zapewnieniem zgodności organizacyjno-formalnej polskiego i europejskich systemów kształcenia oraz związanej z nią kwestii ich drożności pionowej, 2) obszar problemów związanych z wyznaczeniem jednolitych mechanizmów kontroli jakości kształcenia umożliwiającej poziomą drożność systemu studiów w skali międzynarodowej, 3) obszar problemów związanych z zapewnieniem zgodności merytorycznej programów kształcenia, tj. porównywalności ich założeń i treści nauczania. Zaprezentowano model wielopoziomowej makrostruktury systemu kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji w Polsce opracowany w ramach restrukturalizacji programów nauczania w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

22. Górska Małgorzata: *Elektroniczne książki.*

ZIN 1996 nr 2 s. 33-40, sum.

Postęp techniczny w dziedzinie przekazu informacji spowodował wyeliminowanie wielu niedogodności nośnika papierowego, a nowoczesne systemy komputerowe (w tym hipertekst i multimedia) stworzyły nowe możliwości zdobywania wiedzy. Pojawiły się publikacje określane jako *elektroniczne książki*. Różnorodność wydawnictw tego typu skłania do sprecyzowania pojęcia *elektronicznych publikacji* oraz do weryfikacji poglądów na temat przyszłości tradycyjnej książki drukowanej. Wymieniono cechy charakterystyczne cyfrowych wydawnictw oraz związane z tymi atrybutami koncepcje postaci elektronicznych publikacji. Szczególne znaczenie mają elementy elektronicznych książek przejęte z drukowanych pierwowzorów. Spośród publikacji ukazujących się w formie elektronicznej dużym zainteresowaniem cieszą się cyfrowe encyklopedie. Jedną z nich, *Encarta 95*, posłużyła za przykład wydawnictwa z grupy elektronicznych książek.

23. Kałuba Maciek [i in.]: *„Hinc Omnia” — nowy budynek BUW.*

ZIN 1998 nr 2 s. 100-102.

Jest to wypowiedź studentów Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego w sprawie budowanego obecnie budynku dla potrzeb Biblioteki Uniwersyteckiej. Wskazano na problemy związane z planowanym opracowaniem rzeczowym zbiorów na podstawie Klasyfikacji Biblioteki Kongresu, udostępnianie zbiorów w wolnym dostępie oraz poruszono sprawę lokalizacji budynku w pobliżu koryta Wisły.

24. Kazienko Przemysław: *Struktura hipertekstu a struktura systemu WWW.*

ZIN 1998 nr 2 s. 36-56.

Dokonano obszernej analizy struktury systemów hipertekstowych ze szczególnym uwzględnieniem systemu WWW. Wymieniono zasadnicze elementy tej struktury. Systemy hipertekstowe podzielono na autorskie i otwarte. Omówiono klasyfikację dokumentów (węzłów) hipertekstowych, obszernie opisano odsyłacze hipertekstowe, dyskutując m.in. ich rolę w systemach hipertekstowych. Jako ważny atrybut odsyłaczy w serwisach WWW została opisana struktura adresu URL i możliwości jej wykorzystania. Struktura systemu WWW stwarza problemy związane głównie z wyszukiwaniem oraz zarządzaniem informacją. Wymieniono przyczyny tych problemów oraz aktualne próby ich rozwiązania.

25. Kisilowska Małgorzata: *Definicje materiałów audiowizualnych wobec nowych form dokumentów.*

ZIN 1997 nr 2 s. 47-61, sum.

Potrzeba uporządkowania terminologii dotyczącej „materiałów audiowizualnych”. Krytyczny przegląd odpowiednich definicji w wybranych źródłach słownikowych i encyklopedycznych polskich, a porównawczo — zagranicznych, w tym w dokumentach IFLA (ISBD NBM) oraz ISO (ISO 5127-2: Documentation and information — Vocabulary. Part. 3: Iconic documents oraz ISO 5127-11: Documentation and information — Vocabulary. Part 11: Audio-visual documents). Zebrano i uporządkowano charakterystyczne cechy dokumentów tej grupy

26. Koziara Andrzej: *System sieciowego rozpowszechniania baz danych: konsorcjum bibliotek naukowych wyższych uczelni Górnej Śląska.*

ZIN 1997 nr 2 s. 98-106.

W 1995 r. Biblioteka Główna Uniwersytetu Śląskiego, Biblioteka Główna Akademii Ekonomicznej i Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego zawiązały konsorcjum w celu pozyskania środków i uruchomienia sieciowego systemu rozpowszechniania baz danych. Charakterystyka wybranego systemu InfoWare CD/HD zdolnego obsługiwać różne bazy, np. z Silver Plater, ISI, UMI czy od Wilsona. Przebieg wdrażania systemu oraz programu kształcenia pracowników oddziałów informacji naukowej.

27. Kurek-Kokocińska Stanisława: *Komputeryzacja bibliotek na przykładzie naukowych bibliotek miasta Łodzi.*

ZIN 1996 nr 1 s. 15-23, sum., rez.

Poruszono problem udziału bibliotek w kontekście zmian globalnych. Wskazano na nowe obszary badawcze działalności bibliotek w zmieniającym się technologicznie otoczeniu. Scharakteryzowano zagadnienie komputeryzacji w bibliotekach naukowych m. Łodzi m.in. w aspekcie współpracy, baz danych, stosowanych języków informacyjno-wyszukiwawczych.

28. Kurek-Kokocińska Stanisława: *Konferencja naukowa — źródło informacji dla bibliotekarzy, bibliotekoznawców i pracowników informacji naukowej.*

ZIN 1994 nr 1-2 s. 19-31, sum., rez.

Wskazano na rolę konferencji jako źródła informacji. Dokonano syntetycznego omówienia konferencji naukowych poświęconych problematyce bibliotekarstwa i informacji naukowej odbyte w latach 1990-1993 opisane w czasopismach bibliotekarskich oraz z zakresu informacji naukowej. Wyodrębniono i obszernie scharakteryzowano zasadnicze tematy dyskusji merytorycznej.

29. Kurek-Kokocińska Stanisława: *Nowoczesne technologie informacyjne w teorii i praktyce bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Wybór a konieczność.*

ZIN 1997 nr 2 s. 62-69, sum.

Wskazano na obecność i zagrożenia mające źródło w niewłaściwym korzystaniu z technologii informacyjnych. Scharakteryzowano zmiany obserwowane w praktyce bibliotekarskiej oraz potrzebę i główne kierunki zmian w dydaktyce bibliotekarzy.

30. Kurek-Kokocińska Stanisława: *Z zagadnień terminologicznych nauki o informacji. Potrzeba języka słów kluczowych.*

ZIN 1998 nr 2 s. 76-86.

Podjęto problem reprezentacji treści dokumentów z zakresu nauki o informacji. Przeanalizowano wybrane wyrażenia z zasobu leksykalnego dyscypliny obecne w słownikach terminologicznych i encyklopediach dziedzinowych, słowniczkach terminów używanych przez autorów w podręcznikach i innych pracach, normach terminologicznych, indeksie rzeczowym do bibliografii, słownikach języków informacyjno-wyszukiwawczych. Wskazano sytuacje posługiwania się specjalistyczną terminologią, w tym różne realizacje językowe podstawowych pojęć dyscypliny oraz różnice w interpretacji zakresu terminów, używanie w tekstach terminów o niedostatecznie określonym zakresie, co dotyczy przeważnie nowych form operowania informacją. Uzasadniono potrzebę opracowania leksyki z zakresu nauki o informacji w formie słownika słów kluczowych systematycznie uzupełnianego i aktualizowanego.

31. Lelakowska Małgorzata: *Projekt bazy danych o normach i przepisach prawnych — INBINOR w Bibliotece Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego.*

ZIN 1995 nr 1-2 s. 69-79, sum., rez.

Omówiono projekt bazy danych opracowany dla systemu gromadzenia, opracowania i wyszukiwania norm oraz przepisów prawnych w Bibliotece Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego. Obszernie scharakteryzowano format bibliograficzny dla bazy tworzonej za pomocą pakietu Micro CDS/ISIS.

32. Mikos Zenon: *Nowy system normalizacji.*

ZIN 1997 nr 1 s. 35-39, sum.

Opisano stan normalizacji w Polsce określony w Ustawie z dnia 3 kwietnia 1993 r. o normalizacji. Poddano krytyce dokument wydany przez Polski Komitet Normalizacyjny pt. „Reguły Prac Normalizacyjnych — 011 Normy Terminologiczne”. Wskazano na działalność normalizacyjną w zakresie informacji naukowej.

33. Petrović Elżbieta: *Wykorzystanie baz danych na CD-ROM w wybranych bibliotekach i innych instytucjach warszawskich.*

ZIN 1994 nr 1-2 s. 59-79, literatura, sum., rez.

Na podstawie badań empirycznych przedstawiono wykorzystanie baz danych na CD-ROM w kilkunastu wybranych bibliotekach naukowych i innych instytucjach warszawskich. Scharakteryzowano zagadnienia, m.in.: sprzęt komputerowy i inne problemy techniczne w badanych instytucjach, personel obsługujący bazy, organizacja dostępu użytkowników do baz i ich upowszechnianie, czynniki wpływające na wybór baz. Artykuł uzupełnia zestawienie baz danych na CD-ROM w układzie według instytucji użytkujących bazy.

34. Popowska Hanna: *Baza ART. Geneza i historia bazy, specyfika informacji prasowej.*

ZIN 1998 nr 2 s. 57-75.

Opisano bibliograficzną bazę prasową tworzoną w Bibliotece Sejmowej, uzupełniając genezę i historią bazy. Wskazano na zagadnienia dotyczące specyfiki prasy treści ogólnej. Omówiono podstawowe ustalenia przyjęte podczas projektowania bazy i przytoczono ich uzasadnienia.

35. Popowska Hanna: *Baza danych JURIS CD-ROM BUNDESRECHT.*

ZIN 1996 nr 1 s. 35-49, literatura, sum., rez.

Wskazano na bazy danych o tematyce prawnej; bazy firmy JURIS składają się na Prawniczy System Informacyjny Republiki Federalnej Niemiec. Scharakteryzowano bazę BUNDESRECHT, w tym budowę rekordu, zawartość, zagadnienie aktualizacji, aparat wyszukiwawczy.

36. Popowska Hanna: *Typy baz danych na CD-ROM.*

ZIN 1993 nr 2 s. 109-121, literatura, sum.

Wskazano na znaczenie typologii baz danych. Omówiono typologie baz danych odnoszące się do baz danych na CD-ROM: typologię Paula Nichollsa (bazy bibliograficzne, źródłowe, skierowujące) i typologię według katalogu TFPL (pełnotekstowe, bibliograficzne, numeryczne, katalogowe, adresowe, odsyłające, multimedialne, graficzne, dźwiękowe, programowe). Scharakteryzowano poszczególne typy baz, porównano zaprezentowane typologie.

37. Proźnych Anna: *Zastosowanie Klasyfikacji Biblioteki Kongresu w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.*

ZIN 1997 nr 1 s. 17-25, sum.

Charakterystyka Klasyfikacji Biblioteki Kongresu (KBK) w aspekcie historii jej rozwoju i struktury. Omówienie sprawy wyboru KBK dla potrzeb Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Opis przebiegu i stanu prac na rzecz przystosowania księgozbioru do wolnego dostępu. Wskazano na następujące trudności: nieadekwatne tempo prac związanych z klasyfikacją zbiorów wobec stopnia zaawansowania prac budowlanych; słaby dostęp do katalogu Biblioteki Kongresu; równoległe prowadzone prace nad opracowaniem, szkoleniem i wykonywaniem korekty; brak współpracy między BUW a OCLC w kwestii KBK; ograniczenia wynikające z samej KBK.

38. Próchnicka Maria: *Interfejs użytkownika w systemie wyszukiwania informacji.*

ZIN 1996 nr 1 s. 25-34, sum., rez.

Poruszono problem „przyjazności” systemu wyszukiwania informacji; wskazano na literaturę z zakresu projektowania interfejsów oraz podano cechy przyjaznego interfejsu użytkownika. Wymieniono podstawowe zasady projektowania interfejsów

39. Radwański Aleksander: *Rozwój formatu MARC.*

ZIN 1996 nr 2 s. 15-32, sum.

Omówiono genezę formatu MARC i jego rozwój związany z pracami prowadzonymi w Bibliotece Kongresu (LC) oraz w British Library (wcześniej w British National Bibliography). Na początku lat 70. LC MARC zmienił nazwę na US MARC, a w 1975 r. UK MARC stała się nazwą narodowego formatu brytyjskiego. Scharakteryzowano normę ISO 2709 oraz opracowaną przez IFLA normę ISBD. Zwrócono uwagę na powstałe w latach 70. i 80. narodowe i międzynarodowe formaty, w tym opublikowany w 1977 r. UNIMARC oraz w r. 1984 — CCF. Wskazano na perspektywy formatów MARC zmierzające w kierunku: 1) integracji formatu, 2) wejścia MARC w środowisko sieci.

40. Różyńska Elżbieta: *Systemy doradcze — inteligentne systemy informacyjne.*

ZIN 1993 nr 1 s. 5-22, literatura, sum., rez.

Przeprowadzono rozważania terminologiczne dotyczące systemu doradczego (ekspertowego). Scharakteryzowano cechy systemów doradczych tj. wykorzystywanie specjalistycznej wiedzy z danej dziedziny reprezentowanej w systemie przy użyciu różnych formalizmów. Wyróżniono i opisano elementy systemu doradczego. Omówiono tworzenie systemów doradczych, tj. etapy konstruowania systemu oraz narzędzia do tworzenia systemów doradczych. Poruszono zagadnienie oceny systemów doradczych oraz wykorzystania systemów doradczych w informacji naukowej.

41. Rudnik-Karwatowa Zofia: *Wczoraj, dziś i jutro informacji dokumentacyjnej językoznawstwa sławistycznego.*

ZIN 1995 nr 1-2 s. 63-67, literatura, sum., rez.

Omówiono stan polskich prac nad bibliografią sławistyczną. Przedstawiono założenia przekształcenia tradycyjnej bibliografii w nowoczesny system informacyjny; przyjęto, że baza danych będzie zawierała dane o dokumentach w ich oryginalnych językach, co jest zgodne ze stanowiskiem Komisji Wielojęzycznej Unii Europejskiej.

42. Sadowska Jadwiga: *Retrokonwersja zbiorów bibliotecznych w Polsce. Stan prac, potrzeby i zamierzenia.*

ZIN 1996 nr 2 s. 3-10, sum.

Retrokonwersja oznacza przeniesienie opisów bibliograficznych: 1) z postaci tradycyjnej (kartkowej) do postaci czytelnej dla programów komputerowych, 2) z postaci zapisu na nośniku elektronicznym do innej formy zapisu za pomocą programów komputerowych. Retrokonwersja (1) może odbywać się na trzy sposoby: 1) przez wprowadzanie danych na nośnik elektroniczny z klawiatury, 2) przez przejmowanie danych z dostępnych baz, np. CD ROM i dokonywanie stosownych korekt, 3) przez skanowanie kart katalogowych i przenoszenie tekstu do postaci w formacie MARC. Retrokonwersja może być prowadzona: 1) przez powierzenie całości prac wyspecjalizowanej firmie, 2) przez prowadzenie prac siłami własnymi bibliotek. Omówiono stan prac w zakresie retrokonwersji w bibliotekach: Sejmowej, Jagiellońskiej, Uniwersytetu w Warszawie, Uniwersytetu Gdańskiego oraz Akademii Górniczo-Hutniczej i w Bibliotece Narodowej.

43. Sapa Remigiusz: *Zachowania informacyjne użytkownika opac w Bibliotece Jagiellońskiej.*

ZIN 1997 nr 2 s. 70-79, sum.

Konieczność opracowania nowych sposobów badania zachowań wyszukiwawczych użytkowników informacji. Czytelnik korzystający z katalogu komputerowego przez Internet i komunikujący się wyłącznie z systemem komputerowym znika z pola bezpośredniej obserwacji bibliotekarza. Wykorzystanie odpowiednich narzędzi softwarowych w pewnym sensie poszerza możliwości badawcze i podnosi jakość badań (dyskretność, obiektywność w procesie zbierania, łatwość stosowania, elastyczność). W Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie przeprowadzono badanie nad stopniem wykorzystania aparatu wyszukiwawczego w katalogu opac, używając narzędzia rejestrującego wszystkie wydania komend wyszukiwawczych.

44. Skarżyński Bogdan: *Proces kształcenia w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego widziany oczami studentów.*

ZIN 1997 nr 1 s. 53-55

Przedstawiono opinię środowiska studenckiego na temat organizacji i przebiegu kształcenia. Odniesiono się przede wszystkim do treści nauczanych podczas zajęć teoretycznych i praktycznych. Zwrócono uwagę na: współpracę Instytutu z uczelniami Anglii, Niemiec, Holandii i USA; działalność Koła Naukowego; problem prestiżu zawodu bibliotekarza.

45. Sobięga Jolanta: *Języki informacyjno-wyszukiwawcze jako narzędzia pozyskiwania informacji w procesie kształcenia akademickiego. Relacja z badań przeprowadzonych w Bibliotece Głównej Politechniki Świętokrzyskiej.*

ZIN 1997 nr 2 s. 80-87, zał., sum.

W Bibliotece Głównej Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach przeprowadzono badania dotyczące udziału języków informacyjno-wyszukiwawczych (jiw) w procesie wyszukiwania informacji. Badano deklarowaną przez użytkowników częstotliwość korzystania z poszczególnych jiw (język haseł przedmiotowych, Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna, słowa kluczowe) oraz preferencje odnośnie korzystania z innych sposobów wyszukiwania informacji. W analizie rozrózniono trzy sfery natężenia poziomu potrzeb w zakresie wyszukiwania za pomocą jiw oraz trzy stopnie natężenia preferencji jiw.

46. Sobięga Jolanta: *Problemy pomiaru efektywności użytkowania informacji w kształceniu akademickim.*

ZIN 1998 nr 1 s. 37-54, zał. ankieta, literatura, sum.

Wskazano na konieczność ilościowej analizy funkcjonowania procesu użytkowania informacji w szkole wyższej. Rozważano czynniki zakłócające sprawne funkcjonowanie systemu informacyjno-wyszukiwawczego uznane za barierę: komunikacyjną, dostępności, erudycji, psychologiczną. Zaproponowano sposób pomiaru efektywności na następujących etapach użytkowania informacji: identyfikacja źródeł, pozyskiwanie informacji, wykorzystywanie informacji.

47. Szomański Bolesław: *Dobór metod i technik organizatorskich przy wdrażaniu systemów zapewniania jakości w przedsiębiorstwach.*

ZIN 1995 nr 1-2 s. 49-61, sum. rez.

Omówiono znaczenie jakości we współczesnej gospodarce, wskazując na Total Quality Management (TQM). Wskazano na normy ISO serii 9000 zawierające zalecenia dotyczące opracowania systemów zapewnienia jakości dla różnorodnych uwarunkowań produkcyjnych i usług. Dokonano przeglądu definicji metod i technik organizatorskich. Scharakteryzowano System Informacji o Metodach i Technikach Organizatorskich w Zapewnianiu Jakości (SIMTOJ).

48. Ścibor Eugeniusz: *Języki informacyjne w warunkach postępującej informatyzacji procesów informacyjnych — kilka refleksji.*

ZIN 1994 nr 1-2 s. 33-38, literatura, sum., rez.

Odniesiono się do języków informacyjnych w sytuacji wzrastającego stopnia informatyzacji procesów informacyjnych i bibliotecznych. Automatyzacja wpłynęła na budowę i aktualizację słowników, na indeksowanie i wyszukiwanie informacji. Zwrócono uwagę na trudność wykorzystania w pełni przez użytkowników możliwości wynikających ze stosowania środków technologii komputerowych.

49. Ścibor Eugeniusz: *Rewizja UKD w dziedzinie języków, językoznawstwa i literatury pięknej.*

ZIN 1995 nr 1-2 s. 19-34, literatura, sum. rez.

Wskazano na problemy związane z wyrażaniem aspektów językowych w klasyfikacjach biblioteczno-bibliograficznych. Przedstawiono zagadnienie aspektów językowych w Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej przed rewizją tablic z 1992 r. Omówiono przebieg prac nad radykalną rewizją UKD w dziedzinie językoznawstwa, języków i literatury pięknej. Scharakteryzowano stan UKD w zakresie wyrażania aspektów językowych.

50. Ścibor Eugeniusz: *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta — zmiana statusu i systemu zarządzania.*

ZIN 1993 nr 1 s. 81-85, literatura, sum., rez.

Wskazano na zmiany w statusie prawnym UKD; z dniem 1 stycznia 1992 r. FID przekazał prawo własności intelektualnej do UKD oraz pełną odpowiedzialność za tę Klasyfikację nowo utworzonemu Konsorcjum ds. UKD. Omówiono skład Konsorcjum, jego cele i zobowiązania. Scharakteryzowano prace nad klasyfikacją w pierwszym roku działalności, wymieniono usługi oferowane przez Konsorcjum, w tym m.in. licencje na poszczególne wydania UKD, przyznawane na zasadzie wyłączności, usługi w zakresie autoryzacji tablic.

51. Tomasiak-Beck Joanna, Ścibor Eugeniusz: *Baza danych o językach informacyjnych opracowanych i adaptowanych w Polsce*

ZIN 1993 nr 1 s. 63-80, literatura, sum., rez.

Przedstawiono prace i inicjatywy w zakresie rozpoznania i rejestracji języków informacyjno-wyszukiwawczych prowadzone w Polsce od lat 70. Omówiono przebieg pracy nad stworzeniem bazy danych o językach informacyjnych w Polsce oraz określono przewidywane przyszłe wykorzystanie bazy. Artykuł uzupełnia ujęty w tabelach wykaz (tab. 1) pn. „Języki informacyjne opracowane i adaptowane w Polsce” osobno uwzględniający: języki deskryptorowe, klasyfikacje monohierarchiczne, klasyfikacje w zasadzie monohierarchiczne ale z wyodrębnionymi poddziałami pomocniczymi, język haseł przedmiotowych, klasyfikacje fasetowe, języki słów kluczowych oraz wykaz (tab. 2) ujmujący zestawienie syntetyczne.

52. Turczyńska Ewa: *Perspektywy badań użytkowników systemu informacyjnego biblioteki Akademii Medycznej w Lublinie.*

ZIN 1997 nr 2 s. 89-97, literatura, sum.

W Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Lublinie zaplanowano badanie procesu wprowadzenia systemu online oraz procedur wyszukiwania informacji z uwzględnieniem preferencji przedstawicieli środowiska lekarskiego w regionie lubelskim. Celem badania będzie uzyskanie wiedzy o uwarunkowaniach wpływających na kształtowanie procesu informacyjnego w badanym środowisku. Przewidziano następujące techniki badawcze: ankieta pocztowa (zdano relację z badań pilotażowych), analiza dokumentacyjna systemu, monitoring korzystania z usług informacyjnych, obserwacje użytkowników baz danych, eksperyment — symulacja sesji wyszukiwawczych połączonych z obserwacją i wywiadem.

53. Wasserman Paul: *Obieg informacji w nauce i technice.*

ZIN 1994 nr 1-2 s. 5-17, sum., rez.

Zwrócono uwagę na znaczenie obiegu informacji w procesie komunikacji naukowej. Przedstawiono łańcuch przepływu informacji i scharakteryzowano formy komunikacji w tym łańcuchu: komunikacja nieformalna, patent, konferencje, dysertacje, baza danych o prowadzonych pracach badawczych, raporty z badań, czasopisma naukowe, indeksy i abstrakty, wydawnictwa informacyjne drukowane i komputerowe (bazy danych).

54. Wereszczyńska-Cisło Barbara: *Charakterystyka i możliwości eksploatacji hipertekstu.*

ZIN 1997 nr 2 s. 17-30, literatura, sum.

Przegląd określeń i definicji hipertekstu w podziale na następujące grupy: z dominantą technicznych aspektów tworzenia i udostępniania; z dominantą technicznych możliwości wykorzystywania i rozbudowy przez użytkowników; odnoszone do intelektualnych procesów tworzenia i struktury; ze wskazaniem na interakcyjność użytkowania i wykorzystywanie relacji asocjacyjnych. Charakterystyka elementów strukturalnych hipertekstu, podstawowych typów i podtypów oraz środków poprawy efektywności w mikrotekście.

55. Wereszczyńska-Cisło Barbara: *Paralelność rozwoju sposobów wykorzystywania informacji w zautomatyzowanych systemach informacyjno-wyszukiwawczych oraz w systemach kontroli i sterowania procesami w przemyśle.*

ZIN 1995 nr 1-2 s. 35-48, literatura, sum., rez.

Omówiono rozwój sposobów wykorzystywania informacji w zautomatyzowanych systemach informacyjno-wyszukiwawczych. Scharakteryzowano rozwój sposobów wykorzystywania informacji w systemach kontroli i sterowania procesami w przemyśle spożywczym. Wskazano na zastosowania logiki zbiorów rozmytych i sieci neuronowych do kontroli i sterowania procesami w przemyśle.

56. Wereszczyńska-Cisło Barbara: *Wykorzystanie relacji skojarzeniowych specyfikowanych w teaurusie do określania hipertekstowych powiązań.*

ZIN 1997 nr 2 s. 31-46, literatura, sum.

Tworzenie hipertekstu stanowi podstawowe zadanie w zakresie budowy hipertekstowej bazy danych. Projektowanie struktury hipertekstu musi uwzględnić: strukturalizację semantyczną (prezentowanej wiedzy), strukturalizację dla użytkownika (model przewidywanego użytkownika uwzględniający jego potrzeby informacyjne, wiedzę i sposób, w jaki będzie uzyskiwał informacje z hipertekstu), strukturalizację retoryczną (stosowana retoryka). Niehierarchiczne powiązania między węzłami hipertekstu tworzone w oparciu o pozajęzykowe relacje skojarzeniowe mogą powodować zmniejszenie kompletności poszukiwanych informacji. W celu eliminacji tych mankamentów zaproponowano wykorzystanie specyfikowanych relacji skojarzeniowych oznaczonych w teaurusie i nadawanie ich nazw odpowiednim powiązaniom skojarzeniowym oznaczanym w hipertekstach. Podano przykłady mikrotekstu z wykorzystaniem *Tezaurusu technologii owoców i warzyw*.

57. Wojtkowska Mirosława: *Potrzeby informacyjne użytkowników a język informacyjno-wyszukiwawczy systemu. Komunikat o badaniach prowadzonych w Bibliotece Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku.*

ZIN 1998 nr 1 s. 74-77.

Przedstawiono bazy danych Biblioteki Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Białostockiego utrzymywane w programie MAK Biblioteki Narodowej. Wskazano na język informacyjno-wyszukiwawczy w bazie KSIĄŻKI oraz plan badań nad słownikiem języka informacyjno-wyszukiwawczego stosowanego do opracowywania charakterystyk rzeczowych w Bibliotece.

58. **Woźniak Jadwiga:** *Cechy dobrego języka informacyjno-wyszukiwawczego.*
ZIN 1998 nr 2 s. 3-17.

Wskazano na względną naturę dobrego języka informacyjno-wyszukiwawczego. Omówiono współzależności pomiędzy językiem informacyjno-wyszukiwawczym a zbiorami dokumentów i środkami technicznymi. Na podstawie postulatów optymalności języka Tadeusza Wójcika sformułowano i scharakteryzowano postulaty optymalności języka informacyjno-wyszukiwawczego: optymalne dostosowanie do rzeczy komunikowanej, optymalne dostosowanie do nadawcy komunikatu i optymalne dostosowanie do użytkownika.

59. **Woźniak Jadwiga:** *Język haseł przedmiotowych KABA — wybrane problemy realizacji projektu.*

ZIN 1997 nr 1 s. 3-15, sum.

Próba usystematyzowania niektórych problemów projektowania języka haseł przedmiotowych KABA poprzedzona zbiorem ogólnych refleksji na temat języka informacyjno-wyszukiwawczego w zautomatyzowanym katalogu bibliotecznym. Przed językiem KABA postawiono dwa główne cele: kompatybilność z RAMEAU i LCSH; wysoka szczegółowość słownictwa jako warunek osiągnięcia poziomu katalogowania wyszczególniającego. Omówiono potencjalne zalety i wady KABA wynikające z tak określonych celów. Scharakteryzowano problemy wyboru formy językowej: rozpowszechnienie, poprawność, bieżące stosowanie, zwięzłość, pochodzenie językowe, liczba gramatyczna, rodzaj, szyk wyrażen wieloelementowych, dopowiedzenia.

60. **Woźniak Jadwiga:** *Język haseł przedmiotowych w formie kartoteki wzorcowej.*
ZIN 1993 nr 2 s. 3-15, sum.

Wskazano na znaczenie kartoteki wzorcowej w nowoczesnych systemach katalogowych. Do ważniejszych cech kartotek wzorcowych zaliczono: jednoznaczność danych, ich standaryzację i spójność. Przedstawiono projekt tworzenia kartoteki wzorcowej języka haseł przedmiotowych KABA mającej w przyszłości obsługiwać wyszukiwanie rzeczowe w zautomatyzowanych katalogach bibliotek realizujących projekt: Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Gdańskiego i Akademii Górniczo-Hutniczej.

61. **Woźniak Jadwiga:** *Kognitywizm w informacji.*
ZIN 1997 nr 2 s. 3-16, sum.

Badania kognitywne w informacji naukowej mają swój początek w 1977 r., kiedy to w Gandawie (Belgia) odbyły się międzynarodowe warsztaty International Workshop on the Cognitive Viewpoint, gdzie stwierdzono, że celem badań jest dążenie do doskonalenia przepływów informacji, szczególnie poprzez tworzenie kompatybilnych z ramami pojęciowymi używanymi w systemach informacyjno-wyszukiwawczych modeli wiedzy użytkowników. W artykule wiedzę użytkownika podzielono na wiedzę o świecie, systemie informacyjno-wyszukiwawczym, zadaniu i domenie. Kognitywizm jako kierunek badawczy w informacji naukowej sprzyja wyjaśnianiu, jak procesy i obiekty kognitywne mogą oddziaływać na reprezentowanie i wyszukiwanie informacji.

62 Wismulek Małgorzata: *Mediateka Biblioteki Sejmowej*.

ZIN 1994 nr 1-2 s. 47-57, sum., rez.

Mediateka Biblioteki Sejmowej została powołana do rejestracji, opracowania i udostępniania materiału utrwalanego na taśmach wideo. W artykule omówiono nagrania obrad Sejmu oraz nagrania telewizyjne o tematyce politycznej, gospodarczej i społecznej. Omówiono język informacyjny do opisu audycji telewizyjnych oraz sposób organizacji kartoteki obrad Sejmu i kartoteki audycji telewizyjnych.

63. Wismulek Małgorzata: *Wydawnictwa informacyjne Wspólnot Europejskich*.

ZIN 1993 nr 2 s. 87-108, 2 zał. sum.

Przypomniano historię utworzenia Wspólnot Europejskich (WE) oraz zaprezentowano instytucje. Wskazano na działalność dokumentacyjną niektórych instytucji, a przede wszystkim Komisji Europejskiej, Departamentów, Rady Ministrów, Parlamentu Europejskiego i in. Obszernie scharakteryzowano *Official Journal of the European Communities*. Instytucje WE publikują również katalogi i bibliografie produkowanych przez siebie materiałów; w artykule zaprezentowano je w osobnym zestawieniu. Omówiono zagadnienie dostępności materiałów WE. Artykuł uzupełnia wykaz Instytucji WE oraz wykaz ośrodków europejskich w Polsce.

64. Zybert Elżbieta Barbara: *Edukacja i informacja edukacyjna we współczesnej Europie*.

ZIN 1997 nr 1 s. 41-51, literatura, sum.

Unia Europejska i Rada Europy wyznaczyły edukacji priorytetowe obszary działań dotyczące: równości szans edukacyjnych, poprawy jakości kształcenia, nowego modelu nauczania i europejskiego ideału wychowania. Rozszerzenie zakresu edukacji wpłynęło na rozszerzenie informacji edukacyjnej: kręgu jej odbiorców i uczestniczących instytucji. Dla realizacji założeń edukacyjnych przygotowywane są nowe programy, m.in. SOCRATES i LEONARDO DA VINCI. W Polsce działalność informacyjną w zakresie edukacji prowadzi m.in. Zakład Informacji Naukowej Instytutu Badań Edukacyjnych w Warszawie.

RECENZJE I OMÓWIENIA

65. Artowicz Elżbieta: *Reprezentacja wiedzy w systemie informacyjno-wyszukiwawczym: zagadnienia relewancji*. Warszawa: Wydaw. SBP, 1997, 265 s. (Nauka-Dydaktyka-Praktyka).

Rec. Bożenna Bojar: *O relewantnej reprezentacji wiedzy*.

ZIN 1998 nr 1 s. 78-79.

66 Babik Wiesław: *Generowanie języków informacyjno-wyszukiwawczych ze słowników terminologicznych*. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1996, 180 s. (Rozprawy Habilitacyjne UJ, nr 313).

Rec. Jadwiga Woźniak: *Generowanie języków informacyjno-wyszukiwawczych ze słowników terminologicznych*.

ZIN 1996 nr 2 s. 43-45.

- 67 Batorowska Hanna, Czubała Barbara: *Wybrane zagadnienia nauki o informacji i technologii informacyjnej*. Kraków: Wydaw. Nauk. WSP, 1996, 203 s.
Rec. Wiesław Babik: *Języki informacyjno-wyszukiwawcze z dydaktycznego punktu widzenia*.
ZIN 1997 nr 1 s. 63-65.
68. Bazewicz Mieczysław, Collen Arne: *Podstawy metodologiczne systemów ludzkiej aktywności i informatyki*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, 1995, 284 s.
Rec. Dominika Czyżak: *W drodze do społeczeństwa informacyjnego*.
ZIN 1997 nr 1 s. 89-92.
69. *Bibliotekarstwo*: praca zbiorowa pod red. Zbigniewa Żmigrodzkiego przy udziale Jerzego Ratajewskiego oraz Anny Tokarskiej. Warszawa: Wydaw. SBP, 1994, 370 s. (Nauka Dydaktyka, Praktyka, 10).
Rec. Stanisława Kurek-Kokocińska: „*Bibliotekarstwo*” — *nowy podręcznik przedmiotu*.
ZIN 1995 nr 1-2 s. 85-89.
70. *Bibliotekarstwo*. Pod red. Zbigniewa Żmigrodzkiego. Wyd. 2 uzup. i rozsz. Warszawa: Wydaw. SBP, 1998, 458 s. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 29).
Rec. Bożenna Bojar: *Języki informacyjno-wyszukiwawcze w „Bibliotekarstwie”*.
ZIN 1998 nr 2 s. 106-112.
Maciej Foks: „*Bibliotekarstwo*” — *studencki punkt widzenia*.
ZIN 1998 nr 2 s. 113-115.
71. *Biblioteki w europejskich krajach postkomunistycznych w międzynarodowym kontekście: międzynarodowa Konferencja Bibliotekarzy, Kraków-Prze gorzały, 3-5 sierpnia 1995 (wybór materiałów)*. Red. Maria Kocójowa. Kraków: Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Oddział, 1995, 158 s. (Materiały Edukacyjne Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, nr 3).
Rec. Anna Sitarska: *Dwie ważne książki Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego*.
ZIN 1996 nr 1 s. 67-71.
- 72 Chmielewska-Gorczyca Ewa: *Prawa człowieka: mikrotezaurus*. Warszawa: Wydaw. Sejmowe, 1998, 89 s.
Rec. Barbara Wereszczyńska-Cisło: *Mikrotezaurus „Prawa człowieka” opracowany w Bibliotece Sejmowej*.
ZIN 1998 nr 2 s. 116-121.
73. Chmielewska-Gorczyca Ewa: *Tezaurus informacji naukowej*. Warszawa: PAN, OIN, 1992, 376 s. (Prace OIN PAN).
Rec. Barbara Wereszczyńska-Cisło: *Tezaurus informacji naukowej*
ZIN 1993 nr 1 s. 121-129.
74. Chynał Jan: *Informacja techniczna*. Kraków: Wydaw. Naukowe WSP, 1995, 180 s.
Rec. Wiesław Babik: *Języki informacyjno-wyszukiwawcze w informacji technicznej*.
ZIN 1996 nr 1 s. 72-75.

75. Czamecka Jadwiga: **Katalog przedmiotowy na podstawie opisów z „Przewodnika Bibliograficznego”: poradnik.** Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1997, 228 s.

Rec. Jadwiga Woźniak: *Katalog przedmiotowy. Poradnik.*
ZIN 1997 nr 1 s. 79-80.

76. Dobrowolski Zdzisław: **Internet i biblioteka.** Warszawa: Wydaw. SBP, 1998, 154 s. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 27).

Rec. Wiesław Babik: *Biblioteka a Internet — refleksje nad książką o Internecie dla bibliotekarzy.*
ZIN 1998 nr 1 s. 80-82.

77. Dolby R. G. A.: **Niepewność wiedzy: obraz nauki w końcu XX wieku.** Warszawa: „Amber”, 1998, 383 s. (Tajemnice Nauki).

Rec. Anna Sitarska: *Lektury dopełniające „Nowy umysł cesarza” Rogera Penrose’a.*
ZIN 1998 nr 1 s. 96-98.

78. **Edukacja z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na poziomie wyższym w Polsce: status i przyszłość: ogólnopolska konferencja w Krakowie, 26 kwietnia 1995 roku.** Red. Maria Kocójowa. Kraków: Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Oddział 1995, 147 s. (Materiały Edukacyjne Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, nr 2).

Rec. Anna Sitarska: *Dwie ważne książki Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego.*
ZIN 1996 nr 1 s. 67-71.

79. Felber Helmut, Budin Gerhard: **Teoria i praktyka terminologii.** Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego, 1994, 332 s.

Rec. Wiesław Babik: *Terminologia a teoria i praktyka języków informacyjno-wyszukiwawczych.*
ZIN 1995 nr 1-2 s. 92-96.

80. Gliński Wiesław: **Model samouczącego się systemu nawigacji w niejednorodnych rozproszonych sieciach informacyjnych.** Praca doktorska. Uniwersytet Warszawski, Wydział Historyczny. Promotor: prof. dr hab. Mieczysław Muraszewicz. Warszawa 1996 (?) [niepubl.].

Omów. Wiesław Gliński: *Model samouczącego się systemu nawigacji w niejednorodnych, rozproszonych sieciach informacyjnych.*
ZIN 1996 nr 2 s. 41-42.

81. Iyer Hernalata: **Classificatory Structures. Concepts, Relations and Representations.** Frankfurt/Main: INDEKS Verlag, 1995, 230 s. (Textbooks for Knowledge Organization, Vol. 2).

Rec. Wiesław Babik: *Nowe spojrzenie na problematykę klasyfikacji jako języka informacyjno-wyszukiwawczego*
ZIN 1998 nr 1 s. 83-84.

82 Januszkiewicz Franciszek: **Europa i globalne społeczeństwo. Rekomendacje dla Rady Europy. Bruksela 1994.**

[Omów.] ZIN 1994 nr 1-2 s. 91-93.

83. Januszkiewicz Franciszek: *Przez infostrady do przebudowy Europy. Przesłanie do użytkowników przemysłowych. ERT [European Rond Table]. Czerwiec 1994.*

[Omów] ZIN 1994 nr 1-2 s. 94-97.

84. *Komputeryzacja bibliotek naukowych w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego: materiały z konferencji ogólnopolskiej, Gdańsk, 9-10 maja 1994 r.* [red. nauk. Jurand Czermiński]. Gdańsk: Wydaw. Uniwersytetu Gdańskiego, 1996, 176 s.

Rec. Jadwiga Woźniak: *Komputeryzacja bibliotek w kontekście standardów.*

ZIN 1996 nr 2 s. 46-47.

85. Macewicz Włodzimierz: *HTML — język opisu dokumentu hipertekstowego.* Wyd. 2 rozsz.]. Warszawa: „MIKOM”, 1996, 182 s.

Rec. Katarzyna Kuligowska: *HTML — język opisu dokumentu hipertekstowego.*

ZIN 1996 nr 2 s. 50-51.

86. Mackenzie Owen J. S., Wiercx A.: *Knowledge models for networked library services.* Luxembourg: Office for Official Publications of the European Communities, 1996, 190 p. (Libraries in the Information Society Series 1996). Eur 16905 EN.

Rec. Wiesław Babik: *Modele wiedzy na potrzeby usług sieciowych w bibliotece*

ZIN 1998 nr 2 s. 131-133.

87. Maj Jerzy, Nahotko Marek, Szczęch Władysław: *Zastosowania komputera w bibliotece. Poradnik.* Warszawa: Wydaw. SBP, 1996, 157 s. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 20).

Rec. Katarzyna Kuligowska: *Zastosowanie komputera w bibliotece.*

ZIN 1997 nr 1 s. 71-72.

88. Marszakowa-Szajkiewicz Irena: *Bibliometryczna analiza współczesnej nauki.* Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 1996, 165 s. (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 1569).

Rec. Marta Skalska-Złat: *Bibliometryczne miary stanu i rozwoju nauki.*

ZIN 1997 nr 1 s. 85-88.

89. Martin James, Odell James J.: *Podstawy metod obiektowych.* Warszawa: Wydaw Naukowo-Techniczne, 1997, 424 s.

Rec. Cezary Dziulka: *O obiektowej metodzie analizowania rzeczywistości.*

ZIN 1998 nr 1 s. 99-100.

90. *Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne.* Praca zbiorowa pod red. K. Chorosia. Wrocław: Wydaw. Politechniki Wrocławskiej, 1992, 181 s.

Rec. Wiesław Babik: *O mikrokomputerowych systemach informacyjno-wyszukiwawczych — z dydaktycznego punktu widzenia.*

ZIN 1994 nr 1-2 s. 97-99.

91. Paluszkiwicz Anna: **Struktura danych bibliograficznych w zintegrowanych systemach bibliotecznych**. Warszawa: Wydaw. SBP, 1997, 38 s. (Propozycje i Materiały, 10. Formaty, Kartoteki).
Rec. Anna Sitarska: *Struktura danych bibliograficznych w zintegrowanych systemach bibliotecznych*.
ZIN 1997 nr 1 s. 73-77.
92. Penrose Roger: **Nowy umysł cesarza: o komputerach, umyśle i prawach fizyki**. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN, 1995, 505 s.
Rec. Stanisława Kurek-Kokocińska: *R. Penrose o komputerach, umyśle i prawach fizyki*.
ZIN 1996 nr 2 s. 48-49.
93. Pindłowa Wanda: **Informetria w nauce o informacji: metody i problemy**. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, 1994, 216 s.
Omów. Wanda Pindłowa: *Informetria w nauce o informacji*.
ZIN 1995 nr 1-2 s. 97-99.
94. **Przewodnik Bibliograficzny. CD za lata 1983-1996**. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1997.
Rec. Jerzy Franke: *Przewodnik Bibliograficzny 1983-1996. Edycja na CD*.
ZIN 1998 nr 1 s. 85-92.
95. Radwański Aleksander: **„Miękką metodologią” P. B. Checklanda (Soft System Methodology)**.
[Omów.] ZIN 1995 nr 1-2 s. 81-85.
96. Radwański Aleksander: **Komputery, biblioteki, systemy: podręcznik**. Warszawa: Wydaw. SBP, 1996, 156 s. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 21).
Rec. Wiesław Babik: *Nowe komputerowe technologie informacyjne a automatyzacja procesów informacyjnych w bibliotekach i ośrodkach informacji*.
ZIN 1997 nr 1 s. 67-69.
97. Scholtes Johannes C.: **Artificial neural networks for information retrieval in a libraries context**. Luxembourg: Office for Official Publications of the European Communities, 1995, 303 s. (EUR 16264).
Rec. Wiesław Babik: *Możliwości wykorzystania sztucznych sieci neuronowych w systemach informacyjno-wyszukiwawczych*.
ZIN 1998 nr 1 s. 93-95.
98. Semeniuk-Polkowska Maria: **O teorii zbiorów przybliżonych w bibliotekoznawstwie**. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Katedra Lingwistyki Formalnej, 1996, 109 s.
Rec. Bożenna Bojar: *Teoria zbiorów przybliżonych a informacja naukowa*.
ZIN 1997 nr 2 s. 114-115.
99. **Sieciowe i multimedialne systemy informacyjne**. Pod red. Czesława Daniłowicza Wrocław: Wydaw. Politechniki Wrocławskiej, 1996, 252 s.
Rec. Wiesław Babik: *„Sieciowe i multimedialne systemy informacyjne”*.
ZIN 1998 nr 2 s. 128-130.

- 100 **Słownik encyklopedyczny terminologii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych.** Red. nauk. Bożenna Bojar. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego, 1993, 210 s.
Rec. Hanna Popowska: *Słownik encyklopedyczny terminologii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych.*
ZIN 1993 nr 1 s. 119-121.
101. **Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej.** Oprac. Janina Trzcińska i Ewa Stępnikowa. T. 1: A-L. T. 2: M-Z. Wyd. 2 popr. i rozsz. stan na dzień 31 grudnia 1992. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1993, 2 t. XIV, 381; 506 s.
Rec. Jadwiga Woźniak: *Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej.*
ZIN 1994 nr 1-2 s. 99-102.
- 102 **Słownik słów kluczowych z historii Polski (z elementami historii powszechnej).** [Wybór i oprac. słów Alina Fitowa przy udziale Marka Feliksa, Władysława Koniecznego]. Kraków: PAN, OIN, 1992, 244 s. (Prace OIN PAN).
Rec. Jadwiga Woźniak, Hubert Wajs: *Słownik słów kluczowych z historii Polski.*
ZIN 1993 nr 1 s. 129-133.
- 103 **Słownik słów kluczowych z metodologii nauk społecznych.** Oprac. Zofia J. Sprys. Poznań: OIN PAN, 1990, 118 s.
Rec. Wiesław Babik: *Nowy system leksykalny języka słów kluczowych dla metodologii nauk społecznych.*
ZIN 1993 nr 1 s. 133-139.
- 104 **Słownik słów kluczowych z religioznawstwa.** [Wybór i oprac. Henryk Hoffmann et. al.]. Poznań: OIN PAN, 1993, 103 s.
Rec. Wiesław Babik: *Słownik słów kluczowych z religioznawstwa — nowe narzędzie do indeksowania i wyszukiwania literatury religioznawczej.*
ZIN 1994 nr 1-2 s. 102-105.
- 105 Sordylowa Barbara: **Z problematyki bibliotek i informacji naukowej.** Warszawa: Polska Akademia Nauk, Biblioteka, 1997, 196 s.
Rec. Anna Sitarska: *Biblioteki i informacja naukowa wobec nowych realiów.*
ZIN 1997 nr 2 s. 107-113.
[Polem.:] Barbara Sordylowa: *List do redakcji „Zagadnień Informacji Naukowej” w sprawie recenzji.*
ZIN 1998 nr 2 s. 103-105.
- 106 Sosińska-Kalata Barbara: **Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna: podręcznik.** Warszawa: Wydaw. SBP, 1993, 251 s. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 3).
Rec. Eugeniusz Ścibor: *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna. Podręcznik.*
ZIN 1993 nr 2 s. 159-162.
Stanisława Kurek-Kokocińska: *UKD. Podręcznik.*
ZIN 1993 nr 2 s. 162-165.

107. Surowaniec Józef: **Słownik słów kluczowych w logopedii**. Kraków: WSP, 1993, 64 s.
Rec. Wiesław Babik: *Jeszcze o systemie leksykalnym języka słów kluczowych*.
ZIN 1995 nr 1-2 s. 89-92.
108. Surowaniec Józef.: **Słownik terminów logopedycznych**. Kraków, WSP, 1992, 212 s.
Rec. Wiesław Babik: *Słownik terminologiczny czy słownik języka informacyjno-wyszukiwawczego?*
ZIN 1993 nr 2 s. 151-155.
109. Śliwińska Teresa Elwira: **Przegląd komputerowych systemów bibliotecznych: informator**. Warszawa: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, 1996, 166 s.
Rec. Stanisława Kurek-Kokocińska: *Komputerowe programy czy komputerowe systemy biblioteczne?*
ZIN 1997 nr 1 s. 81-83.
110. **Tezaurus medyczny polsko-angielski: polska wersja MeSH** pod red. Danuty Grodzkiej. Warszawa: Główna Biblioteka Lekarska, 1995-1996.
Rec. Jadwiga Woźniak: *Tezaurus medyczny: polska wersja MeSH Kilka uwag za i przeciw*.
ZIN 1998 nr 2 s. 122-127.
111. **Tezaurus technologii żywności i przemysłu spożywczego**. [Zespół autorów: B. Wereszczyńska-Cisło et. al. Red. B. Wereszczyńska-Cisło, W. Ogórkiewicz]. Warszawa: Centralna Biblioteka Rolnicza, 1996, 2 cz. LVIII, 617s.; s. 621-1309.
Rec. Jadwiga Woźniak: *Nowy tezaurus na rynku wydawniczym*.
ZIN 1997 nr 1 s. 57-61.
112. **Tezaurus terminologii translatorycznej**. [Red. Jurij Lukszyn]. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN, 1993, 502 s.
Rec. Wiesław Babik: *Tezaurus jako narzędzie porządkowania i prezentacji systemów terminologicznych?*
ZIN 1993 nr 2 s. 155-159.
113. **Trzecia kultura** pod red. Johna Brockmana. Warszawa: CIS, 1996, 534 s. (Nauka u Progu Trzeciego Tysiąclecia).
Rec. Anna Sitarska: *Lektury dopełniające „Nowy umysł cesarza” Rogera Penrose’a*.
ZIN 1998 nr 1 s. 96-98.
114. **Układ słów kluczowych do bazy danych o źródłach etnograficznych (Kultura ludowa Karpat Polskich)**. Pod red. Cz. Robotyckiego. „Zeszyty Naukowe UJ”. Seria Varia, t. CCCXLIII. Kraków 1995.
Rec. Wiesław Babik: *Język informacyjno-wyszukiwawczy dla systemu informacji — o źródłach etnograficznych, ale jaki?*
ZIN 1997 nr 2 s. 116-119.

115. Wejman-Sowińska Aleksandra: *Zakładowe ośrodki informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w Łodzi w latach 1945-1985. Historia, organizacja, działalność*. Praca doktorska. Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny. Promotor: prof. dr hab. Bolesław Świdorski. Łódź 1992 [niepubl.].

Omów. Aleksandra Wejman-Sowińska: *Zakładowe ośrodki informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w Łodzi w latach 1945-1985. Historia, organizacja, działalność*.

ZIN 1993 nr 1 s. 109-118.

KRONIKA

116. Arcisz Sabina B.: *Biblioteki w europejskich krajach postkomunistycznych w międzynarodowym kontekście: Kraków-Przegorzały, 3-5 sierpnia 1995*.

ZIN 1996 nr 1 s. 77-79.

117. Arcisz Sabina B.: *Elektroniczna przyszłość bibliotek naukowych: Kraków, 11-12 grudnia 1995 r.*

ZIN 1996 nr 1 s. 89-91.

118. Babik W[iesław]: *III Sympozjum nt zastosowanie mikrokomputerów w INTE (Gliwice, 23-24 listopada 1993)*.

ZIN 1993 nr 2 s. 196-197.

119. Babik Wiesław: *Europejska integracja informacyjna. Międzynarodowa konferencja naukowa na temat integralności i kompatybilności języków informacyjno-wyszukiwawczych*.

ZIN 1995 nr 1-2 s. 111-114.

120. Babik Wiesław: *Informacja naukowo-techniczna w krajach Europy Środkowej i Wschodniej VI Międzynarodowe Seminarium, Zakopane, 1-2 września 1997*.

ZIN 1997 nr 2 s. 128-129.

121. Babik Wiesław: *Język i technologia 1995*.

ZIN 1995 nr 1-2 s. 102-103.

122. Babik Wiesław: *Krakowska Pracownia Informacji Naukowej OIN PAN w latach 1968-1992*.

ZIN 1993 nr 1 s. 144-152.

123. Babik Wiesław: *Mikrokomputer IBM PC. Budowa, działanie i oprogramowanie. Kurs podstawowy dla pracowników Polskiego Słownika Biograficznego Instytutu Historii PAN, Kraków, październik-listopad 1992*.

ZIN 1993 nr 1 s. 156-157.

124. Babik Wiesław: *Nowoczesne techniki zarządzania w bibliotekach akademickich. Konferencja naukowa. Kraków, wrzesień, 1998*.

ZIN 1998 nr 2 s. 140-141.

125. Babik Wiesław: *Program wykorzystania telematyki w bibliotekach i ośrodkach informacji. European Commission Information Day on Telematics Applications Programme, Warszawa, 7-8 luty 1997.*
ZIN 1997 nr 1 s. 99-100.
126. Babik Wiesław: *Sieć informacyjna w zdrowiu publicznym. Konferencja naukowa. Kraków, 20-21 kwietnia 1994*
ZIN 1994 nr 1-2 s. 107-108.
127. Babik Wiesław: *Technologia CD-ROM w naukach humanistycznych i społecznych. Konferencja naukowa: Poznań, 23 i 24 listopada 1995 r.*
ZIN 1996 nr s. 82-83.
128. Babik Wiesław: *Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji. Konferencja międzynarodowa. Kraków, listopad 1998.*
ZIN 1998 nr 2 s. 148-149.
129. Babik Wiesław: *Zastosowanie mikrokomputerów w inte. IV Sympozjum, Gliwice grudzień 1998.*
ZIN 1998 nr 2 s. 150-151.
130. Bierczyński Piotr: *Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej Opis przedmiotowy literatury pięknej dla dorosłych. Warsztaty dla bibliotek publicznych. Warszawa listopad 1998.*
ZIN 1998 nr 2 s. 142-147.
131. Bojar Bożenna: *Olgiard Adrian Wojtasiewicz 11 XII 1916 — 7 IV 1995 [Wspomnienie].*
ZIN 1995 nr 1-2 s. 101-102.
132. Dobrowolski Zdzisław: *Sympozjum BOBCATSSS Budapeszt styczeń 1996.*
ZIN 1996 nr 2 s. 53-56.
133. Górska Elżbieta: *Biblioteki publiczne w Polsce i na świecie Europejskie Forum Bibliotekarzy.*
ZIN 1995 nr 1-2 s. 109-111.
134. Gromek A[ndrzej]: *Integracja Europy i procesy przemian w społeczeństwach postkomunistycznych. Wiedeń, 24-25 września 1992.*
ZIN 1993 nr 1 s. 155.
135. Gromek Andrzej: *Polskie Towarzystwo Informacji Naukowej (PTIN)*
ZIN 1993 nr 1 s. 141-144.
136. Gromek A[ndrzej]: *Seminaria szkoleniowe nt. podstawy online i CD-ROM.*
ZIN 1993 nr 2 s. 195-196.
137. Jarmoszuk Zina: *Informacja i dokumentacja w kulturze polskiej XX w Konferencja naukowa, Zaborów, 3-4 grudnia 1992.*
ZIN 1993 nr 1 s. 157-160.
138. Jaśkowiak Grażyna: *Krajowa konferencja Język haseł przedmiotowych KABA — stan obecny i perspektywy rozwoju, Sopot, 9-11 września 1997.*
ZIN 1997 nr 2 s. 130-132.

139. Komperda Anna: *Międzynarodowe targi technologii bibliotecznych Hatfield, 2-8 września 1996.*
ZIN 1997 nr 1 s. 99-104.
140. Kozłowska Agnieszka: *Świat biblioteki elektronicznej, Poznań, 1998.*
ZIN 1998 nr 1 s. 104-105.
141. Kubiak Barbara: *Zintegrowane systemy biblioteczne w aspekcie stworzenia jednolitego systemu bibliotecznego — konferencja, Białystok — Supraśl 17-19 czerwca 1996.*
ZIN 1996 nr 2 s. 69-70.
142. Kurek-Kokocińska Stanisława: *Automatyzacja bibliotek łódzkich*
ZIN 1996 nr 1 s. 86-89.
143. Kurek-Kokocińska Stanisława: *Komputeryzacja bibliotek a potrzeby użytkowników.*
ZIN 1995 nr 1-2 s. 106-107.
144. Kurek-Kokocińska Stanisława: *Kształcenie bibliotekarzy dla przyszłości. II Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.*
ZIN 1995 nr 1-2 s. 117-122.
145. Kurek-Kokocińska Stanisława: *Rozwój i perspektywy bibliologii polskiej*
ZIN 1996 nr 1 s. 85-86.
146. Kurek-Kokocińska Stanisława: *Systemy biblioteczno-informacyjne w szkole wyższej. Konferencja naukowa, Katowice, 5-6 maja 1994 r.*
ZIN 1994 nr 1-2 s. 109-111.
147. Kurek-Kokocińska Stanisława: *Wykorzystanie Internetu w działalności informacyjnej — seminarium, Warszawa, 24 listopad 1997.*
ZIN 1997 nr 2 s. 133-134.
148. Ochmański Mikołaj: *Kształtowanie społeczeństwa informacyjnego, Budapeszt, 1998.*
ZIN 1998 nr 1 s. 101-103.
149. Ochmański Mikołaj: *Sprawozdanie z działalności Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego w roku akademickim 1996/1997.*
ZIN 1997 nr 2 s. 135-144.
150. Ochmański Mikołaj: *Sprawozdanie z działalności Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego w roku akademickim 1997/1998.*
ZIN 1998 nr 2 s. 152-164.
151. Opalińska Małgorzata: *Tydzień dokumentalistów niemieckich.*
ZIN 1993 nr 1 s. 153-155.
152. Próchnicka Maria: *Odpowiedzialność społeczna pracowników informacji.*
ZIN 1996 nr 1 s. 83-84.

153. Próchnicka Maria: *Sprawozdanie z konferencji „Edukacja z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Polsce. Status i przyszłość”*.
ZIN 1995 nr 1-2 s. 103-105.
154. Puchalski Jacek, Zajac Michał: *Międzynarodowa szkoła letnia studentów bibliotekoznawstwa, Znin, 7-14 lipca 1997*.
ZIN 1997 nr 2 s. 123-124.
155. Radwański Aleksander: *Komputery w bibliotekach — Polska'94, Chorzów, 10-12 czerwca 1994*.
ZIN 1994 nr 1-2 s. 112-124.
156. Radwański A[leksander]: *Konferencja „Komputeryzacja bibliotek”*.
ZIN 1993 nr 2 s. 166-189.
157. Radwański Aleksander: *Libtech International'94*.
ZIN 1994 nr 1-2 s. 125-127.
158. Sanetra Krystyna: *Retrokonwersja polskich zasobów bibliotecznych. Doświadczenia i przyszłość, Kraków 29-30 kwietnia 1996*.
ZIN 1996 nr 2 s. 57-61.
159. Stefańczyk Elżbieta: *Komputeryzacja bibliotek publicznych — stan i zamierzenia, Białystok 3-5 czerwca 1996*.
ZIN 1996 nr 2 s. 65-68.
160. Turczyńska Ewa: *Zbiory specjalne a elektroniczne nośniki informacji. XVI Ogólnopolska konferencja problemowa bibliotek medycznych, Nałęczów - Lublin, 26-28 maja 1997*.
ZIN 1997 nr 2 s. 120-122.
161. Wilczyńska Grażyna M.: *Opracowanie rzeczowe zbiorów bibliotecznych. Lublin, wrzesień 1998*.
ZIN 1998 nr 2 s. 138-139.
162. Witkowska Małgorzata: *Drukowana czy elektroniczna — informacja niezbędnym elementem rozwoju ekonomicznego. New Book Economy, BOBCATSSS Symposium, Budapeszt, 27-29 stycznia 1997 — problematyka obrad*.
ZIN 1997 nr 1 s. 93-97.
163. Woźniak Jadwiga: *Adam Łysakowski. Sesja jubileuszowa w setną rocznicę urodzin*.
ZIN 1995 nr 1-2 s. 108-109.
164. Woźniak Jadwiga: *Informacja naukowa dziś i jutro. Seminarium IINTE, Warszawa 24 maja 1996*.
ZIN 1996 nr 2 s. 62-64.
165. Woźniak J[adwiga]: *Język haseł przedmiotowych. Kartoteka wzorcowa*.
ZIN 1993 nr 2 s. 193-195.
166. Woźniak J[adwiga]: *Komputeryzacja bibliotek*.
ZIN 1993 nr 2 s. 191-193.

167. Woźniak Jadwiga: *Kształcenie i doskonalenie zawodowe specjalistów informacji. Sprawozdanie ze spotkania w Bratystawie.*
ZIN 1994 nr 1-2 s. 127-131.
168. Woźniak Jadwiga: *Międzynarodowa konferencja na temat edukacji w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.*
ZIN 1996 nr 1 s. 80-81.
169. Woźniak Jadwiga: *Normalizacja biblioteczno-bibliograficzna w aspekcie automatyzacji bibliotek, Gdańsk 18-20 września 1996.*
ZIN 1996 nr 2 s. 71-72.
170. Woźniak Jadwiga: *Rola i funkcje nowoczesnej biblioteki akademickiej.*
ZIN 1995 nr 1-2 s. 114-117.
171. Woźniak Jadwiga: *Spotkanie grupy użytkowników VTLS, Gdańsk, 22-25 września 1996.*
ZIN 1996 nr 2 s. 73.
172. *Zalecenia uczestników seminarium „Kompatybilność i integralność systemów porządkowania wiedzy”, Warszawa, 13-15 września 1995*
ZIN 1995 nr 1-2 s. 123-125.
173. Zybert Elżbieta Barbara: *Edukacja dla wszystkich. 27 Międzynarodowa Konferencja Międzynarodowego Stowarzyszenia ds. Bibliotekarstwa Szkolnego (IASL). Ramat-Gan, Izrael, lipiec 1998.*
ZIN 1998 nr 2 s. 134-137.
174. Zybert Elżbieta Barbara: *Ustawiczne kształcenie zawodowe pracowników bibliotek i informacji naukowej. Trzecia międzynarodowa konferencja, Kopenhaga, 27-29 sierpnia 1997.*
ZIN 1997 nr 2 s. 125-127.

INDEKS OSOBOWY

Arcisz Sabina B. 116, 117
Artowicz Elżbieta 65
Babik Wiesław 1, 2, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 66, 67, 74, 76, 79, 81, 86, 90, 96, 97, 99,
103, 104, 107, 108, 112, 114, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126,
127, 128, 129
Bartoszewicz-Fabiańska Bożena 7
Batorowska Hanna 67
Bazewicz Mieczysław 68
Beck Joanna zob. Tomasik-Beck Joanna
Bielicka Lucyna Anna 8
Bierczyński Piotr 130
Bojar Bożenna 9, 10, 65, 70, 98, 100, 131
Brockman John 113
Budin Gerhard 79
Burchard Maria 11
Checkland P.B. 95
Chmielewska-Gorczyca Ewa 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 72, 73
Choroś Kazimierz 90
Chynał Jan 74
Ciesielska Ewa 19
Cisło Barbara zob. Wereszczyńska-Cisło Barbara
Collen Arne 68
Czarnecka Jadwiga 75
Czermiński Jurand 84
Czubała Barbara 67
Czyżak Dominika 68
Daniłowicz Czesław 20, 99
Dobrowolski Zdzisław 76, 132
Dolby R.G.A. 77
Drzewiecki Marcin 21
Dziulka Cezary 89
Fabiańska Bożena zob. Bartoszewicz-Fabiańska Bożena
Felber Helmut 79
Feliks Marek 102
Fitowa Alina 102
Foks Maciej 70
Franke Jerzy 94
Gliński Wiesław 80
Gorczyca Ewa zob. Chmielewska-Gorczyca Ewa
Górska Małgorzata 22
Górska Elżbieta 133
Grodzka Danuta 110
Gromek Andrzej 134, 135, 136
Hoffmann Henryk 104
Iyer Hemalata 81
Januszkiewicz Franciszek 82, 83
Jarmoszuk Zina 137
Jaškowiak Grażyna 138

Kalata Barbara zob. Sosińska-Kalata Barbara
Kaluba Maciek 23
Karwatowa Zofia zob. Rudnik-Karwatowa Zofia
Kazienko Przemysław 24
Kisilowska Małgorzata 25
Kokocińska Stanisława zob. Kurek-Kokocińska Stanisława
Kocójowa Maria 71, 78
Komperda Anna 139
Konieczny Władysław 102
Koziaara Andrzej 26
Kozłowska Agnieszka 140
Kubiak Barbara 141
Kuligowska Katarzyna 85, 87
Kurek-Kokocińska Stanisława 27, 28, 29, 30, 69, 92, 106, 109, 142, 143, 144,
145, 146, 147
Lelakowska Małgorzata 31
Lukszyn Jurin 112
Łysakowski Adam 163
Macewicz Włodzimierz 85
Mackenzie Owen J.S. 86
Maj Jerzy 87
Martin James 89
Marszakowa-Szajkiewicz Irena 88
Mikos Zenon 32
Muraskiewicz Mieczysław 80
Nahotko Marek 87
Ochmański Mikołaj 148, 149, 150
Odell James J. 89
Ogórkiewicz Wiesława 111
Opalińska Małgorzata 151
Paluszkiewicz Anna 91
Penrose Roger 92
Petrović Elżbieta 33
Piechocka Elżbieta 10
Pindłowa Wanda 93
Polkowska Maria zob. Semeniuk-Polkowska Maria
Popowska Hanna 34, 35, 36, 100
Prożych Anna 37
Próchnicka Maria 38, 152, 153
Puchalski Jacek 154
Radwański Aleksander 39, 95, 96, 155, 156, 157
Ratajewski Jerzy 69
Robotycki Cz[esław] 114
Różyńska Elżbieta 40
Rudnik-Karwatowa Zofia 41
Sadowska Jadwiga 42
Sanetra Krystyna 158
Sapa Remigiusz 43
Scholtes Johannes C. 97
Semeniuk-Polkowska Maria 98

Sitarska Anna 71, 77, 78, 91, 105, 113
Skalska-Zlat Marta 88
Skarżyński Bogdan 44
Sobielga Jolanta 45, 46
Sordylowa Barbara 105
Sosińska-Kalata Barbara 21, 106
Sowińska Aleksandra zob. Wejman-Sowińska Aleksandra
Sprys Zofia J. 103
Stefańczyk Elżbieta 159
Stępień Elżbieta 19
Stępnikowa Ewa 101
Surowaniec Józef 107, 108
Szajkiewicz Irena zob. Marszakowa-Szajkiewicz Irena
Szczęch Władysław 87
Szomański Bolesław 47
Ścibor Eugeniusz 48, 49, 50, 51, 106
Śliwińska Teresa Elwira 109
Świdorski Bolesław 115
Tokarska Anna 69
Tomasik-Beck Joanna 51
Trzcńska Janina 101
Turczyńska Ewa 52, 160
Wajs Hubert 102
Wasserman Paul 53
Wejman-Sowińska Aleksandra 115
Wereszczyńska-Cisło Barbara 54, 55, 56, 72, 73, 111
Wiercx A. 86
Wilczyńska Grażyna M. 161
Witkowska Małgorzata 162
Wojtasiewicz Olgierd Adrian 131
Wojtkowska Mirosława 57
Woźniak Jadwiga 58, 59, 60, 61, 66, 75, 84, 101, 102, 110, 111, 163, 164, 165,
166, 167, 168, 169, 170, 171
Wysmulek Małgorzata 62, 63
Zajac Michał 154
Zlat Marta zob. Skalska-Zlat Marta
Zybert Elżbieta Barbara 64, 173, 174
Żmigrodzki Zbigniew 69, 70

INDEKS RZECZOWY

- Akademia Ekonomiczna 26
Akademia Medyczna 52
analiza obiektowa 89
analiza systemowa 95
ART 34
- bank danych 2
baza danych 7, 27, 31, 34, 35, 36, 51
baza danych CD ROM 26, 33, 36, 94, 127, 136
Białystok 57
bibliologia 145
bibliometria 88
biblioteka 6, 13, 28, 33, 71, 76, 87, 95, 96, 105, 109, 116, 118, 125, 126, 129, 139, 140, 141, 142, 143, 155, 156, 157, 158, 160, 161, 166, 169
biblioteka akademicka 11, 23, 26, 31, 37, 43, 45, 52, 57, 124, 146, 170
biblioteka elektroniczna 13, 117, 140
biblioteka fachowa 115
Biblioteka Jagiellońska 43
Biblioteka Narodowa 75, 101, 130
biblioteka naukowa 27, 84, 117, 128
biblioteka publiczna 19, 133, 159
Biblioteka Sejmowa 15, 16, 17, 34, 62, 72
biblioteka szkolna 173
bibliotekarstwo 69, 70
bibliotekarz 13, 21, 44, 69, 70, 78, 87, 96, 132, 144, 148, 149, 150, 152, 153, 154, 162, 167, 168, 173, 174
bibliotekoznawstwo 29, 78, 98, 145, 153, 154, 168
budownictwo biblioteczne 23
- Centrum Formatów i Kartotek Hasel Wzorcowych 11
charakterystyka wyszukiwawcza 43, 45, 58
- dokument audiowizualny 7, 25
dokument dźwiękowy 7, 25
dokument elektroniczny 20, 22
dokument kartograficzny 1, 3, 4
dokument konwencjonalny 22
dokument prawny 31, 32
dokument wizualny 25
dokument WWW 24, 85
dokumenty 20, 25
druk muzyczny 7
działalność dokumentacyjna 63, 115
działalność informacyjna 71, 115, 118, 120, 126, 129, 132, 133, 134, 137, 147, 151, 162, 164
- Encyklopedia kultury polskiej XX wieku* 137
etnografia 114
Europa Środkowa 116, 120, 134, 167
Europa Wschodnia 116, 120, 134, 167
- EUROVOC 15, 16, 17, 18

format zapisu danych 7, 39, 91
Górny Śląsk 26
hasło formalne 11
hipertekst 20 22, 24, 54, 56, 85
IBIN 21, 31, 44, 149, 150, 154
InfoWare CD/HD 26
informacja biznesowa 14
informacja edukacyjna 64, 173
informacja naukowa 14, 29, 32, 73, 74, 78, 98, 105, 115, 118, 120, 122, 129,
135, 153, 154, 164, 168
informacja normalizacyjna 31, 32
informacja prawnicza 17, 31, 35
informacja slawistyczna 41
informacja techniczna 74
informatyka 93
instrukcja wyszukiwawcza 43, 45, 58
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej zob. IBIN
interfejs użytkownika 38
Internet 24, 76, 80, 147
Instytut Badań Edukacyjnych 64
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych zob. IBIN
inżynieria języka naturalnego 121
inżynieria wiedzy 40, 68
język deskryptorowy 8, 12, 15, 16, 17, 18, 51, 72, 73, 111
język HTML 85
język haseł przedmiotowych 51, 59, 60, 75, 101, 110, 130, 138, 161, 163, 165
język informacyjno-wyszukiwawczy 2, 3, 4, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 30, 37, 45,
48, 49, 50, 51, 57, 58, 59, 60, 66, 67, 72, 73, 74, 75, 79, 81, 100, 101, 102,
103, 104, 106, 107, 108, 110, 111, 114, 119, 130, 131, 138, 161, 165, 166
język KABA 11, 59, 60, 138, 165
język klasyfikacyjny 3, 4, 37, 49, 50, 51, 81, 106
język słów kluczowych 30, 51, 102, 103, 104, 107, 108, 114
językoznawstwo 9, 10, 49, 79
JURIS CD-ROM BUNDESRECHT 35
kartoteka wzorcowa 2, 11, 60, 138, 165
katalog 1, 7, 11, 42, 43, 45, 60, 91, 158
katalog przedmiotowy 75
Katowice 26
Kielce 45
Klasyfikacja Biblioteki Kongresu 37
Klasyfikacja Fasetowa Materiałów Kartograficznych 3
Klasyfikacja Międzynarodowej Unii Geograficznej 3
Komisja Europejska 6, 125
komputeryzacja 1, 7, 11, 13, 27, 28, 42, 43, 45, 48, 55, 60, 84, 87, 90, 91, 95, 96,
99, 109, 117, 118, 128, 129, 133, 139, 140, 141, 142, 143, 146, 155, 156, 157,
158, 159, 162, 166, 169, 171
konferencja 28
konwersja danych 42

Kraków 43, 122
kształcenie 21, 69, 70, 75, 87, 96, 106, 132, 136, 144, 148, 149, 150, 153 154,
162, 167, 168, 173, 174
kształcenie akademickie 44, 67, 78
kształcenie pomaturalne 29
kultura 137
literaturoznawstwo 49
logika zbiorów rozmytych 55
logopedia 107, 108
Lublin 52
Łódź 27, 115, 142
mediateka 62
metoda ciągów definicyjnych 9, 10, 66
metody matematyczne 93
metody organizatorskie 47
modele matematyczne procesów 55
modele wiedzy 61, 65, 68, 86
multimedia 20, 22, 99
naukoznawstwo 77, 88, 113
nauka o informacji 30, 61, 67, 93, 145
nauki historyczne 102
nauki humanistyczne 127
nauki medyczne 110, 126, 160
nauki społeczne 103, 127
Niemieckie Towarzystwo Dokumentacyjne 151
normalizacja 32
normalizacja bibliograficzna 7, 169
normy 31
normy ISO serii 9000 47
normy terminologiczne 32
Official Journal of the European Communities 63
OIN PAN 102, 103, 104, 122
opac 43, 45
opis bibliograficzny 7, 39, 91, 169
Opole 26
oprogramowanie 26, 38, 84, 109, 123, 141
ośrodek informacji 6, 33, 118, 122, 125, 126, 129, 139
Ośrodek Informacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk zob. OIN PAN
Pięcioletni słownik z zakresu fotogrametrii i teledetekcji 10
podziały analityczne 3
podziały wspólne formy 3
podziały wspólne miejsca 3
Politechnika Świętokrzyska 45
Polski Komitet Normalizacyjny 32
Polskie Towarzystwo Informacji Naukowej 135
pracownik informacji 21, 44, 69, 70, 78, 87, 96, 132, 144, 148, 149, 150, 152,
153, 154, 162, 167, 168, 174
prasa ogólna 34

Prawa człowieka 72

procesy informacyjne 14, 48, 53, 90

przemysł spożywczy 55, 111

przestępstwa komputerowe 14

Przewodnik Bibliograficzny 94

Rada Europejska 82*

relacje skojarzeniowe 56

relewancja 46, 58, 65

religioznawstwo 104

reprezentacja wiedzy 40, 61, 65, 81, 86, 89

retrokonwersja danych 42, 158

rewizja tablic 49, 50

sieć informacyjna 20, 76, 80, 86, 99, 147

sieć komputerowa 6, 26, 86, 99, 147

sieci neuronowe 55, 97

SIMTOJ 47

Słownik encyklopedyczny terminologii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych 100

Słownik języka hasel przedmiotowych Biblioteki Narodowej 75, 101

słownik terminologiczny 9, 10, 66

Słownik terminologiczny informacji naukowej 10

słowo kluczowe 102, 103, 104, 107, 108, 114

społeczeństwo informacyjne 6, 68, 76, 82, 83, 148, 172

STEBIS 15, 16, 17, 72

system informacji faktograficznej 55

System Informacji o Metodach i Technikach Organizatorskich w Zapewnianiu Jakości zob. SIMTOJ

system informacyjny 1, 5, 9, 12, 19, 26, 38, 46, 52, 55, 61, 65, 90, 97, 98, 99, 100, 146

System Tezaurusów Biblioteki Sejmowej zob. STEBIS

system z bazą wiedzy 8, 40, 55

sztuczna inteligencja 40, 81, 92, 97, 113

techniki organizatorskie 47

techniki zarządzania 124

technologia języka 121

technologie informacyjne 20, 29, 67, 87, 90, 96, 99, 118, 123, 127, 129, 132, 136, 139, 141, 147, 152, 155, 156, 157, 159, 160, 162, 164, 166, 171

telematyka 6, 125, 139

teoria zbiorów przybliżonych 19, 98

terminologia 2, 5, 10, 12, 15, 16, 17, 18, 25, 30, 59, 72, 73, 79, 100, 101, 102, 103, 104, 107, 108, 110, 111, 112, 114,

tezaurus 8, 12, 15, 16, 17, 18, 56, 72, 73, 110, 111, 112

Tezaurus medyczny polsko-angielski: polska wersja MeSH 110

Tezaurus nazw geograficznych 15

Tezaurus organizacji międzynarodowych 16

Tezaurus prawa 17

Tezaurus technologii owoców i warzyw 56

* W tekście publikacji użyto błędnego wyrażenia Rada Europy.

Tezaurus technologii żywności i przemysłu spożywczego 111

Tezaurus terminologii translatorskiej 112

typologia 25, 36, 54

UKD 3, 49, 50, 106

Unia Europejska 6, 63, 64, 82, 83, 125

uniwersalia językowe 81

Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta zob. UKD

Uniwersytet Białostocki 57

Uniwersytet Opolski 26

Uniwersytet Śląski 26

Uniwersytet Warszawski 23, 37

użytkownik informacji 19, 26, 43, 45, 46, 52, 57, 61, 143

Warszawa 21, 23, 33, 37, 64

wiedza 77

Wspólnoty Europejskie 63

Wszechstronna Klasyfikacja Map 3

wydawnictwa informacyjne 33, 63

zakładowe ośrodki informacji zob. ZOINTE

ZOINTE 115

źródło informacji 28, 34, 53, 62

Spis treści

I. ROZPRAWY, BADANIA, MATERIAŁY

Wiesław Babik TERMIN I JEGO STATUS W SYSTEMIE LEKSYKALNYM JĘZYKA INFORMACYJNO-WYSZUKIWAWCZEGO	3
Stanisława Kurek-Kokocińska Z ZAGADNIEŃ TERMINOLOGICZNYCH NAUKI O INFORMACJI. Założenia języka słów kluczowych z dziedziny nauki o informacji	15
Jadwiga Sadowska OD WILEŃSKO-WARSZAWSKIEGO SŁOWNIKA TEMATÓW ADAMA ŁYSAKOWSKIEGO DO SŁOWNIKA JANA KOSSONOGI	23
Maria Próchnicka STYLE INTERAKCJI UŻYTKOWNIKÓW Z SYSTEMAMI WYSZUKIWANIA INFORMACJI. Określenia. Problematyka. Próba typologii	29
Jan Janiak ZARZĄDZANIE BIBLIOTEKĄ W PROCESIE KOMPUTERYZACJI	37

II. RECENZJE I OMOWIENIA

TERMINOLOGIA Z DZIEDZINY OŚWIATY W STRUKTURZE MIKROTEZAURUSA — Stanisława Kurek-Kokocińska	45
MIKROTEZAURUS OCHRONA ŚRODOWISKA OPRACOWANY W BIBLIOTECE SEJMOWEJ — Barbara Wereszczyńska-Cisło	50
MIKROTEZAURUS ZDROWIE OPRACOWANY W BIBLIOTECE SEJMOWEJ — Barbara Wereszczyńska-Cisło .. .	58
ZARZĄDZANIE BIBLIOTEKĄ — Maria Wrocławska	63
ANALIZA SYSTEMOWA W UJĘCIU NIEKONWENCJONALNYM. Recenzja podręcznika S. i J. Robertsonów — Cezary Dziulka	72
NOWA BIBLIOTEKA. Czasopismo Koła Naukowego Bibliotekoznawców Uniwersytetu Śląskiego — Marta Siwek, Bartosz Matusiak	75

III. KRONIKA

KONFERENCJA NA TEMAT WSPÓŁPRACY BIBLIOTEK — Grażyna M. Wilczyńska	78
FORMUŁOWANIE CHARAKTERYSTYK WYSZUKIWAWCZYCH DLA LITERATURY PIĘKNEJ DLA DOROSŁYCH — Piotr Bierczyński	81

ANEKS

BIBLIOGRAFIA ZAGADNIEŃ INFORMACJI NAUKOWEJ 1993-1998 — Opracowała Stanisława Kurek-Kokocińska	85
--	----

Contents

I THESIS, RESEARCHES, MATERIALS;

Wiesław Babik TERM AND ITS STATUS IN THE INFORMATION RETRIEVAL LANGUAGE LEXICAL SYSTEM 3
Stanisława Kurek-Kokocińska FROM THE TERMINOLOGICAL ISSUES OF THE INFORMATION SCIENCE. Assumptions of the key words system	15
Jadwiga Sadowska FROM THE ADAM ŁYSAKOWSKI'S VILNIUS-WARSAW SUBJECT HEADINGS DICTIONARY TO JAN KOSSONOĞA'S DICTIONARY	23
Maria Próchnicka STYLES OF INTERACTIONS BETWEEN USERS AND INFORMATION RETRIEVAL SYSTEMS 29
Jan Janiak LIBRARY MANAGEMENT DURING THE AUTOMATION PROCESS ..	. 37

II REVIEWS

EDUCATIONAL TERMINOLOGY IN THE STRUCTURE OF A MICROTĤESAURUS — Stanisława Kurek Kokocińska	45
MICROTĤESAURUS ENVIRONMENT PROTECTION DEVELOPED AT THE SEJM LIBRARY — Barbara Wereszczyńska-Cisłó 50
MICROTĤESAURUS HEALTH DEVELOPED AT THE SEJM LIBRARY — Barbara Wereszczyńska-Cisłó 58
LIBRARY MANAGEMENT — Maria Wrocławska 63
NON-CONVENTIONAL APPROACH TO SYSTEM ANALYSIS. Review of the S&J Robertson textbook — Cezary Dziulka	72
NEW LIBRARY. THE NEWSLETTER OF LIBRARY SCIENCE CIRCLE OF THE SILESIAŃ UNIVERSITY — Marta Siwek, Bartosz Matusiak 75

III CHRONICLES

CONFERENCE ON LIBRARIES CO-OPERATION — Grażyna M. Wilczyńska	78
DEVELOPING THE SUBJECT DESCRIPTION FOR FICTION LITERATURE — Piotr Bierczyński	81

ANNEX

THE INFORMATION SCIENCE ISSUES. BIBLIOGRAPHY 1993-1998 — Prepared by Stanisława Kurek Kokocińska	85
---	----

WYDAWNICTWO
SBP



WYDAWNICTWO
SBP



Poleca Państwu

nową, niezwykle interesującą
książkę z serii „NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA”

tom 31— **ZARZĄDZANIE BIBLIOTEKĄ.**

Najnowsze kierunki w bibliotekarstwie brytyjskim.
Wybór tekstów. Red. Ivor Kremp i Teresa Wildhardt.

Jest to pierwsze w naszym piśmiennictwie tak szerokie przedstawienie poglądów teoretyków i praktyków brytyjskich na temat zarządzania. Oto tytuły rozdziałów:

1. Raport Folleta.
2. Wymagania dotyczące normatywów powierzchni bibliotek akademickich.
3. Wytyczne dla bibliotek akademickich.
4. Zarządzanie szkoleniem i rozwojem kadr.
5. Rozwój kadr w bibliotekach akademickich.
6. Świadczenie usług ukierunkowanych na użytkownika.

Książka ta wprowadza nas w świat standardów obowiązujących w nowoczesnej, bibliotekarskiej Europie. Jest to lektura obowiązkowa dla naszych dyrektorów wszystkich większych bibliotek.

Nakład ograniczony. Cena 30 zł.

Zamówienia — również telefoniczne — prosimy kierować:

Dział Promocji i Kolportażu
ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa
tel.: (0-22) 822-43-45

lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa

WYDAWNICTWO

SBP



WYDAWNICTWO

SBP



Drodzy Czytelnicy!

Książka

**„WSPÓLPRACA BIBLIOTEK NAUKOWYCH W ZAKRESIE
AUTOMATYZACJI”**

— to już drugi tom naszej nowej, samodzielnej serii wydawniczej



Jako tom 1 wydaliśmy: „*Język haseł przedmiotowych KABA. Stan obecny i perspektywy rozwoju*” (M. Burchard, M. Lenartowicz). Cena 15 zł.

Poprzednio wydane tytuły oznaczone symbolem tego sympatycznego zwierzaka ukazywały się w serii >>**PROPOZYCJE I MATERIAŁY**<< naszego Wydawnictwa

Ukazały się:

- jako tom 10 — *Struktury danych bibliograficznych w zintegrowanych systemach bibliotecznych* (A. Paluszkiwicz), Cena 5 zł.
- jako tom 12 — *Format USMARC rekordu bibliograficznego dla książki* (M. Lenartowicz, A. Paluszkiwicz), Cena 15 zł.
- jako tom 13 — *Katalogowanie książek i wydawnictw ciągłych w formacie USMARC. Poradnik* (M. Lenartowicz, A. Paluszkiwicz), Cena 14 zł.
- jako tom 15 — *Format USMARC rekordu bibliograficznego dla druku muzycznego* (M. Burchard), Cena 16 zł.
- jako tom 17 — *Kartoteka wzorcowa języka KABA. Stosowanie w katalogu przedmiotowym* (T. Głowacka), Cena 6 zł.

Wszystkie w/w książki oferujemy Państwu nadal.

Zamówienia — również telefoniczne — prosimy kierować:

Dział Promocji i Kolportażu
ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa
tel.: (0-22) 822-43-45

lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa

Zapraszamy, służymy Państwu informacją i radą.

Janusz NOWICKI
Dyrektor Wydawnictwa SBP

KUPIJCIE U NAS – BO WARTO!

